

OSIEDLE PROBUS
DOŚKONAŁA LOKALIZACJA
OD STRONY WROCŁAWIA
(PRZY RONDZIE NA DK 94)
www.osiedleprobuse.olawa.pl

Koniec Moto-Jelcza w I lidze!

- Zawodnicy dostali wolną rękę
w szukaniu sobie nowego klubu
- mówi Robert Padula

s. 35



RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777
24h

NIE DZIELIMY

25 stycznia 2018
nr 4 (1289),
ukazuje się od 1990
cena 3,10 zł 8% VAT
www.gazeta.olawa.pl
Index 324280
ISSN 1509-0809

powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE



Natalia Zygałło

45 lat Domaniowa

s. 24 - 25

- Mała, rolnicza gmina z wielkim potencjałem
- tak mówiono o gminie Domaniów podczas uroczystości
z okazji jej jubileuszu

Jakubowice sprzedane



s.5

arch. Starostwa Powiatowego

19 stycznia przedstawiciele Starostwa Powiatowego
w Oławie podpisali dokumenty sprzedaży zespołu
pałacowo-parkowego w Jakubowicach. Jest koncepcja
jego zagospodarowania

Bezdomni pozostawieni sami sobie

List otwarty do burmistrza i radnych Rady Miejskiej w Oławie

s. 9

Zabytek na drodze

Co stanie się z zabytkową kolumną
po rozpoczęciu budowy ronda na skrzyżowaniu
ulic ks. Kutrowskiego i Lipowej w Oławie?

s. 18 - 19



benefitia
**POŻYCZKA
EKSPRESOWA**
od 500 zł do 6000 zł
Rzeczywista roczna stopa
oprocentowania 222,06 procent
tel. 797 603 293

www.benefitia.pl

REKLAMA



Przez mękę tylko do wiosny?

GMINA J-L

Jest nadzieja

Choć wysokie krzaki i ogromne błoto sprawiają, że wygląda jak droga donikąd, to przy ul. Malinowej w Nowym Dworze budują się domy. Niebawem wprowadzą się tam pierwsi mieszkańcy, a warunki dojazdowe wciąż są fatalne

O interwencję poprosił Jan Perner, mieszkaniec Jelcza-Laskowic, który buduje dom przy ul. Malinowej w Nowym Dworze. Uważa, że brak reakcji władzy na skargi jest niedopuszczalny. - Jeżdżą tamtędy myśliwi, rolnicy ciągnikami i ludzie, którzy już niedługo tam zamieszkają - mówi. - Jest dziura na dziurze, po deszczu robi się takie błoto, że strach w ogóle wjeżdżać. Już raz złożyliśmy się z sąsiadami, wydaliśmy 2000 zł na utwardzenie drogi, ale nie będziemy tego robić w nieskończoność. Na wiosnę wprowadzą się pierwsi mieszkańcy, a stan drogi woła o pomstę do nieba. Wystarczyło by to utwardzić, niczego więcej nie oczekujemy. Nie prosimy o kanalizację czy



Jan Perner walczy o utwardzenie tej drogi już wiele lat. W końcu się doczeka?

inne udogodnienia. Będziemy pierwszymi mieszkającymi na tej ulicy. Zdajemy sobie sprawę, że inni mają większe potrzeby, a skoro jesteśmy pierwsi, to swoje musimy przeboleć. Ale utwardzenie drogi to podstawa, której chyba możemy wymagać?

Pan Jan nazywa to miejsce zapomnianym. Trudno mu

się dziwić, na skrzyżowaniu jeszcze niedawno nie było nawet tabliczki informującej o wjeździe w Malinową. Kiedyś samem zorganizował taką tabliczkę, ale zniknęła. Dlaczego? Zdaniem naszego rozmówcy ściągnął ją jeden z okolicznych mieszkańców, któremu ktoś przejechał w tym miejscu kurę.

Stan drogi utrudnia budowę. Zdarza się, że błoto i dziury są tak duże, że dostawcy nie chcą dowozić towarów. Samochodem osobowym ciężko przejechać. Każda wizyta w tym miejscu musi się skończyć odwiedzinami na myjni. - Prosimy pana burmistrza o reakcję - apeluje Jan Perner. - To

droga przez mękę. Nie wygramy wiele!

Pierwsze pisma w sprawie trafiły do Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice w 2007 roku. Temat nasilił się jednak w 2014. Wtedy ówczesny wiceburmistrz ds. inwestycji Piotr Stajszczyk pisał: - Informuję, że problem utwardzenia dróg w na-

szej gminie dotyczy wszystkich miejscowości, dlatego w pierwszej kolejności utwardzane są drogi, gdzie działki są już zabudowane, a budynki zamieszkałe aby ułatwić mieszkańcom dojazd do ich posesji. Również wtedy montowane są tabliczki z nazwami ulic.

Jan Perner się nie poddawał. Władza się zmieniła, a on prosił dalej: - Droga na długości około 40 metrów jest porośnięta samosiewkami drzew i krzewów - tarniną, dziką różą, śliwą i akacją w wieku do 5 lat. Utrudnia to dojazd do działek budowlanych, znajdujących się przy tej drodze. Informuję również, że brak jest oznakowania drogi z nazwą ulicy Malinowa, która została uchwalona.

Oznakowanie Malinowej już się pojawiło. Burmistrz Bogdan Szczęśniak w rozmowie z naszą gazetą mówi, że był tam. Przyznaje, że błoto jest spore i może być uciążliwe. Podkreśla, że na kompletny remont na razie przyszli mieszkańcy Malinowej nie mogą liczyć. Obiecuje jednak, że gdy poprawi się pogoda gmina utwardzi drogę i najprawdopodobniej wysypie tłuczeń. Jeśli tak się stanie, problem - przynajmniej tymczasowo - zostanie rozwiązany.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Komu wolno się integrować?

GMINA J-L

Słuszne zarzuty?

„Temat dla Uwagi” - tak swojego maila zatytułowała czytelniczka, która nie ujawnia swojego nazwiska. Chce wyjaśnić, dlaczego strażacy z OSP służbowym wozem pojechali na narty. Wyjaśniamy

- Przyszły radny, bardzo pomocny wielki Daniel Iwański, jeździ sobie na narty pojazdem przeznaczonym do ratowania życia i zdrowia ludzkiego - zaczyna wiadomość. - Od kiedy to na narty jeździmy samochodem strażackim? Czy wyjazd zorganizowano za pieniądze podatników? Przecież auto na wodę nie jeździ. Skandal i bezczelność! Mam nadzieję, że ktoś tym tematem się zajmie.

Pani Renia - bo tak się podpisuje - uderza przede wszystkim w Daniela Iwańskiego - strażaka-ochotnika, ostatnio szefa lokalnego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, niegdyś pracow-



O to zdjęcie cała „afera”

nika Centrum Sportu i Rekreacji, który rozstał się z miejską spółką w niezbyt przyjemnej atmosferze. Rykoszetem obrywają też inni strażacy z Minkowic, widoczni na zdjęciu.

O komentarz do sprawy prosimy Iwańskiego. Tłumaczy, że sfotografowany samochód nie jest autem pożarniczym. To dziewięcioosobowy bus do przewozu strażaków i nie tylko. Dodaje, że koszty paliwa pokryto

z własnej kieszeni, ponieważ był to wyjazd integracyjny członków OSP z Minkowic Oławskich. Odnosi się także do sformułowania „przyszły radny”: - Nie wiem czy wystartuję w wyborach. Więcej ostatnio o tym słyszę niż sam o tym myślę. Najwyraźniej jednak stałem się dla kogoś zagrożeniem. Pytanie tylko dlaczego? O co chodzi? Może o to, że mam swoje zdanie na temat funkcjonowania

Centrum Sportu i Rekreacji? A może ktoś zazdrości mi, że potrafię nie tylko gadać, ale też podwinąć rękawy i wziąć się do roboty? Ostatnio na każdym kroku jestem atakowany przez anonimowe osoby. Pod artykułem na temat WOSP opublikowanym na portalu www.gazeta-olawa.pl przelewa się fala hejtu. Podobnie było gdy udało się załatwić sprzęt dla strażaków. Ludzie piszą, że Iwański

jest wszędzie. Krytykują, ale nie potrafią uargumentować swojej krytyki. Nasz wyjazd był wyjazdem integracyjnym. Sportowym, bo strażacy powinni dbać o tężyznę fizyczną. Na każdym kroku ktoś czegoś na mnie szuka. Czasami czuję się jak na planie serialu „Pakt”. Jeśli tak wygląda polityka, to nie wiem czy chcę w niej być.

Pretenzji nie rozumie też naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Minkowicach Oławskich, Mariusz Rudnicki. - Jeśli trzeba to prześlę rachunki za paliwo, które pokryliśmy z własnej kieszeni - mówi. - Mogę również pokazać pismo do komendanta głównego, informujące go o tym, że samochód będzie wypożyczony na wyjazd integracyjny. To nie jest samochód gaśniczy, nie służy on do ratowania ludzi. Jest to pojazd wykorzystywany w konieczności przewiezienia większej liczby ludzi. Teoretycznie w akcjach w ogóle nie bierze udziału, nie ma tam żadnego sprzętu ratowniczego. Zarzuty są bezpodstawne. Wspomniane auto jeździ w różne miejsca, nie należy do gminy tylko do naszej jednostki OSP. W remizie mamy jeszcze dwa

pojazdy bojowe, które biorą udział w akcjach. Jeśli pani, której nie podobał się nasz wyjazd, ma na tyle odwagi, żeby odezwać się do nas, to bardzo chętnie udostępnię jej wszelkie dokumenty. Wyjazd był legalny i opłacony przez strażaków, a jego organizatorem nie był Daniel Iwański.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!

TUTAJ SIĘ OPLACA
1. ul. Chrobrego 33 a (sklep firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)
Serdecznie zapraszamy!

REKLAMA

POWIAT/WROCŁAW

Dzielnicy z Jelcza-Laskowic ma powód do radości. Jest najpopularniejszy na Dolnym Śląsku

Zakończył się plebiscyt na najpopularniejszego dzielnicowego województwa dolnośląskiego. Konrad Kalinkowski zdobył 2216 głosów, na drugim miejscu jest Piotr Juskowiak, policjant z Głogowa - 2047 głosów, a na trzecim dzielnicowy z Wałbrzycha - Jacek Jedyńczuk - 1746 głosów.

Plebiscyt miał dwa etapy. Do pierwszego zgłosiło się 600 dzielnicowych, spośród nich, głosami esemesowymi

Młodszy aspirant Kalinkowski zwycięzcą!

wybrano 27, którzy przeszli do etapu wojewódzkiego. Kalinkowski od początku miał duże poparcie, do finałowego etapu wszedł na drugim miejscu.

Głosowanie zakończyło się 19 stycznia o godz. 21.00. Zwycięzca otrzyma nagrodę ufundowaną przez komendanta wojewódzkiego policji, dyplom i vouchery na pobyt w ośrodku wypoczynkowym.

- Część uzyskanych z esemesowego głosowania środ-

ków zostanie przekazana dla rodziny poległego na służbie policjanta podkom. Mariusza Koziańskiego, za pośrednictwem „Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach” - mówi asp. sztab. Paweł Petryk-

ski, oficer prasowy KWP we Wrocławiu.

Partnerami plebiscytu byli Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu, Gazeta Wrocławska, Telewizja Echo24.

(AH)

Znieważali Egipcjanina, zatrzymała ich policja

OŁAWA

To był błąd

Dwaj mieszkańcy znieważyli obcokrajowca, który od lat mieszka i prowadzi działalność gospodarczą w kraju. Z tego, co zrobili tłumaczyli się już na policji

Policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali 25- i 30-latkę, którzy wobec obywatela Egiptu kilkakrotnie używali wulgarnych oraz obraźliwych słów i gestów. Do zdarzenia doszło na przełomie

grudnia i stycznia tego roku w Oławie. Sprawę zgłoszono policji 15 stycznia. Policjanci zatrzymali osoby podejrzewane.

- Zachowania zatrzymanych spowodowane były nienawiścią w związku z przynależnością rasową oraz wyznaniową - dodaje asp. Wioletta Polerowicz z KPP w Oławie. - Obaj zatrzymani trafili do policyjnego aresztu i usłyszeli zarzuty znieważenia na tle narodowościowym.

Za takie przestępstwo grozi kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności. Policjanci wyjaśniają wszystkie okoliczności tego zdarzenia.

(AH)

Za kilka porcji stanie przed sądem

OŁAWA

Nerwowo

Policjanci zatrzymali mężczyznę z narkotykami

W ubiegłym tygodniu około godz. 23.35 na ul. 3 Maja policjanci wydziału prewencji zatrzymali do kontroli drogowej skodę na wrocławskich numerach rejestracyjnych. Okazało się, że 20-letni mieszkaniec Wrocławia miał przy sobie woreczek, w którym było kilka porcji marihuany. Został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Przedstawiono mu zarzut posiadania środków odurzających, za co grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat. O jego losie zadecyduje sąd.

(AH)



Agnieszka Herba

Mł. asp. Konrad Kalinkowski pełni dyżury w Jelczu-Laskowicach. Jego rejon działania to: ul. Bożka, Liliowa, Grabskiego, Cegielskiego, Bryły, Drzewieckiego, Tańskiego, al. Młodych, Oławska 50-64, 19-23, plac Targowy, Żwirki, Fiołkowa, Różana, Licealna, Gimnazjalna, Chabrowa, Makowa, Rumiankowa, Plac Słonecznikowy, Plac Wrzosewy, Frezjowa, Irysowa, ul. Nikłowa, Stalowa, Oławska 194-272, 201-275, Stawowa, Cisowa, Świerkowa, Nowa, Modrzewiowa, Jodłowa, Sosnowa, Jałowcowa, Prusa, Wrocławska, Kukułcza, Kolonijna, Ogrodowa, Klonowa, Dębowa, Grabowa, Brzozowa, Lipowa, Bukowa, Krótka, Odrzańska, Topolowa, Leśna

Bez prądu

(www.tauron-pe.pl) (MON)



* Chwałowice, 25 stycznia, 8.00 - 13.30: ul. Reja działka 12/17.
* Marcinkowice, 26 stycznia, 9.00 - 15.00: ul. Spacerowa 19, 21.

Oławskie Centrum Odszkodowań

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadek przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW



mgr Wojciech Pawłowski

731 97 97 97 ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława
www.odszkodowania.olawa.pl

- obsługa prawna firm, windykacja, szkolenia BHP, p.poż
- porady prawne, sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

REKLAMA

SGB Bank | Polski Bank bezpieczny

Bank Spółdzielczy w Oławie funkcjonuje na rynku bankowym od 1946 r. Dzięki zdobytemu doświadczeniu jesteśmy w stanie nie tylko lepiej dopasować się do naszych klientów, ale również pracowników - w końcu Bank to przede wszystkim ludzie!

Poszukujemy kandydatów do pracy z terenu Jelcza-Laskowic lub okolic na stanowisko:

MŁODSZEGO DORADCY KLIENTA w Oddziale w Jelczu-Laskowicach

OPIS STANOWISKA

- sprawna i rzetelna obsługa w zakresie realizacji transakcji gotówkowych i bezgotówkowych;
- inicjowanie i aktywne kształtowanie relacji z klientem;
- profesjonalne doradztwo i aktywna sprzedaż produktów oraz usług bankowych, w szczególności rachunki ROR, RR, karty płatnicze, kredyty, obsługa kasowa;
- budowanie pozytywnego wizerunku Banku Spółdzielczego w Oławie.

WYMAGANIA

- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku najlepiej w lokalnych instytucjach finansowych
- wykształcenie w obszarze bankowości i finansów lub kierunków pokrewnych
- znajomość rynku lokalnego
- motywacja do pracy
- wysoka kultura osobista
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- nastawienie na osiągnięcie celów i realizację zadań

OFERUJEMY

- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę oraz system motywacyjny oparty na ocenie indywidualnych osiągnięć;
- kompleksowe wdrożenie do samodzielnej pracy;
- wsparcie, wiedzę i pomoc przełożonych;
- profesjonalne szkolenia wprowadzające i rozwijające kompetencje.

Zainteresowane osoby prosimy o nadsyłanie dokumentów aplikacyjnych zawierających CV oraz list motywacyjny, na adres: **bank@bs.olawa.pl** w tytule wiadomości wpisując nazwę stanowiska: **Młodszy Doradca Klienta – Jelcz-Laskowice.**

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez Bank Spółdzielczy z siedzibą w Oławie zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 922)”. Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłoszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji.

Informujemy, że Administratorem danych jest Bank Spółdzielczy z siedzibą w Oławie przy ul. Pałacowej 13. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

prawdziwa kuchnia włoska

LA FONTANA

restauracja przyjazna dzieciom

tel. 71 75 00 007

Oława, ul. Młyńska 11

obok KINA

REKLAMA

REKLAMA

SKLEP ROLNICZO-TECHNICZNY

GRANIT
QUALITY PARTS

Olej hydrauliczny HL 46

Normy, specyfikacje:
PN-EN-ISO: 6743-4
PN-ISO 3448: VG: 22, 32, 46, 68, 100, 150
PN-ISO: 11158 HL
DIN 51 524 cz.1 HL

125 zł/20l

Olej przekładniowy GL-4

130 zł/20l

API: GL-4
SAE: 80W/90
MAN 341 Type Z2
MAN 341 Type E1
ZF TE-ML 02A, 16A, 17A, 19A, Mercedes Benz 235.1

PROMOCJA TRWA DO 31.01.2018r LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
PROMOCJA NIE OBOWIĄZUJE WCZEŚNIEJ PRZECENIONYCH ARTYKUŁÓW

GODZINY OTWARCIA PN-PT 8.00-18.00 SOBOTA 8.00-14.00
ADRES SKLEPU: OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 1A. TELEFON: 71 301 68 94

REKLAMA

Tego
nie znajdziesz
w internecie

ICH ZDANIEM

Weszły w życie nowe zasady segregacji odpadów. Od 1 stycznia trzeba segregować śmieci na pięć, a nie trzy frakcje jak dotychczas. Czy to zasadne i konieczne?

Ich zdaniem

Witold Niemirowski, radny Rady Miejskiej w Oławie (BBS):

- Uważam, że poprzedni system, trzyfrakcyjny, był systemem optymalnym, a i tak część naszych mieszkańców niestety nie stosowała się do niego. Sam co roku wystosowywałem list do mieszkańców „naszego” podwórka, w którym prosiłem m.in. żeby przestrzegali segregacji oraz nie wystawiali odpadów wielkogabarytowych pod śmietnik. To był i chyba nadal jest największy problem naszych mieszkańców, jeżeli chodzi o wyrzucanie śmieci. Obecny system uważam za fatalny, ponieważ i tak zdecydowana większość ludzi nie będzie przestrzegać jego zasad. Poza tym, potrzeba rozbudować boksy na pojemniki na odpady, co przyczyni się do tego, że w niektórych miejscach miasta boksy na śmieci będą „głównym” elementem krajobrazu. Uważam jeszcze, że należy zwiększyć ilość „wystawek”, czyli mobilnej zbiórki odpadów do czterech razy w roku - raz na kwartał. Należy mobilizować poprzez mandaty Straży Miejskiej te osoby, które nie przestrzegają porządku. Warto na przykład wziąć przykład z Singapuru, gdzie na ulicy nie znajdziemy papierka czy peta papierosowego.



Jacek Październik prezes zarządu ZGO Gać:

- Segregacja odpadów „u źródła” to jedyna droga do osiągnięcia wymaganych prawem poziomów odzysku i recyklingu i tym samym dobrego jakościowo surowca akceptowalnego dla recyklerów. ZGO jest w stanie wysortować z odpadów komunalnych nawet 90% surowca (efektywność separatorów to 85-90%), jednak w dużej części są to frakcje słabej jakości nadające się tylko do paliwa RDF, które nie jest wliczane w poziomy odzysku materiałowego. Wspomniana jakość jest kluczowa. Dyrektywy unijne oraz Krajowy Plan Gospodarki Odpadami stawiają przed samorządami bardzo ambitne cele, szczególnie w zakresie osiągnięcia poziomu recyklingu i przygotowania do ponownego użycia frakcji: papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła z odpadów komunalnych w wysokości minimum 50% ich masy do 2020 roku (w 2017 roku to zaledwie 20%). Za niedopełnienie unijnych zobowiązań grożą nam kary. Samorządy chcąc ich uniknąć i tak musiałyby wprowadzić bardziej rozbudowany system selektywnej zbiórki. Natomiast rozporządzenie w sprawie szczegółowego sposobu selektywnej zbierania wybranych frakcji odpadów ma na celu unifikację selektywnej zbiórki „u źródła”, co sprzyja chociażby przeprowadzeniu szeroko zakrojonej kampanii edukacyjnej. Pięć frakcji to rzeczywiście minimum. Uważam, że docelowo powinno być ich siedem, w związku z uzasadnioną koniecznością rozdzielania odpadów zielonych i kuchennych (wg rozporządzenia zbieranych łącznie jako frakcja BIO) oraz wydzielania popiołów. Brak jest obecnie zachęt ekonomicznych do selektywnej zbierania popiołów. Zbierane w strumieniu odpadów zmieszanych powodują duże problemy technologiczne, zarówno w procesach MBP jak i procesach termicznych. Kompostowanie lub spalanie popiołów jest działaniem absurdalnym. Selektywne zbieranie popiołów i kierowanie ich do RIPOK usuwa te niedogodności. Mając na uwadze obniżanie kosztów ich zagospodarowania należy stworzyć prawne możliwości poddawania ich odzyskowi na kwaterze lub nieselektywnemu składowaniu przy obniżonych kosztach opłaty za składowanie. Obecna sytuacja spowoduje znaczny wzrost kosztów ich bezpiecznego zagospodarowania.



Grzegorz Kotulla sołtys Jankowic:

- Przepisy ustawy się zmieniają i gmina nie ma wpływu na decyzje parlamentarzystów, więc z wprowadzaniem zmianami pozostaje nam się tylko pogodzić. Mam jednak sporo uwag do sposobu wprowadzania tych zmian w gminie Oława. Po pierwsze brak jest dystrybucji prostej i czytelnej informacji o nowych zasadach gospodarowania odpadami. Ogłoszenie w gazecie czy umieszczenie niezbyt prostej informacji i słabej rozdzielczości ulotek na stronie gminy to za mało. 80% ludzi nie lubi „męczyć” się z tak długimi tekstami. Po drugie brak stabilnej polityki gminy w zakresie wymagań dotyczących oznakowania pojemników na śmieci, a co za tym idzie obciążania mieszkańców dodatkowymi kosztami. Od początku miały być wprowadzone kolorowe kosze, później pozwolono na ich opisanie. Teraz cieszę się, że nie kupiłem pojemników tylko je dzierżawię, bo znów mogę dostosować ich ilość, wielkość i kolor do nowych zasad. Tymczasem przekaz powinien być jasny - że kosz niebieski jest na papier, zielony na szkło itd. Takie zasady mają ostatecznie obowiązywać w całym kraju, i do tego powinno się przyzwyczajać mieszkańców. Rozbieżne są też informacje na temat opisywania pojemników zwłaszcza, i tu powstaje ta niewiadoma - ODPADY RESZTKOWE (jak w ulotce) czy „POZOSTAŁOŚCI Z SORTOWANIA” (jak w informacji). Brakuje też jasnego przekazu w sprawie funkcjonowania PSZOK. Z doświadczenia wiem, że niewielu mieszkańców będzie szukało, a następnie analizowało regulamin PSZOK i skończy się to tym, że wrzucą wszystko do kubła lub wywieżą na dzikie wysypisko. Wprowadzenie ograniczenia do 200 kg rocznie na darmowy odbiór gruzu po remoncie i konieczność przedstawienia w PSZOK „potwierdzenia dokonania opłat za odbiór odpadów komunalnych za bieżący okres rozliczeniowy na konto gminy”, spowodują więcej śmieci w rowach i na polach. I jeszcze jedno. Niewielka różnica w opłacie za śmieci ZMIESZANE bez segregacji, nie dopinguje do zmiany przyzwyczajeń. 8 zł różnicy od osoby między opłatami za śmieci segregowane i niesegregowane jest zbyt mała. W następnych latach Gmina będzie musiała osiągnąć wskaźniki odzysku odpadów z segregacji albo płacić kary. Wtedy skokowo wszystkim wzrosną opłaty aby pokryć te koszty?



(WK), (MON)

Pastorki czy pastorowe i inne językowe zagadki

WROCŁAW/OŁAWA

Przed kamerą

Oławianki z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w programie telewizyjnym „Słownik polsko@polski”. Wkrótce w telewizji

Uczennice z kl. I o profilu humanistycznym wraz z polonistką Blandyną Rosół-Niemrowską zostały zaproszone przez realizatorów do udziału w programie, w którym prof. Jan Miodek odpowiada na pytania i zawiłości językowe pojawiające się we współczesnej polszczyźnie. Nauczycielka

i licealistki: Patrycja Hawrysz, Nikola Grzeszak, Wiktoria Wierzbicka i Ada Michałowska przygotowały pytania do programu, rozmawiały na antenie z prof. Miodkiem. Pojawiły się ciekawe pytania. Czy żony pastorów to pastorki czy pastorowe?

Jaka będzie forma liczby mnogiej dla kobiet pełniących funkcję biskupa w kościele protestanckim?

Pojawiły się także pytania z języka młodzieżowego np. o nołajfy, XD, smartficy.

Szczegóły - w emisjach programu na kanale TVP Polonia w soboty: 27 stycznia i 3 lutego o godz. 17.00

(MON)



Pamiątkowa fotografia z planu programu

arch. prywatne

Wstyd i duży minus

OŁAWA

Razi

Czytelniczka zwraca uwagę na chodnik, który nie-ktorzy myślą z koszem na śmieci i ubikacją...

- Przejście koło kościoła Miłosierdzia Bożego na Zaczysznej jest stale zaśmiecone - pisze do redakcji. - Brak oświetlenia powoduje, że ludzie załatwiają tam swoje potrzeby fizjologiczne, aż wstyd, żeby tam nie było żadnej lampy, ludzie żeby dojść do kościoła, chodzą z latarkami.

(AH)



Wszędzie śmieci

arch. Czytelniczki

Pałac w Jakubowicach sprzedany.

Wójt zdradza plan

POWIAT

Po sprawie

Nowym właścicielem zespołu pałacowo-parkowego w Jakubowicach jest gmina Olawa. 19 stycznia podpisano stosowne dokumenty

- W związku z tym, że społeczeństwo się starzeje, chcemy utworzyć w Jakubowicach dom spokojnej starości z całodobową obsługą, opieką medyczną i rehabilitacją - mówi wójt gminy Olawa Jan Kownacki, pokazując zaakceptowaną przez dolnośląskiego konserwatora zabytków koncepcję zagospodarowania pałacu i parku.

Żeby dłużej nie niszczał

Na początku listopada ubiegłego roku wójt Kownacki w imieniu gminy Olawa złożył Zarządowi Powiatu olawskiego propozycję kupna zespołu pałacowo-parkowego w Jakubowicach. Samorząd zaproponował 1,5 mln zł w ratach po 300 tys. zł, ze spłatą rozłożoną na 5 lat. Zarząd Powiatu przyjął propozycję i już na kolejnym posiedzeniu wyraził zgodę na zbycie nieruchomości w trybie bezprzetargowym. Oszacowana

wartość obiektu wynosiła 3 mln zł, ale po podjęciu stosownej uchwały i zastosowaniu 50-procentowej bonifikaty, starostwo mogło sprzedać nieruchomość za kwotę zaproponowaną przez wójta. Uzasadniając ofertę gminy w grudniu ubiegłego roku, Kownacki mówił, że pomysł kupna pałacu narodził się miesiąc wcześniej po obejrzeniu katalogu z odrestaurowanymi polskimi pałacami, który zrobił na nim duże wrażenie. W wyniku konsultacji z zastępcą i sekretarzem gminy oraz uzyskaniu zielonego światła od Rady Gminy złożył starostwu propozycję uznając, że „szkoda by tak piękny obiekt i to na terenie gminy dłużej stał pusty i niszczał”. Nie bez znaczenia była też cena - niższa niż wcześniej.

Dom spokojnej starości

Składając propozycję starostwu, wójt nie chciał mówić o planach wykorzystania obiektu do czasu podpisania umowy i uzyskania akceptacji dolnośląskiego konserwatora zabytków. Zapewnił jedynie, że pałac będzie przeznaczony na cel publiczny, a gmina nie przekaze go osobom postronnym.

19 stycznia samorządy podpisały stosowne dokumenty, a gmina wpłaciła na

konto Starostwa Powiatowego pierwszą ratę, czyli 300 tys. zł.

Koncepcja gminy nie odbiega od pomysłu osób prywatnych, które były zainteresowane kupnem pałacu. Podobnie jak oni, gmina chce stworzyć i prowadzić w Jakubowicach dom spokojnej starości. Zgodnie z pomysłem zaakceptowanym przez dolnośląskiego konserwatora zabytków, w budynku pałacu oprócz recepcji i sal do wspólnego spędzania czasu, będą pokoje dla pensjonariuszy. Na ten cel przeznaczy się także przebudowany i rozbudowany budynek, w którym kiedyś znajdował się internat. Obok powstanie nowy obiekt z przeznaczeniem na sale rehabilitacyjne i zabiegowe oraz pokoje gościnne dla odwiedzających. Zgodnie z zaleceniami konserwatora, trzeba zagospodarować zabytkowy park.

Wójt chciał się wstrzymać

Na styczniowej sesji Rady Gminy wójt zamierza zaproponować radnym wprowadzenie zmian w budżecie gminy na ten rok i przeznaczyć środki na wykonanie projektu zagospodarowania obiektu. Dzięki temu można będzie ogłosić przetarg na wykonawcę zadania. Wójt chce, by dokument powstał



Wójt Jan Kownacki pokazuje plan zagospodarowania pałacu w Jakubowicach

w tym roku, aby w przyszłym, jeżeli pojawią się możliwości, ubiegać się o dofinansowanie remontu pałacu. Zapewnia, że nie żałuje podjętej decyzji. Teraz - jak mówi - trzeba zrobić wszystko by odrestaurować obiekt, żeby „hulał i na siebie zarabiał”. Potrzeba utworzenia domu seniora na terenie powiatu nie podlega dyskusji, bo zapotrzebowanie jest coraz większe.

Tydzień przed podpisaniem umowy wójt był jednak bliski wstrzymania decyzji kupna obiektu. Twierdzi, że zdenerwowały go publikacje i publiczna dyskusja na temat

sprzedaży pałacu, które pojawiły się po tym jak gmina złożyła starostwu propozycję kupna nieruchomości.

Nagle - jak mówi - obudzili się inni i rozpoczęła się dyskusja o tym, że starostwo mogło zarobić więcej. - W tej sytuacji uznałem, że nie będziemy dla nikogo przeszkodą - mówi Jan Kownacki. - Chciałem dać starostwu szansę ogłoszenia kolejnego przetargu. Zobaczylibyśmy czy ci, którzy tak dużo gadają, rzeczywiście chcą kupić pałac. Jestem pewien, że nie.

Ostatecznie wójt nie wysłał do starostwa pisma

wstrzymującego transakcję ponieważ w dniu kiedy pismo miało trafić do powiatu i naszej redakcji, by wszyscy zainteresowani mogli je przeczytać, gmina otrzymała pozytywną decyzję konserwatora zabytków.

- W tej sytuacji nie chciałem już robić starostwu przykrości i wprowadzać zamieszania - oświadczył wójt.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Konserwator zabytków zaakceptował przedstawioną przez gminę koncepcję zagospodarowania zespołu pałacowo-parkowego

LOMBARD

7 DNI

W TYGODNIU

**SKUP
SPRZEDAŻ**

- ZŁOTA
- SREBRA
- TELEFONÓW
- TABLETÓW
- LAPTOPÓW
- SPRZĘTU RTV
- ELEKTRONARZĘDZI
- KONSOL DO GIER
- SPRZĘTU AGD

**NAJLEPSZA
WYCENA
GOTÓWKA
OD RĘKI**

NAJNIŻSZE OPŁATY

OŁAWA, ul. Strzelna 8B, tel. 512-119-422

LISTY, OPINIE, POLEMIKI

Opinie prezentowane w tej rubryce nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji



Pierwszoligowa drużyna LKPR Moto-Jelcz Oława przechodzi do historii

17 stycznia 2018 roku to smutna data w historii oławskiego sportu. Prezes klubu i twórca sukcesu LKPR Moto-Jelcz Oława Robert Paduła podjął decyzję o wycofaniu drużyny z rozgrywek o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej. Po likwidacji III-ligowego klubu piłki nożnej MKS Oława, to już druga drużyna która w ciągu ostatnich 3 lat przechodzi do historii. Tym razem powodem wycofania z rozgrywek jest brak stabilnego „wsparcia finansowego” ze strony samorządów. Kiedyś jeden z znanych włodarzy o piłce ręcznej powiedział tak ; cyt. *Nie sztuką jest założyć klub sportowy, ale sztuką jest pokazać wyniki, dlatego niech najpierw trochę popracują i pokażą na co ich stać, żeby dostać wsparcie z samorządu.*

Co oznacza „wsparcie z samorządu”? Definicja, według mojej oceny, wydawałaby się dość prosta - stałe wsparcie na odpowiednim poziomie, biorąc pod uwagę osiągnięcia klubu, szkolenie dzieci i młodzieży, wyniki oraz promocja samorządu. Według tych kryteriów klub Moto-Jelcz Oława zawsze był liderem. Osiągnięcia klubu: czołowe miejsca w I lidze, w 2016 roku klub otarł się o wejście do tworzonej Superligi, czyli elity piłki ręcznej (niestety względy finansowe były nie do przeskokowania). Wychowankowie klubu, np. Natalia Żurawska powołana do kadry narodowej juniorów młodszych, a nasz były bramkarz Marcin Schodowski powołany także do kadry narodowej. Szkolenie dzieci i młodzieży: z inicjatywy R. Paduły utworzono klasy sportowe przy średniej szkole w Jelczu-Laskowicach o profilu piłki ręcznej. Drużyny młodzików oraz drużyny młodzieżowe osiągają wysokie wyniki w swoich kategoriach wiekowych. Promocja samorządu: marka Moto-Jelcz Oława jest znana w całej Polsce, tam gdzie rozgrywane są mecze ligowe a także mecze w Puchar Polski, zawsze kojarzona jest z miastem Oława i powiatem oławskim.

Kolejnym, dość znaczącym powodem wycofania drużyny seniorów z rozgrywek ligowych był brak równego dostępu do stypendiów sportowych. Batalia o prawa do stypendiów sportowych trwa już 4 lata, w tej kadencji RM od 3 lat projekt uchwały stypendialnej zakładającej wpisanie piłki ręcznej jako ważnej dla gminy leży w „za-

mrażarce” u przewodniczącej rady bez rozpoznania, bez jakiegokolwiek uzasadnienia. W naszym 32-tysięcznym mieście z dyscyplin drużynowych pozostaje piłka siatkowa na poziomie II ligi oraz piłka nożna na poziomie klasy A. Siatkarze w II lidze kwalifikują się do stypendiów, bo są zapisani w uchwale, piłkarze ręczni z I ligi niestety nigdy nie mogli liczyć na dobrodziejstwo stypendiów sportowych, bo nie ma zgody rady czy raczej zgody przewodniczącej rady, która wstrzymuje procedurę głosowania nad tą zmianą w uchwale. Na forach internetowych nie którzy „eksperci” twierdzą, że wycofanie drużyny z rozgrywek to brak marketingu w pozyskiwaniu strategicznego sponsora. Teoretycznie można byłoby przyznać rację, ale w praktyce wygląda to zupełnie inaczej. Bez wsparcia włodarzy samorządowych przekonanie sponsorów do współpracy nie jest proste. Przykład II-ligowego klubu MKS Oława który już nie istnieje - we władzach klubu zasiadali włodarze samorządu, urzędnicy miejscy i z pozyskaniem sponsorów ze sfery gospodarczej nie było problemu.

Pytanie retoryczne: Czy II ligowy klub siatkarzy Olavii byłby w stanie funkcjonować w rozgrywkach ligowych bez stałego wsparcia finansowego z budżetu miasta, bez stypendiów sportowych? W mojej ocenie - NIE, tak jak wiele innych klubów sportowych w naszym mieście i powiecie. Kolejne hasło „znawców sportu” na forach internetowych brzmi: niech sobie sami szukają sponsorów, a nie nastawiają ręce na kasę z budżetu samorządu”. Tu odpowiedź jest prosta. Wspieranie finansowe sportu to zadanie gminy, wynikające z ustawy o samorządzie a sposób finansowania pozostaje w gestii rady. Nasz samorząd oławski wspiera kluby sportowe dwukierunkowo - w formie dotacji w ramach otwartego konkursu ofert oraz w ramach stypendiów sportowych (tylko dyscypliny ujęte w uchwale stypendialnej jako ważne dla gminy). Niby wszystko wydaje się proste, a jednak jest problem... Piłka ręczna nie jest ważna dla samorządu, za to wpisane do uchwały dyscypliny takie jak: koszykówka czy lekkoatletyka, które póki co nie funkcjonują jako kluby czy drużyny biorące udział w rozgrywkach ligowych. Dlaczego zatem I-ligowi pił-

karze ręczni mają być gorsi od np. II-ligowych siatkarzy, którzy korzystają ze stypendiów sportowych? Pytanie pozostanie bez odpowiedzi, choć na pewno można wysnuć pewne domysły!

Decyzja zapadła, ale warto wspomnieć te wspaniałe emocje które towarzyszyły meczom na hali sportowej, najpierw w Siechnicach, a obecnie w Gaci, dzięki uprzejmości i zrozumieniu wójta Jana Kownackiego, który także jest działaczem sportowym.

Robert Paduła stworzył nie tylko drużynę na miarę I ligi a może nawet superligi, ale przede wszystkim stworzył wspaniałą atmosferę wokół meczów. - profesjonalna prezentacja zawodników, zawsze pełna widownia, w tym grupa ok. 50 kibiców przyjeżdżających regularnie z Oławy. Mecze były pełne „adrenaliny”, czasami o wyniku decydowały ostatnie sekundy (...) Pamiętam mecz o Puchar Polski w 1/8 finału z Górnikiem Zabrze, dzisiejszą drużyną Superligi, pełna widownia z przyjeżdżającymi kibicami z Zabrza, miejsca stojące także zajęte, nawet była policja do utrzymania porządku, ale na meczach piłki ręcznej nie ma takiej potrzeby, bo tu zawsze jest pełna kultura kibicowania. Choć Moto-Jelcz na 5 minut przed końcem prowadził, przegrał dwoma punktami, ale nie to jest najważniejsze, w pamięci pozostanie wysoki poziom meczu i super atmosfera.

Kończy się przygoda z I ligą piłki ręcznej choć jestem pewien, że tą drużynę ze sztabem szkoleniowym stać na więcej. Pozostaje niedosyt z powodu braku zrozumienia ze strony włodarzy-decydentów. Ta przygoda mogła trwać nadal, ale rzeczywistość jest nieubłagana, sport przegrywa z ekonomią i niestety co z pewnym zażenowaniem muszę powiedzieć przegrywa także z polityką.

Dla kibiców gier zespołowych pozostaje siatkówka na poziomie II Ligi oraz piłka nożna na poziomie klasy A, a potem długo, długo NIC!

P.S

Na przyszłość piłki ręcznej patrzę z optymizmem, być może po najbliższych wyborach samorządowych zmieni się podejście decydentów do finansowania sportu.

Wierny kibic LKPR Moto-Jelcz Oława
Mieczysław Koprowski

Zdradliwy lód i podstępny smog



Edward Bykowski

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Młodzież szkolna w województwie dolnośląskim rozpoczęła ferie zimowe w połowie stycznia. Tym razem najwcześniej w kraju. W naszym powiecie tylko kalendarz uzasadnia nazwę, że to zimowe. Bo śnieg tylko przószył, ale szybko topniał. Trudno określić, czy to jeszcze przedzimie, czy już przedwiosnie. A ferie bez śniegu i lodowych tafli bardziej smucą młodzież niż szałość i plucha na Boże Narodzenie. Wprawdzie temperatura spadała w nocy poniżej zera, ale w dzień wracała na małe plusy. Stabilizacja, z prognozami, że w kilku dniach trzeciej dekady przypomni się zima, w pobliżu minus 10 stopni. W tej sytuacji nie zdążyły porządnie zamrznąć Odra i Oława. Na innych akwenach w powiecie też nie było szans na bezpieczne ślizgawki, poza sztucznym lodowiskiem w Jelczu-Laskowicach. Już w pierwszych dniach ferii zabrzmiął od

pobliskich sąsiadów okrutny sygnał ostrzegawczy. W Skarbimierzu, pod Brzegiem, utonął 14-latek, a jego koleżankę udało się uratować. Chcieli się poślizgać na starym, basenie, w obrębie byłego lotniska, ale nie wytrzymała cienka tafla lodu... To mocna przestroga dla młodych mieszkańców oławskiego powiatu, gdzie też są akweny ze stojącą wodą. Po mroźnych nocach mogą kusić przymarzniete stawy, szczególnie w Jelczu-Laskowicach. Młodość lubi się wyszumieć nawet na cieniutkim lodzie nie tylko w czasie ferii. A to jest loteria z najwyższą ceną. Może kosztować życie. Brak głównych atrybutów tej pory roku nie tylko smuci, niektórych może cieszy, gdy śnieg nie zasypie dróg i chodników. To oszczędza pracy i pieniędzy, także piasku i soli. A jeśli mróz nie zmusza, do większego hajcowania w starych piecach - węglem, drewnem i czym popadnie - to też są korzyści.

Wtedy trzeba mniej opału na ogrzewanie w domach, a poprawia się jakość powietrza. Bo wylatuje z kominów mniej trującego dymu, który zwiększa zabójczy smog. Z nim usiłują walczyć władze, od góry do dołu, już od kilku lat. Największe efekty są w postaci ustaw, uchwał i zarządzeń. Jednak można się starać o dofinansowanie zakupu nowoczesnych pieców, do wysokości 75 procent kosztów. Nie ma zbyt dużego tłoku starających się o takie pieniądze, bo wielu nie stać nawet na 25 z własnej kieszeni. A statystyka alarmuje, że rośnie liczba zaduszonej przez smog. W nocy po czwartku 18 stycznia, orkan „Fryderyka” mocno przepędził zanieczyszczenia powietrza. Na „smogowym” wskaźniku w Oławie było w piątek optymistycznie - najbardziej zielono w województwie. Ale nie liczmy na orkany i wiatry, że zastąpią powszechną troskę o zdrowsze powietrze, o nowoczesne piece, w tysiącach domów na oławskiej ziemi. To są sprawy osobiste. Tak jak wybierzania i rozsądek, przy wchodzeniu na kuszącą taflę lodu.

Sylvia napisała do redakcji z prośbą o przekazanie tej wiadomości mieszkańcom. Zaniepokoiła ją wizyta kobiety, która 22 stycznia pukała do wielu osób. Poniżej publikujemy list Czytelniczki

Piszę z prośbą o ostrzeżenie mieszkańców o - jak mnie mam - planowaniu kolejnych oszustw na licznych mieszkańcach Oławy. 22 stycznia, około godziny 19.00 do klatki schodowej przy ulicy Chopina weszła kobieta, która oferowała sprzedaż obrazków. W blokowiskach z wielkiej płyty mieszkają zazwyczaj starsi ludzie, którzy są idealnym celem dla oszustów. Uważam za dosyć dziwne, iż

Planowała oszustwo?

po ciemku, po godzinie 19.00 i to w XXI wieku ktoś sprzedawał przeciętne obrazki na zwykłych kartkach. Kobieta nie nagabywała do zakupu, była uprzejma i z uśmiechem przyjmowała odmowę. Podejrzewam, iż była to po prostu próba sprawdzenia, kto o tej porze jest w mieszkaniu oraz kto w ogóle zajmuje dany lokal. Nie otworzyłam drzwi tej kobiecie przy zapalonym świetle przez judasz (przechodziła tuż przed moimi drzwiami, będąc zwrócona ku nim) i jestem niemalże pewna, a pamięć mam wręcz fotograficzną, że

kobieta ta była u mnie kilka miesięcy temu z pewnym mężczyzną i nagabywali mnie na zakup nowego junkersa, sugerując mi, że z pewnością jest to konieczne. Było to w czasie, w którym liczni mieszkańcy Oławy zgłaszali oszustwa dotyczące naciągaczy wymieniających junkersy starszym ludziom.

Kobieta rzekomo sprzedająca obrazki miała około 155-60 cm wzrostu, a jej budowa ciała była dosyć pospolita. Miała gęste czarne włosy za ramiona (jakoś do połowy pleców). Nie wyróżniała się ani makijażem, ani ubiorem, ani fryzurą.

OPRAC. (AH)

PRENUMERATA

Wersja elektroniczna
Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie
dostępna na



GMINA J-L

Astronomia

Zaczął się od ogłoszenia w gazecie, a skończyło na kosmodromie na drugim końcu świata. Tak w skrócie można opisać historię pochodzącego z Chwałowic zespołu „Astromisie”

Na naszych łamach już kilka razy wspominaliśmy o chwałowickiej młodzieży, która wystartowała w konkursie Odysseus II. Piotr Moska, Maciej Ciszewski i Cezary Troska, pod opieką Tomasza Andreasika, wzięli udział w evencie organizowanym przez Europejską Agencję Kosmiczną. Swoją przygodę zatytułowali „Najważniejsze nietechniczne wyzwania długotrwałych lotów kosmicznych”.

Chłopcy założyli, że dysponujemy technologią wystarczającą do przeprowadzenia lotu kosmicznego trwającego czas dłuższy niż ludzkie życie i skupili się na problemach pasażerów takiej wyprawy. Wyodrębnili kwestie, którymi należy się zająć i pogrupowali je według poziomów piramidy potrzeb Abrahama Masłowa. Następnie zbadali każdy z poziomów, wyszukując potencjalne rozwiązania w zachowaniach zamkniętych grup na ziemi i dostosowując je do warunków kosmicznych. Gdy wchodził na wcześniej niezbadane tematy, przeprowadzał własne eksperymenty. Akceptacja społeczeństwa dla sztucznej inteligencji zarządzającej ludźmi została sprawdzona przy pomocy badania ankietowego. Mocną stroną projektu były liczne konsultacje ze specjalistami z poruszanych dziedzin. Kwestie dotyczące jedności społeczeństwa były opracowywane pod okiem psychologa, w sprawach przemiany pokoleń pomogła profesor genetyki, a problem wyróżnienia wśród astronautów został rozwiązany przy współpracy

Spełnili kosmiczne marzenia



„Astromisie” odwiedziły Francję, a potem Gujanę Francuską

z komandorem okrętu podwodnego. Cały projekt został zrealizowany w formie filmu, tłumaczącego omawiany temat w sposób przystępny, a zarazem ciekawy.

Brzmi imponująco? Tak stwierdzili sędziowie oceniający projekty „Odysseusa”. Astromisie zostali zakwalifikowani do finału regionalnego w Warszawie. Pokonali w ten sposób kilkadziesiąt zespołów z całej Polski.

W stolicy zmierzyli się z przedstawicielami z Polski, Litwy, Łotwy i Estonii. Ocenił ich zespół ekspertów związanych z eksploatacją kosmosu m.in. z Polskiej Akademii Nauk. Stawką była możliwość reprezentowania regionu na międzynarodowym finale konkursu we francuskiej Tuluzie. „Astromisie” zdobyły uznanie jury i widzów nie tylko dzięki poruszeniu ważnego tematu, ale również dzięki dopracowanej technice prezentacji. Odbiorcy mieli możliwość spróbowania koktajlu, będącego częścią przewidywanej diety astro-

nautów, a w trakcie pokazu pojawiły się nawet odniesienia do zespołu The Beatles. Nie zatarło to jednak wrażenia profesjonalnego przygotowania pracy i koniec końców właśnie młodzież z Chwałowic została reprezentantem tej części Europy w ścisłym finale „Odysseusa”.

We Francji chłopcy zostali przyjęci przez przedstawicieli Europejskiej Agencji Kosmicznej. Wzięli udział w inauguracji nowego planetarium w miasteczku kosmicznym („Cité de l'espace”), zwiedzili muzeum lotnictwa Airbusa oraz poznali prawdziwych astronautów. W trakcie konkursu poprzeczka została podniesiona bardzo wysoko. Astromisie konkurowały z najlepszymi drużynami kontynentu, a ocen dokonywały największe autorytety. Zwycięstwo przypadło drużynie z Austrii, która przygotowała unowocześniony prototyp łazika marsjańskiego. Reprezentanci Chwałowic otrzymali specjalne wyróżnienie za projekt o najwięk-

szym znaczeniu społecznym. Nagrodą dla Austriaków był wyjazd do Kourou, kosmodromu Europejskiej Agencji Kosmicznej w Gujanie Francuskiej i wzięcie czynnego udziału w starcie prawdziwej rakiety - Ariane 5.

I tu mogłaby się kończyć przygoda „Astromisów”. Okazało się jednak, że chłopcy, jako ścisli finaliści Odysseusa mają możliwość dołączenia do laureatów, jeśli będą w stanie sami opłacić koszty podróży. Młodzi kosmici nie zostali pozostawieni na lodzie - z pomocą przyszły im osoby i firmy, które aktywnie wspierają innowacyjne, edukacyjne i naukowe aspiracje młodzieży. W organizację zbiórki funduszy zdecydowało się zaangażować stowarzyszenie Lokalni Patrioty J-L, które wzięło „Astromisie” pod swoje skrzydła i pomogło dopełnić wszelkich formalności.

W grudniu chłopcy polecieli do Gujany Francuskiej, gdzie zostali gośćmi Europejskiej Agencji Kosmicznej. Na własne oczy zobaczyli, jak



Za granicą chłopcy dumnie reprezentowali gminę Jelcz-Laskowice

rakieta Ariane 5 opuszcza ziemską atmosferę. Resztę misji, czyli wystrzelenie z rakiety satelitów europejskiego systemu nawigacji Galileusz, obserwowali z centrum kontroli lotu kosmodromu w Kourou. Czekali ich też inne atrakcje - prześledzili proces przygotowania satelity do wystrzelenia, zobaczyli miejsca startowe rakiet typu

Sojuz oraz Vega i zwiedzili budowę wyrzutni Ariane 6, najnowszego przedsięwzięcia Europejskiej Agencji Kosmicznej.

Dziś bardzo dziękują wszystkim, którzy pomogli im spełnić marzenie. Zapraszają też do zobaczenia ich pracy na stronie www.odysseusz.drominium.com.

(KT)

Domy EKOnomiczne, EKOlologiczne, Energooszczędne i Komfortowe



**SPRZEDAŻ
SEGMENTÓW W STANIE
DEVELOPERSKIM**

**NOWE OSIEDLE
W OŁAWIE**

**REŃSKIE
Osiedle**

Biuro Sprzedaży
Oława, pl. Zamkowy 24c/5u, tel. 734-497-811
Wirtualny spacer na www.osiedle-renskie.pl



POMPY CIEPŁA

W Oławie Nowy Otok powstaje nowy kompleks mieszkaniowy - **OSIEDLE REŃSKIE**. Zlokalizowane jest na 11 ha i pomyślane zostało jako kompleksowe i wyróżniające się standardem. Na terenie kompleksu, oprócz budynków mieszkalnych, znajdują się: park z placem zabaw dla dzieci, boisko sportowe oraz 15 punktów usługowych. Docelowo osiedle będzie liczyło 150 obiektów.

Rad-Alarm

- Monitoring wizyjny IP oraz analogowy
- Systemy alarmowe
- Inteligentne domy
- Wideodomofony/domofony
- Kontrola dostępu
- Projektowanie, montaż oraz serwis i modernizacja istniejących instalacji.

Tel: 790 796 001, e-mail: biuro@rad-alarm.pl



REKLAMA



Magdalena Wiźgała będzie dyrektorem utworzonego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Domaniewie

Wioletta Kamińska

Połączyli kulturę, sport i bibliotekę

GMINA DOMA-
NIÓW

Sesja RG

Dotychczas istniejące Gminne Centrum Kultury i Kultury Fizycznej oraz Bibliotekę Publiczną połączono w jedną instytucję

Na styczniowej sesji Rady Gminy Domaniów podjęto uchwałę o połączeniu dwóch instytucji kulturalnych w jedną pod nazwą - Centrum Kultury i Czytelnictwa w Domaniewie. Zgodnie z podjętą uchwałą w skład nowej instytucji wchodzić będą pracownicy i mienie połączonych jednostek gminnych.

Pół roku wcześniej radni podjęli uchwałę w sprawie zamiaru połączenia instytucji, oraz uzyskano wszystkie potrzebne zgody i opinie. W uzasadnieniu uchwały czytamy, że połączenie instytucji związane jest z „dążeniem do coraz bardziej efek-

tywnego wykonywania zadań gminy w sferze kultury, a także uproszczenie struktur zarządzania w zakresie organizowania działalności kulturalnej z uwzględnieniem potrzeb czytelniczych i edukacyjnych. Jest w pełni uzasadnione merytorycznie i ekonomicznie. Umożliwi sprawniejszą organizację pracy, a jeden wspólny budżet przyniesie niższe koszty operacyjne i możliwości dokładniejszego nadzoru nad działalnością instytucji”.

Wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski przekonuje, że gmina buduje dwa nowe obiekty kultury - w Domaniewie i w Wierzbnie, ponieważ zależy im na całkowitej zmianie struktury działalności kulturalnej w gminie.

Jak powiedział nam wójt Głogulski szefem nowego Centrum będzie Magdalena Wiźgała, obecny dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Kultury Fizycznej. Ma odpowiadać za całość pracy instytucji, w której ramach

będą działać biblioteki gminne na czele z obecnym kierownikiem.

Wójt przekonuje, że pomysł połączenia instytucji powstał wiele lat temu, tyle że dopiero teraz jest realizowany. Głównym celem nie są oszczędności, a lepsze funkcjonowanie wynikające z nowego podejścia do kultury, nowego sposobu jej działania oraz wyjście mieszkańcom naprzeciw. Twierdzi, że zależy mu na tym by nowo powstające budynki w Domaniewie i Wierzbnie, wyremontowane oraz mające powstać w tym roku świetlice tętniły życiem. Instytucja kultury musi bowiem wychodzić do mieszkańców, a nie być zamknięta i skupiać się tylko w jednym czy dwóch miejscach

Uchwałę na temat połączenia gminnych instytucji kulturalnych podjęto jednogłośnie przez 13 radnych obecnych na sesji RG.

(WK)

Minął rok od śmierci Aleksandra Trembeckiego



Aleksander Trembecki (1961-2017)

Wspomnienie na rocznicę

Już rok upłynął od odejścia na zawsze naszego drogiego kolegi śp. Aleksandra Trembeckiego, oławianina, radnego IV kadencji Rady Miejskiej w Oławie, założyciela i szefa stowarzyszenia „Obwodnica dla Oławy”, bardzo zaangażowanego w wykonywaną przez siebie działalność na rzecz pszczelarstwa. Odszedł od wspiania, lubiany i szanowany, szlachetny człowiek o pogodnym usposobieniu, chętnie niosący pomoc innym, którego tak dziś brakuje i nie da się zastąpić.

Niezwykle ciężko było żegnać na ostatnim odcinku

ziemskiej drogi tak dobrego i prawego człowieka, człowieka kompromisu, na którym każdy mógł zawsze polegać, który dobro innych przedkładał ponad własne. Bez względu na sympatie polityczne cieszył się powszechnym szacunkiem. Jego śmierć to wielka strata dla społeczności lokalnej naszego powiatu.

Zawsze mówiłeś, że życie to misja. Ty swoją zakończyłeś zbyt szybko. Teraz czyn ją u Pana Boga.

Pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci Przyjacielu, spoczywaj w pokoju.

**DAWID KARBOWIAK
ZDZISŁAW BREZDEŃ**

ODESZLI

OŁAWA

✠ 13.01	- Mykhailo Lychyk	- ur. 1988
✠ 19.01	- Tomasz Szmaja	- ur. 1979
✠ 20.01	- Aniela Rogaczewska	- ur. 1925
✠ 20.01	- Tadeusz Falkowski	- ur. 1973
✠ 21.01	- Stanisław Baca	- ur. 1939
✠ 22.01	- Genowefa Szeliga	- ur. 1921

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 27-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON ZAKŁAD POGRZEBOWY

całodobowy tel. 71 318 29 08
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43

kompleksowa organizacja pogrzebów
na cm. parafialnych i komunalnych

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

OŁAWA Inicjatywa

Co mieszkańcy sądzą o pomysłach zbudowania stacji kolejowej na osiedlu Sobieskiego

Chcą się tego dowiedzieć radna Rady Powiatu Anna Leszczyńska i przewodnicząca Rady Miejskiej Magdalena Ziółkowska, działaczki Platformy Obywatelskiej.

Od 13 stycznia mieszkańcy Oławy w swoich skrzynkach pocztowych mogą znaleźć ankietę, badającą ich opinie na temat budowy przystanku kolejowego w okolicach osiedla Sobieskiego.

Wypełnioną ankietę należy zwrócić w terminie do 31 stycznia w punktach: kwiaciarnia „Różana”, In-

W sprawie przystanku PKP

termarche, ul. Kutrowskiego 29, delikatesy „Jolka”, ul. Wiosenna 2, (osiedle Nowy Otok), Kaufland, ul. Iwaszkiewicza 4. Można także wysłać skan ankiety na adres: ankieta_pkp@wp.pl. Ankietę można także wypełnić na stronie: <http://ankieterka.pl/3005>.

- Ponieważ temat przystanku PKP na osiedlu Sobieskiego był poruszany kilkakrotnie, uważamy, że poznanie opinii mieszkańców

w realny sposób pozwoli nam poznać ich zdanie w przedmiotowym zakresie - mówią radne.

Sprawą ewentualnego utworzenia drugiego przystanku w Oławie zajmowali się także radni Rady Miejskiej. Na zaproszenie Magdaleny Ziółkowskiej, zorganizowano specjalne posiedzenie komisji, na której temat omawiali przedstawiciele kolei.

(MON)



Nowy parking ma zakończyć także zostawianie samochodów w parku

Miasto szuka wykonawcy na parking przy dworcu

OŁAWA Dla podróżnych

Przetarg na roboty budowlane przy ul. Różanej - ogłoszony. Powstanie parking przesiadkowy z infrastrukturą, co znacznie ułatwi życie dojeżdżającym pociągami do pracy i szkoły

Procedury związane z budową parkingu „Park & Ride” (parkuj i jedź) w okolicy dworca kolejowego znacznie przyspieszyły. Miasto ogłosiło przetarg na wyłonienie wykonawcy. Pozyskano także 2 mln zł dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020.

- Inwestycję w całości wykonujemy nie na swoim terenie, tylko PKP - mówił na niedawnej konferencji

prasowej burmistrz Tomasz Frischmann. - Udało się uzyskać od PKP dzierżawę za symboliczną złotówkę. Mamy w budżecie zarezerwowane pieniądze na tę inwestycję.

Parking będzie miał około 4200 m kw. (108 miejsc parkingowych, w tym 3 dla niepełnosprawnych oraz 130 stanowisk dla rowerów). W projekcie są także: chodnik ze ścieżką rowerową w kierunku dworca PKP, wiaty dla pasażerów, stojaki rowerowe. Teren ma być oświetlony i monitorowany.

(MON)

Komunikacja miejska na sesji RM

OŁAWA Samorząd

25 stycznia o godz. 13.00 rozpocznie się sesja Rady Miejskiej

Obrady odbędą się w sali rajców ratusza. Na początku burmistrz Tomasz Frisch-

mann przedstawi sprawozdanie o działaniach władz miasta i urzędników w okresie pomiędzy grudniową a styczniową sesją Rady Miejskiej.

Kolejnym punktem porządku obrad będzie informacja na temat funkcjonowania systemu komunikacji miejskiej. Temat był już poruszany na posiedzeniu RM, składano w tej sprawie interpelacje.

Radni rozpatrzą projekt uchwał w sprawie przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest miasto oraz zasad korzystania z tych przystanków.

Kolejne punkty: informacja i komunikaty przewodniczącej RM, wolne wnioski oraz interpelacje i zapytania.

(MON)

List otwarty do burmistrza i Rady Miejskiej w Oławie

Trzy lata temu zostaliście Państwo wybrani jako Radni, a Pan Panie Burmistrzu jako „głowa” naszego pięknego miasta. Oławianie (w tym także i ja) uwierzyli, powierzając Wam władzę, że będziecie kierować się przede wszystkim dobrem mieszkańców, nikogo nie wykluczając. W liście tym występuję nie we własnej sprawie, ale w sprawie ludzi potrzebujących natychmiastowej pomocy - ludzi bezdomnych. Proszę o wnikliwe przeanalizowanie listu i uczciwe pochylenie się nad przedstawionym problemem. Sprawa, którą poruszam, nie jest nowa. Zajmuję się nią jako zwykły obywatel, kierując się tylko empatią. Na swej życiowej drodze spotkałem ludzi potrzebujących pomocy, pozostawionych samym sobie, bezradnych. W roku 2016 ukazał się w „Gazecie Powiatowej” artykuł „Gdyby mieli kawałek dachu i mydła”, opisujący sytuację bezdomnych naszego miasta i do dzisiaj NIC SIĘ W TEJ SPRAWIE NIE ZMIENIŁO. Nadal nie ma noclegowni, nawet ogrzewalni, a bezdomnym każe się wyjeżdżać do Świdnicy albo Wrocławia, wykazując tym zupełny brak zrozumienia tych ludzi! Oferowany przez MOPS program wychodzenia z bezdomności jest tak nie-

Tam gdzie zaczyna się polityka, kończy się empatia

logiczny, jak rozpoczęcie budowy domu od dachu. Najpierw dach nad głową, woda i mydło a dopiero rozmowa z psychologiem.

Szanowni Państwo! Nie chodzi o to żeby dociekać z jakiej przyczyny ktoś jest bezdomny. Takie mamy czasy, że w każdym społeczeństwie znajdują się ludzie, którzy nie radzą sobie w życiu, a miarą naszego CZŁOWIECZYSTWA jest to jak traktujemy słabszych! Wywiezienie ich poza granice miasta niczego nie zmieni, miejsce po nich zajmą inni. Oczekiwanie, że PROBLEM SAM SIĘ ROZWIĄŻE ma realną szansę spełnienia. Ostatnio jeden z bezdomnych (Bogdan W.) zmarł, drugiego w ciężkim stanie odwieziono do szpitala. Pozostało 14 osób (niekoniecznie zarejestrowanych w oficjalnych statystykach MOPS-u), idzie mroź są duże szanse, że rzeczywiście to się uda.

Nie można przechodzić obojętnie nad losem innych,



Autor listu z bezdomnymi mężczyznami

wszyscy jesteśmy ludźmi i w każdej chwili możemy być w podobnej sytuacji. Szanowny Panie Burmistrzu, szanowni Radni! Jako obywatel Oławy, miasta bez mała 40-tysięcznego, uważam, że można z budżetu wygospodarować środki na zorganizowanie OGRZEWALNI lub schroniska, aby dać podstawowe schronienie (przynajmniej w okresie zimowym) ludziom

śpiącym na gołej ziemi (zdjęcie w załączeniu). W tym miejscu chciałbym przytoczyć - dla przypomnienia - podstawę prawną zobowiązującą władze miasta do niesienia pomocy osobom tego potrzebującym o CHARAKTERE OBOWIĄZKOWYM! Ustawa o Pomocy Społecznej z dnia 12 marca 2004 r. konkretnie art. 17. Zadania własne gminy 3) udzielenie schronie-

nia, zapewnienie posiłku oraz niezbędnego ubrania osobom tego pozbawionym, art. 48 - prawo do schronienia, posiłku i ubrania osoba lub rodzina ma prawo do schronienia, posiłku i niezbędnego ubrania, jeżeli jest tego pozbawiona. Art. 48a - udzielanie schronienia. Tymczasowe schronienie może być udzielone również w formie ogrzewalni, która umożliwia interwencyjny, bezpieczny pobyt w ogrzewanych pomieszczeniach wyposażonych co najmniej w miejsca siedzące.

Niestety, jesteśmy prześlągnięci niechęcią i obrzydzeniem do ludzi błagających się po ulicach miast w brudnej, cuchnącej odzieży. Spotykam się z opiniami ludzi, którzy w sposób naprawdę żalony wypowiadają się o bezdomnych, w złagodzonej przeze mnie formie brzmi to następująco: „Niech znajdzie pracę i weźmie się do roboty. Niech weźmie się za siebie i przestanie pić. Niech pójdzie spać do rodziny albo znajo-

mych. Zagazować żuli...”, itp.

Są tacy, którzy uważają bezdomnych za podludzi. Czy nasza lokalna władza również do nich należy? Pamiętam, że tacy już byli na tym świecie co mieli podobny pogląd o swojej wyższości.

Nadmieniam, że inne, nawet mniejsze niż Oława miasta, poradziły sobie z tym problemem, np. Bolesławiec, al.1000-lecia 30, tel.: 75 732 31 58 liczba miejsc: 36, podmiot prowadzący: Polski Czerwony Krzyż - OPP forma pomocy: pobyt całonocny, 3 posiłki dziennie, opieka medyczna. Dodatkowo: pomoc rzeczowa, posiłek kilka razy dziennie, pomoc w zdobyciu mieszkania i pracy. Podobnych przykładów na Dolnym Śląsku są dziesiątki. Mam nadzieję, że Oława znajdzie się również w gronie miast, które poradzą sobie nie tylko z bezdomnością zwierząt ale i LUDZI!

Z POWAŻANIEM ANDRZEJ ŁUKAWSKI

LISTY, OPINIE, POLEMIKI

Opinie prezentowane w tej rubryce nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji



STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Pracujemy w Systemie
Zarządzania Jakością
PN-EN ISO 9001:2009



Strona dofinansowana z budżetu powiatu olawskiego

Polonez maturzystów, tańczony w plenerze, niemal dokładnie sto dni przed egzaminem dojrzałości, stał się lokalną tradycją. W czwartek 1 lutego, maturzyści ze szkół ponadgimnazjalnych w naszym powiecie wykonają po raz siódmy na oławskim Rynku ten polski taniec narodowy. Początek o godzinie 12.00. Organizatorzy zachęcają oławian i mieszkańców powiatu, do odwiedzenia Rynku w tym czasie, aby obejrzeć tańczących uczniów

Korowód tańczący poloneza wyruszy w samo południe sprzed ratusza i okraży ten najbardziej znany, charakterystyczny oławski zabytek. - *Serdecznie zapraszamy do przybycia na tę niecodzienną uroczystość, tak ważną w życiu każdego maturzysty* - zachęcają mieszkańców organizatorzy - starosta Zdzisław Brezdeń i Maria Domaradzka, dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie. Ciekawym dopełnieniem powiatowego poloneza maturzystów będą szlacheckie kontusze. Impreza, organizowana sto dni przed maturą, jest oficjalnym rozpoczęciem przygotowań młodzieży powiatu oławskiego do egzaminu dojrzałości i formą integracji z mieszkańcami.

Polonez, jak żaden inny taniec rozpoznawany i utożsamiany jest na świecie z Polską oraz tańczony na otwarcie balu maturalnego. W ostatnich latach



„Oławski polonez maturzystów” odbywał się dotychczas w przeróżnych warunkach atmosferycznych - zarówno w zimowym anturazie (jak w ubiegłym roku), lub niemal w wiosennej aurze. Zobaczmy, czy tegoroczna oławska zima okaże się łaskawa dla uczestników tej plenerowej imprezy...

Tanecznym krokiem w ostatnie 100 dni nauki

nową tradycją stało się wykonanie poloneza przez maturzystów w plenerze, na ulicach i rynkach miast. Oławscy i jeliczańscy maturzyści już po raz siódmy w dziejach miasta i powiatu, wezmą udział w takim plenerowym, tanecznym wydarzeniu.

Odtąnczenie poloneza na sto dni przed maturą, uznawane jest za jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu każdego maturzysty. Niektórzy uważają nawet, że zdobytą wiedzę i powodzenie na zbliżających się eg-

zaminach, można trochę wspomóc właśnie poprzez udział w tym tanecznym wydarzeniu.

- „Oławski polonez maturzystów” stanowi przedsmak zbliżających się studiów. Jest on także szansą dla szkół i młodzieży, na zaprezentowanie się przed szerszą publicznością, znajomymi i rodziną. Warto podtrzymywać, upowszechniać i rozwijać tę sympatyczną tradycję - podkreśla starosta Zdzisław Brezdeń.

Każdego roku organizacji tego plenerowego

przedsięwzięcia podejmuje się kolejna szkoła ponadgimnazjalna, działająca w naszym powiecie. W 2018 jest to Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie.

*

Uwaga! Podczas trwania poloneza, od godz. 12.00 do 13.00, wystąpią w Rynku utrudnienia w ruchu kołowym. Należy zwracać szczególną uwagę na oznakowanie oraz osoby kierujące ruchem.

(WOKL)

Życzenia dla maturzystów

Drodzy uczniowie klas maturalnych! Rozpoczynacie wielkie odliczanie do najważniejszego egzaminu w Waszym życiu. To bardzo ważny krok w kierunku dorosłości. Ten niepowtarzalny okres zaakcentujemy 1 lutego o godzinie 12.00, „Powiatowym polonezem maturzystów”, na oławskim Rynku



Jesteśmy przekonani, że studniówka, najpiękniejszy bal młodości, utrwali w pamięci najwspanialsze wspomnienia z lat szkolnych. Jest ona zwiastunem dorosłości, do której wkraczacie. Na pewno zapamiętacie ją na długo, gdyż ten bal jest wyjątkowym spotkaniem uczniów, wychowawców, nauczycieli i rodziców, w niezwyklej oprawie i w niecodziennych okolicznościach. Po ukończeniu nauki w szkole ponadgimnazjalnej, staniecie się dojrzałymi ludźmi, biorącymi odpowiedzialność za swoje losy. Zapewne już się przekonaliście, że aby w życiu dojść do czegoś naprawdę wartościowego, najpierw trzeba obrać właściwy kierunek i pomimo piętujących się przeciwności, śmiało wyruszyć w drogę. To, czy osiągniecie zamierzone cele i zrealizujecie plany, a marzenia zmienicie w rzeczywistość, w znacznej mierze zależy od tego, jak duży wysiłek włożyliście w swój dotychczasowy rozwój i z jakim zaangażowaniem będziecie nadal pracowali.

Wszystkim uczniom, kończącym edukację w szkołach ponadgimnazjalnych, prowadzonych przez samorząd powiatu oławskiego, życzymy zdania matury, egzaminów zawodowych, zdobycia indeksu na upragnioną uczelnię. Wierzmy, że wielu spośród Was, po skończeniu studiów, jako dobrze przygotowani specjaliści w wyuczonych zawodach, zwiąże przyszłość ze swoim rodzinnym powiatem oławskim, aby wziąć odpowiedzialność za kształtowanie jego losów.

W imieniu Rady i Zarządu Powiatu życzymy, abyście podjęli mądre i trafne decyzje, dotyczące przyszłości. Życzymy powodzenia na maturze, trafienia na wymarzone tematy i udanej rekrutacji na studia! Pokażcie się na egzaminie dojrzałości z jak najlepszej strony oraz miejcie odwagę zmierzenia się ze światem i swoimi marzeniami!

Niech wytrwałość i odwaga towarzyszą wszystkim maturzystom w realizacji wytyczonych celów i marzeń! Niech nikomu nie zabraknie determinacji w dążeniu do tego, aby żyć mądrze, szlachetnie i odpowiedzialnie!

JÓZEF HOŁYŃSKI
przewodniczący Rady Powiatu

ZDZISŁAW BREZDEŃ
starosta oławski

Patriotyczne spotkanie w ZSS

W Centrum Edukacyjno-Rewalidacyjnym z Zespołem Szkół Specjalnych w Oławie odbyło się 12 stycznia spotkanie, inaugurujące powiatowe wydarzenia, związane z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości

Gośćmi specjalnymi tego spotkania byli: Adam Komorowski - syn gen. Tadeusza „Bora” Komorowskiego oraz hrabia Piotr Piniński - potomek księcia Karola Edwarda Stuarta i Marii Klementyny Sobieskiej, rodowitej oławianki, córki królewicza Jakuba,

wnuczki króla Jana III Sobieskiego. Podczas spotkania przybliżono najważniejsze fakty z życia hrabiny Ireny Komorowskiej - żony dowódcy Powstania Warszawskiego Tadeusza „Bora” Komorowskiego, spokrewnionej z rodem Sobieskich i Stuartów, matki Adama Komorowskiego, która wychowywała również jego brata Jerzego, cierpiącego na zespół Downa. Jej historię zaprezentowano na multimedialnej prezentacji, wzbogaconej życiorysem bohaterki.

Zespół Szkół Specjalnych w Oławie podjął starania, aby Irena Komorowska została patronką tej szkoły. - Wie-

rzę, że dzisiejsze spotkanie nada nowy impuls w funkcjonowaniu naszej placówki, ponieważ powiązanie z Ireną Komorowską wydaje się dobrym początkiem do tego, aby ustalić patrona szkoły - powiedział starosta oławski Zdzisław Brezdeń.

Uroczystość zwińczyło wykonanie programu słowno-muzycznego, który pięknie przedstawili podopieczni Zespołu Szkół Specjalnych w Oławie. Dzieci recytowały wiersze i śpiewały pieśni patriotyczne. Uczniowie zaprezentowali również pokaz taneczny.

(JK)



Szacowni goście i gospodarze patriotycznego spotkania w oławskim Zespole Szkół Specjalnych



Okazja do spotkań

Sybiracy podzielili się opłatkiem i dobrym słowem

OŁAWA

Wspólnie

Przeżyli na „niełudzkiej ziemi” i ciągle dają świadectwo. Członkowie oławskiego koła Związku Sybiraków i ich goście spotkali się 21 stycznia na tradycyjnym opłatku

Wcześniej modlono się w sanktuarium NMP Matki Pocieszenia. W homilii proboszcz parafii ks. Tomasz Czabator nawiązał do gehenny tych, którzy przeżyli zesłanie na Syberię.

Spotkanie uświetnił występ uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 pod kierownictwem Wiesława Żołyńskiego. Oglądała go także dyrektor szkoły Barbara Turczynowska.

Aleksander Maciejewicz, prezes oławskiego koła Związku Sybiraków nawiązał w swoim wystąpieniu do słów arcybiskupa Józefa Kupnego, który w tygodni-

ku „Nowe Życie” mówił, że do ludzi trzeba wyjść z radością i dostrzec Jezusa w drugim człowieku, szczególnie tym odrzuconym na peryferie społeczeństwa, znoszącym ból i cierpienie. Zaznaczył, że spotkanie opłatkowe oznacza podanie ręki i wybaczenie.

- Dostaliśmy w tym roku bardzo dużo życzeń świątecznych - mówi Aleksander Maciejewicz. - Pamiętają o nas kolejne pokolenia, mamy na przykład życzenia od Rafała Klukowskiego, praprawnuka sybiraka Juliana Maziarza. Dziękujemy wójtowi Janowi Kownackiemu za pomoc w zorganizowaniu uroczystości.

Wśród gości byli m.in. wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski, burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, Magdalena Wiźgała, dyrektor GCKiKF w Domaniowie, szef oławskich kombatanów Eugeniusz Praczuk, dyrektor szkoły w Goszczynie Józefa Wiśniowska oraz ks. Stanisław Bijak.

(MON)



Dzielono się opłatkiem i składano życzenia

Sprzedajesz alkohol? Przeczytaj

OŁAWA

Zezwolenia

Ważne dla przedsiębiorców

Urząd Miejski w Oławie informuje, że 31 stycznia 2018 mija nieprzekraczalny termin złożenia pisemnego oświadczenia o wartości sprzedaży poszczególnych rodzajów napojów alkoholowych w 2017 roku oraz dokonania wpłaty pierwszej raty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Wpłaty można dokonać: w kasie Urzędu Miejskiego, przy pl. Zamkowym 15, w poniedziałki, wtorki i czwartki w godzinach od 8.00 do 13.30, w środy od 8.00 do 15.30, w piątki od 8.00 do 13.00 oraz w Banku Spółdzielczym w Oławie na konto Urzędu Miejskiego: 49 9585 0007 0010 0016 7716 0028.

Formularz oświadczenia do jest pobrania na stronie internetowej Urzędu Miejskiego.

(MON)

Dołącz do zespołu essity! zostań OPERATOREM LINII PRODUKCYJNEJ

Dlaczego warto?



Umowa bez pośredników

Umowa o pracę bezpośrednio z firmą.



Od 20 lat w Oławie

Stabilny i wiarygodny pracodawca.



15 benefitów w ofercie

Dofinansowanie dojazdów, dodatek za pracę zmianową, opieka medyczna, dofinansowanie posiłków, multisport i wiele więcej.



Nowoczesna produkcja

Wysoka automatyzacja i najnowsze technologie. Klimatyzowane hale produkcyjne.



Dobra atmosfera i możliwość rozwoju

Pracuj w zespole, który lubisz i rozwijaj swoje kompetencje.



Ustrukturyzowana organizacja

Szwedzki styl zarządzania, otwartość, kultura szczyrych relacji.



Operator linii produkcyjnej

Jakie będą Twoje zadania?

- obsługa maszyn i urządzeń zgodnie ze standardami
- czynny udział w rozwiązywaniu problemów związanych z procesami produkcji
- zapewnienie odpowiedniej jakości produktów
- dbanie o prawidłową komunikację pomiędzy zmianami i osobami zaangażowanymi w proces produkcyjny

Nasze oczekiwania

- wykształcenie techniczne
- doświadczenie w pracy przy obsłudze i przezbrajaniu maszyn
- znajomość zagadnień z zakresu mechaniki ogólnej
- umiejętność pracy w zespole

Prześlij CV: kariera@essity.com

lub dostarcz na adres Oława, ul. 3 maja 30A



zmieniło się w essity



informacje**URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE**

strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

www.jelcz-laskowice.pl
um.info@jelcz-laskowice.pl
facebook.com/JLstronaoficjalna

Dzieci rozpoczynające i kontynuujące swoją przygodę z muzyką miały okazję 19 stycznia na Koncercie Zimowym zaprezentować się przed prawdziwą publicznością

Doroczne wydarzenie w klimacie świąteczno-noworocznym i tym razem przyciągnęło do Urzędu Miasta i Gminy miłośników muzyki. Wystąpili: Emilia Przybyłek (skrzypce), Kosma Słowiński (skrzypce), Marcelina Sarzalska (fortepian), Malwina Sarzalska (fortepian), Nina Słowińska (fortepian), Hanna Troska (fortepian), Liliana Małek (skrzypce), Maja Łukasik (fortepian), Karolina Kołakowska (fortepian) i Dawid Stanasiuk (akordeon). Dzieci przygotowały Ewa Grodzic-

Wieczór młodych talentów

ka, Małgorzata Rzempełuch i Danuta Kolado, a także pedagogzy z Państwowej Szkoły Muzycznej w Oławie. Młodzi muzycy otrzymali z rąk burmistrza Bogdana Szczęsnika i przewodniczącej Rady Miejskiej Beaty Bejdy drobne upominki.

Aby tradycji stało się zadość, burmistrz Szczęsnik skierował do uczestników koncertu życzenia noworocz-

ne i wniósł toast za pomyślność w 2018 roku.

W II części koncertu zaprezentował się w świątecznym repertuarze niezwykle dynamiczny i zaskakujący aranżacjami Kwartet C.D.N. Relację filmową z Koncertu Zimowego można znaleźć na kanale Youtube „Jelcz-Laskowice TV” oraz na miejskim Facebooku fb.com/JLstronaoficjalna. **(DEP)**



Młodzi artyści otrzymali prezenty od władz gminy

z arch. UMIG J-L

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym zwołuję XLIII sesję Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach na dzień 26 stycznia 2018 r., o godzinie 12.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy (pok. 11a), przy ul. W. Witosa 24

Styczniowa sesja Rady Miejskiej

Porządek obrad XLIII sesji Rady Miejskiej:

1. Otwarcie i zatwierdzenie porządku obrad XLIII sesji Rady Miejskiej.
2. Przyjęcie protokołów z obrad XLI i XLII sesji RM.
3. Informacje i komunikaty przewodniczącej.

4. Informacja burmistrza o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami.

5. Sprawy samorządowe.
6. Interpelacje i zapytania.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami miasta i gminy Jelcz-Laskowice dotyczących realizacji projektu pod nazwą:

„Budżet Obywatelski w Mieście i Gminie Jelcz-Laskowice w 2019 r.”

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urzędów Wodociągowych i Urzędów Kanalizacyjnych na lata 2018-2021.

9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowych ze środków budżetu gminy Jelcz-Laskowice pochodzących ze źródeł zewnętrznych na dofinansowanie przedsięwzięć służących ochronie powietrza.

10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Gminie Jelcz-Laskowice na lata 2018-2020.

11. Podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Publicznej Szkole Podstawowej w Minkowicach Oławskich.

12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół podstawowych miasta i gminy J-L.

13. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych warunków realizacji lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół podstawowych miasta i gminy J-L.

14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta i gminy na 2018 rok.

15. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego Pływania Miejska w J-L na 2018 r.

16. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Laskowice, gm. Jelcz-Laskowice - „MPZP Belgijka - Północ”.

17. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Minkowice Oławskie i Wójcice, gm. J-L - „MPZP Minkowice Oławskie - Wójcice”.

18. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Miłoszyce, gm. J-L - „MPZP Miłoszyce - Asnyka”.

19. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w J-L.

20. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia RM w J-L na 2018 rok.

21. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2018 rok.

22. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Samorządu i Prawa na 2018 rok.

23. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rodziny, Młodzieży i Spraw Mieszkaniowych na 2018 rok.

24. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska jna 2018 rok.

25. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów na 2018 rok.

26. Informacja dotycząca wypoczynku zimowego dzieci i młodzieży miasta i gminy J-L z uwzględnieniem posiadanej infrastruktury w tym zakresie.

27. Wolne wnioski.

28. Komunikaty organów gminy.

29. Zakończenie obrad XLIII sesji RM.

**PRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ
W JELCZU-LASKOWICACH
BEATA BEJDA**

Bal Sportowca
w **Restauracji Arkadia**
2018
gra zespół AFRO
10 luty (sobota) 2018
godz. 19.30 - 4.00
koszt: 130zł/osobę - pełna konsumpcja
Bilety i informacje: 603 912 436, 606 968 326

Sponsorzy: Burmistrz Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice Intermarket Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Współnoścowa GSD Bank Spółdzielczy Rada Miejsko-Gminna LZS GS Jelcz-Laskowice SAREL MIEJSKA KUBAS

KASIA KOWALSKA
AKUSTYCZNIE
18.02.2018 / Hala Sportowa CSiR
KONCERT
WALENTYNKOWY Bilety dostępne w sekretariacie MGCK
START: 18:00 / CENA: 40 zł
Zaprasza: Burmistrz Bogdan Szczęsnik MGCK JELCZ-LASKOWICE

Walentynki z Kasią Kowalską

18 lutego w Jelczu-Laskowicach wystąpi na koncercie walentynkowym Kasia Kowalska

Artystka tworzy i występuje od blisko 25 lat. Ma w swoim dorobku wiele prestiżowych nagród w tym: Fryderyki, Superjedynki, MTV European Music Awards, oraz ponad milion sprzedanych płyt. Każdy z jej albumów pokrył się kilkukrotnie platyną. Wiosną 2018 roku ukaże się długo wyczekiwana przez wielbicieli talentu Kasi Kowalskiej jej nowa płyta. Bilety na koncert 18 lutego do nabycia w sekretariacie MGCK - normalny w cenie 40 zł, ulgowy, dla dzieci do 12 lat - 20 zł.

(KAM)

GMINA JELCZ-LASKOWICE

Finanse

Sołtys Biskupic Oławskich Marek Starczewski chciałby, aby część środków z wynajmu świetlic wracała do sołectw. Czy jest to w ogóle możliwe?

Czy pieniądze powinny wracać?



Marek Starczewski informuje, że mieszkańcy sołectw chcieliby móc korzystać z pieniędzy za wynajem świetlic

W trakcie grudniowej sesji Rady Miejskiej Starczewski wspominał wyjazdową komisję podczas której radni rozmawiali o wynajmie świetlic wiejskich. Z jego relacji wynikało, że przyjęty wtedy wniosek miał umożliwić powrót środków z wynajmu świetlic na konto sołectw. Procedura wygląda tak, że każda złotówka z tego tytułu zasila konto gminy. Czy coś się zmieni? Zdaniem wiceburmistrza Romualda Piórki nie. - Naliczanie środków na fundusz sołecki może się odbywać tylko na podstawie uchwały Rady Miejskiej - tłumaczył Piórko. - Innych możliwości nie ma. Taka uchwała nie może zostać podjęta w grudniu, ponieważ nie miałyby mocy prawnej. Można ją podjąć do 30 czerwca każdego roku. I tak też zrobimy. To nie jest tak, że pieniądze z wynajmu sal trafiają do gminy i wioski nie mają z nich żadnego pożytku. Dokonujemy inwestycji, kupujemy łódki, meble i inne niezbędne elementy wyposażenia.

Starczewski zauważył, że sołectwa mają problem, ponieważ przygotowanie obiektów pod wynajem wiele ich kosztuje: - Jeśli odbywa

się wesele, musimy świetlicę wyczyścić i przygotować tak, by była gotowa do użytku. Ludzie robią bardzo dużo, ale narzekają, że potem nie mogą pieniędzy, które obiekt dzięki nim zarabia, wykorzystać na potrzeby sołeckie.

Piórko odpowiedział raz jeszcze i zaznaczył, że nie można uchwałą zatwierdzić takiego rozwiązania, które sprawiłoby, że pieniądze z wynajmu świetlic trafiałyby do budżetu sołeckiego. Środki te stanowią dochód budżetu gminy, która finansuje funkcjonowanie świetlic.

Sołtys Biskupic Oławskich nie odpuszczał: - Fundusz sołecki to fundusz sołecki. Doskonale znam te zasady. Nie kwestionuję ich. Mówię tylko o tym, że te środki, które stają się dochodem gminy, mogłyby być później wykorzystywane przez sołectwa na konkretne cele. Na przykład takie jak zakup łódki czy czegoś innego. Ludzie się buntują, są zdenerwowani. Takie obiekty jak świetlice funkcjonują dzięki ich pracy. A całe pieniądze idą do gminy.

Zdaniem zastępcy burmistrza jedyną możliwością zgodną z prawem byłoby zwiększenie funduszu so-

łeckiego. Decyzja w sprawie wysokości funduszu zostanie podjęta maksymalnie do czerwca.

Kwestie finansowania sołectw starała się jeszcze wyjaśnić skarbnik Elżbieta Harań-Klimek:

- Wszystko reguluje stawa o funduszu sołeckim. Zadaniem gminy jest policzenie mieszkańców sołectwa, ustalenie kwoty na mieszkańca i stworzenie funduszu na dany rok. Na zebraniach wiejskich podejmowane są decyzje, na co przeznaczyć pieniądze. Jeśli chodzi o dochód z tytułu wynajmu świetlic, stanowi on wpływ gminy. Te pieniądze muszą wpłynąć na konto samorządu. Sam fundusz można zwiększyć uchwałą podjętą do końca czerwca każdego roku. Takie jest prawo. Możemy go zwiększyć o kwoty dochodów, które wpłynęły na konto gminy do 30 czerwca, ale nie możemy go zwiększyć o przypuszczalne dochody, które sołectwa uzyskają w drugiej połowie roku. Remonty świetlic i inne inwestycje z nimi związane nie są realizowane z funduszu sołeckiego tylko z budżetu gminy.

Dyskusję zakończyła przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda, która zaproponowała, by sołtysi spotkali się z burmistrzem oraz skarbnikiem i spokojnie wyjaśnili wszelkie wątpliwości.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

MONTER SYSTEMÓW BEZPIECZEŃSTWA

Miejsce pracy: **Jelcz-Laskowice**

Dołącz do nas Ratujemy życie!

Co możemy Ci zaoferować?

Umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv	Motywacyjny system premiowy atrakcyjne stawki godzinowe	Świadczenia wakacyjne i świąteczne	Grupowe ubezpieczenia na życie dla Ciebie i Twojej Rodziny	Darmowe gorące napoje
Darmowy basen raz w tygodniu wraz z osobą towarzyszącą	Dostępne posiłki (śniadanie 2zł obiad 5zł)	Zniżki na bilety do teatru	Program rekomendacji pracowniczych - 500zł za każdą poleconą osobę	Dofinansowanie: - Karty Multisport - Karnety do obiektów sportowo-rekreacyjnych, kin - Dojazdy do pracy

Czym będziesz się zajmować?

Montażem pasów bezpieczeństwa i modułów poduszek powietrznych



Jakie są nasze oczekiwania?

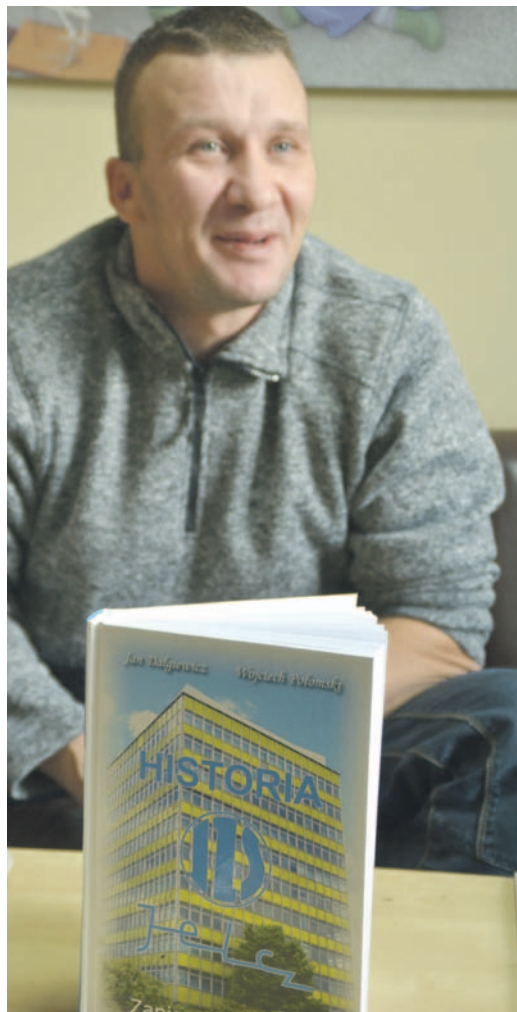
Motywacja do pracy	Dyspozycyjność do pracy w systemie 3 - zmianowym
------------------------------	--

Nie czekaj aplikuj na:
rekrutacja.jelcz@autoliv.com

lub przynieś CV do naszego oddziału:
Autoliv Poland Sp. z o.o.
ul. Belgijska 2, 55-220 Jelcz-Laskowice.



Na przesłanych dokumentach prosimy dopisać następującą klauzulę: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych, D.U. nr 133, poz. 883).



JELCZ-LASKOWICE

Nowość

Jest drugie, rozszerzone wydanie książki Wojciecha Połomskiego i Jana Dalgiewicza „Historia JZS Jelcz. Zapisy wspomnień”

Pierwszy nakład z 2013 roku szybko się wyczerpał. Nic dziwnego, bo książka - wspomnienia byłych pracowników przez wiele lat największego i najważniejszego w okolicy zakładu pracy, pokazała indywidualne i zbiorowe losy tej społeczności. Publikacja, pełna autentyzmu i uczuć, z niedociągnięciami edytorskimi, ale nadrabiająca ogromem faktów i przeżyć, pokazuje jak ważny dla wielu pokoleń jelczan był i jest „Jelcz”.

W 2017 roku pojawiło się rozszerzone wydanie. - Jan Dalgiewicz zwrócił się do prezesa spółki „Jelcz” Łukasza Dudkowskiego z prośbą o dofinansowanie dodruku, a władze spółki wyraziły zgodę - mówi Wojciech Połomski. - W książce znalazły się materiały, które nie zmieściły się w pierwszym wydaniu oraz kilka nowych wspomnień.

Do książki dołożono kilka opracowań - m.in. związanych z fabryką lekarzy, byłego re-

W tej książce ocalono ponad 1500 nazwisk

daktora „Głosu Jelcza” Michała Szczupaka oraz pasjonata lokalnej historii Jerzego Urbanika. Ponieważ „Jelcz” ma swój udział w wydaniu rozszerzonej wersji, do książki dołożono rozdział prezesa Dudkowskiego pt. „Siła i honor”, w którym pisze o teraźniejszości fabryki, wielomilionowych kontraktach dla wojska oraz swoich, prywatnych związkach z fabryką, a także o wyzwaniach jakie stoją przed zarządem i załogą. Książka nie jest dostępna w regularnej sprzedaży, „Jelcz” wykorzystuje ją jako materiał promocyjny.

Gratką dla czytelników książek Wojciecha Połomskiego o pojazdach produkowanych w „Jelczu”, są jego wspomnienia. - Chcę, żeby zainteresowani dowiedzieli się skąd to wszystko się wzięło, jak doszło do napisania książek - mówi autor. - To jest mój hołd, moje podziękowanie dla tych, którzy od lat wspierają mnie w tym.

Połomski, dziecko pracowników „Jelcza” wspomina jak w wieku 8 lat odwiedził zakład

pracy swoich rodziców. Wiedziony ciekawością wchodził tam, gdzie postronne osoby nie miały wstępu. Trafił do muzeum zakładowego, wyszedł z prospektami i książką wydaną z okazji 35-lecia fabryki. Ten dzień zaważył na jego dalszym życiu, które - jak zawsze - toczyło się swoim trybem. Nauka, praca, założenie rodziny, a w tyle głowy marzenie - napisać książkę o „Jelczu”. Zbieranie materiałów, godziny w muzeach i archiwach, rozmowy, szukanie zdjęć. Po drodze publikacje w gazetach branżowych i w prasie lokalnej. W 2010 roku ukazała się pierwsza książka Wojciecha Połomskiego „Pojazdy samochodowe i przy-czepy Jelcz 1952-1970”, a potem kilka kolejnych części.

Jednak najbardziej znaną książką, przygotowaną wspólnie z byłym dyrektorem „Jelcza” Janem Dalgiewiczem jest „Historia JZS Jelcz. Zapisy wspomnień”. Udało się zebrać 40 wspomnień, Połomski przeprowadził wywiady z Feliksem Otachelem i Stanisławem Domagałą. Dalgiewicza i Połomskiego wspierał Leon

Szuturma, obecnie wiceprezes spółki „Jelcz”. Uroczystą premierę, na którą zaproszono autorów wspomnień, władze samorządowe, dawnych pracowników JZS, zaplanowano na 24 maja 2013 roku. Po drodze próbowano zablokować wydanie książki, autor był straszony i szantażowany, a na premierze w restauracji „Uśmiech” nie pojawił się nikt z ówczesnych władz spółki, ani z władz gminy Jelcz-Laskowice. Tak wspomina to dziś Wojciech Połomski: - Mimo wszystkiego, co wówczas towarzyszyło powstawaniu tej książki, zrobiłbym to jeszcze raz. Dzięki niej bowiem, miałem okazję poznać wielu wspaniałych ludzi. Ludzi, którzy tworzyli potęgę „Jelcza”, kierowali się w życiu „jelczańską mądrością” i wreszcie ludzi o których nie raz czytałem i w najśmielszych marzeniach nie przypuszczałem, że kiedykolwiek będę miał okazję uścisnąć ich ręce.

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
msucharska@gazeta.olawa.pl

Ratują na ochotnika

OSP Bystrzyca



Grzegorz Bubala

Ochotnicza Straż Pożarna w Bystrzycy powstała w maju 1946 roku z inicjatywy Karola Stanasiuka, który został też pierwszym prezesem, a także Piotra Terleckiego, Henryka Kuźnicy, Stanisława Białowąsa, Władysława Szeligi i Jana Gawrońskiego. Jak większość jednostek OSP utworzonych zaraz po wojnie bystrzyczanie drухowie jeździli do pożarów wozem zaprzężonym w konie. Dopiero w latach 80. otrzymali samochód gaśniczy - Star 244/JZS. W kolejnych latach, dzięki pomocy i hojności mieszkańców uzbierali na sztandar. W latach 90. decyzją komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie bystrzyczka jednostkę wpisano do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, co oznaczało, że jest odpowiednio przygotowana pod względem sprzętu oraz ludzi i staje się wsparciem dla działań Państwowej Straży Pożarnej.

W roku 2006 jednostka obchodziła jubileusz 60-lecia podczas którego poświęcono figurę św. Floriana, która do dziś stoi przed frontem remizy. Podczas obchodów kolejnej okrągłej rocznicy odsłonięto i poświęcono tablicę upamiętniającą 70 lat istnienia OSP Bystrzyca. Dwa lata temu zmienił się też zarząd jednostki. Po 12 latach, na stanowi-

sku prezesa, Piotra Borunia zastąpił Grzegorz Bubala. Nowym wiceprezesem został Tomasz Maj, naczelnikiem Adam Matera, a jego zastępcą Piotr Grygiel. Stanowisko skarbnika objął Piotr Maj, a sekretarza - Grzegorz Gierczak. Opiekunem remizy jest Mateusz Sztandera.

Obecnie jednostka liczy dwóch strażaków honorowych (byłego prezesa Aleksandra Maja i wieloletniego skarbnika Zbigniewa Jurijkowa) i 34 czynnych członków jednostki. Z tego 21 należy do Jednostki Operacyjno-Technicznej. Druhowie mają też liczną grupę wspierającą, w tym jedną drużynę młodzieżową skupiającą chłopców i dziewczyny w wieku od 13 do 17 lat oraz drużynę kobiet w przedziale wiekowym od 18 do 23 lat.

- Od dwóch lat nie narzekamy na brak ochotników - mówi Grzegorz Bubala. - Młodzież się do nas garnie i bardzo się z tego cieszymy. To dowodzi, że OSP nie straciło na wartości i wciąż cieszy się dużym uznaniem i zainteresowaniem wśród młodych ludzi, którzy bardzo chętnie zostają z nami także po uzyskaniu dojrzałości i chcą się szkolić, by móc brać udział w akcjach. Dowodem jest tak duża liczba członków naszego JOT-u. Przykre jest tylko gdy długo muszą czekać na szkolenia, albo z powodu ograniczonej liczby miejsc w samochodzie trzeba komuś odmówić udziału w akcji, bo takie sytuacje też się zdarzają.

W tamtym roku drухowie brali udział w około 70 akcjach. Jak mówią - tendencja jest na szczęście malejąca.



(Na fot. od lewej) Adam Matera, Agata Gierczak, Grzegorz Bubala, Bernard Gierczak, Mateusz Wołoszczuk, Wojciech Gogola, Tomasz Maj, Marcin Martela. Pozostali członkowie JOT to: Bernard Gierczak, Tomasz Maj, Piotr Maj, Sławomir Mykita, Adam Matera, Damian Surowiak, Szymon Żak, Grzegorz Durlaj, Marek Kott, Piotr Grygiel, Mateusz Sztandera, Damian Boruń, Michał Grabowiecki, Mateusz Wołoszczuk, Marcin Gorbienko, Grzegorz Gierczak, Marcin Kubik, Grzegorz Bubala, Michał Kinaszczuk, Marcin Martela, Wojciech Gogola.

Wszytko jednak zależy od tego jak ciepłe i suche jest lato. Mimo, że wachlarz ich zadań mocno się rozszerzył nadal blisko połowę wezwań stanowią pożary.

Jako jednostka należąca do KSRG OSP Bystrzyca jest dobrze wyposażona i przygotowana do akcji zarówno na lądzie jak i na wodzie oraz lodzie. Ma trzy samochody strażackie: średni wóz ratowniczo-gaśniczy typu GBA 2,5/16 na podwoziu samo-

chodu Mercedes Benz Atego 1429/AF, lekki samochód rozpoznawczo-ratowniczy (SLRR) na podwoziu samochodu terenowego Ford Ranger, a także ciężki samochód gaśniczy GGBA 6/32 Jelcz 325/JZS. Ten jednak ma już swoje lata (rok produkcji 1988) i po każdym wyjeździe do akcji trzeba go naprawiać. Dlatego marzeniem drухów jest nowy ciężki samochód bojowy. Strażacy chcieliby też remontu zabytkowej 80-letniej remizy.

Przez lata użytkowania obiekt zyskał zaplecze socjalne, wstawiono nowe bramy garażowe i wyremontowano wieżę, ale potrzeby są znacznie większe. - Konieczny jest remont dachu elewacji posadzek i instalacji - mówi prezes jednostki. - Mamy już kosztorys i wiemy, że na ten moment potrzeba co najmniej 200 tys. zł. Napisaaliśmy w tej sprawie do gminy i czekamy na decyzję. Brakuje nam też środka pianotwórczego, który jest dla nas

priorytetem ponieważ mamy na swoim terenie dwie firmy produkujące świece. Koszt 200 litrów tej substancji to ok. tysiąc zł. ale przy pożarze taka ilość wystarcza go na chwilę dlatego trzeba mieć zapas. Problemem jest też to, że ma on określony termin przydatności, a nikt nie zapewnia nam wymiany w sytuacji gdy się przeterminuje.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

www.walczak.com.pl

OKNA

PARAPET PCV GRATIS!

STOLARSTWO WALCZAK

NAJLEPSZE OKNA

IGLO ENERGY

NAJKRÓTSZE terminy realizacji!
drewniane i PCV

DRUTEX

rok założenia 1990

OLAWA, ul. OPOLSKA 27, tel./fax 71 313 48 69, tel. 71 303 38 08, biuro@walczak.com.pl

KURSY

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piec i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne



OLAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

SKŁAD OPAŁU - TANI WĘGIEL

PROMOCJA

KOSTKA z Czech luzem - **629 zł/t**, workowany - **729 zł/t**

EKOGROSZEK Polski już od **759 zł/t** do **899 zł/t**
 ORZECH Polski już od **799 zł/t** do **909 zł/t**
 GRUBY KOSTKA-KĘSY Polski **949 zł/t**

MICHAŁOWICE 202 (droga na Garbów) - 2 km od Brzegu
TRANSPORT GRATIS! SZCZEGÓŁY W BIURZE!
 tel: 512 374 324 lub 534 872 436 Czynne:
 www.taniwegiel.net Pon.- Piątek: 8-16 Sobota: 9-13

KURS ZAWÓD



- kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
- obsługa suwnic, wciągników żurawi (HDS)
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
- podesty ruchome przejezdne
- kosy i piły spalinowe
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21
 tel./fax 71-393-10-08
 kom. 691-716-663
 kom. 691-716-555

www.szkoleniakursy.com

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczepek antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

RAŁOWICE, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA OLAWA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Centrum Miasta Olawa

Na podstawie art. 17 pkt. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1073 ze zm.) oraz uchwały Nr XII/99/15 Rady Miejskiej w Oławie z dnia 29 października 2015 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Centrum Miasta Olawa wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 05.02. do 26.02.2018 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, pok. 20/21.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie wyżej wym. planu miejscowego odbędzie się w dniu 20.02.2018 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie o godz. 13.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego lub prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Olawa z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12.03.2018 r.

Tomasz Frischmann - Burmistrz Miasta Olawa

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Olawa działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2016.2147 j.t. ze zm.) **informuje**, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie **został wywieszony na okres od 15.01.2018r. do 5.02.2018r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym**, stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Burmistrza Miasta Olawa nr 10/0050/2018 z dnia 15.01.2018r. **oraz od 16.01.2018r. do 6.02.2018 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym**, stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Burmistrza Miasta Olawa nr 11/0050/2018 z dnia 16 stycznia 2018r.

Tomasz Frischmann - Burmistrz Miasta Olawa

Producent Mebli

\$trzelińska KUCHNIA

- Meble kuchenne na wymiar
- Szafy z drzwiami przesuwными
- Meble do salonu na wymiar



www.strzelinskakuchnia.pl
e-mail: strzelinskakuchnia@gmail.com
Strzelin, ul. Borowska 7
tel. 512-300-523

bo życie budzi się w kuchni...

SKLEP OGRODNICZO-PSZCZELARSKI

Sprzedaż miodów i produktów pszczelich z lokalnych pasiek



ZAPRASZAMY:
PN.-PT. 9:00-17:00, SOB. 9:00-14:00

OLAWA, ul. 3 MAJA 20-22 (naprzeciw TESCO)
tel. 71 303 27 81, 694 794 296

20 lecie GRUPY MOCARTA



DZIEŁA WYBRANE Z XX LAT

23 lutego 2018 godzina 20:00 CSIR J-L
Bilety do nabycia w recepcji CSIR w J-L
oraz na: www.biletyna.pl
www.biletynakabarety.pl



GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
KIOSKI
WIATY
KONSTRUKCJE
STALOWE

STAL BLACH

603-809-850
782-038-235



REKLAMA

Największy
portal
w powiecie



KOMUNIKAT STAROSTY OŁAWSKIEGO

W związku z nowelizacją ustawy z dnia 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz. U. z 2017 r., poz. 1389 ze zm.) zwracam się z prośbą do użytkowników wieczystych nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa na terenie powiatu oławskiego o przekazywanie informacji o pomnikach (w tym: kopcach, obeliskach, kolumnach, rzeźbach, posągach, popiersiach, kamieniach pamiątkowych, płytach i tablicach pamiątkowych, napisach i znakach) upamiętniających osoby, organizacje, wydarzenia lub daty symbolizujące komunizm lub inny ustrój totalitarny lub propagujący taki ustrój w inny sposób, kwalifikujących się do usunięcia.

Informacji należy udzielić do dnia 2 lutego 2018 r. wraz z dokumentacją fotograficzną, dokumentami wskazującymi na datę wzniesienia i szacunkowymi kosztami likwidacji na adres: Starostwo Powiatowe w Oławie, ul. 3 Maja 1, 55-200 Oława bądź mailowo: info@starostwo.olawa.pl.

Z up. Starosty – Wicestarosta Bożena Worek

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2016 r., poz. 2147 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie został wywieszony na okres od 25.01.2018 r. do 15.02.2018 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Jan Kownacki - Wójt Gminy Oława

OGŁOSZENIE PŁATNE

Allianz



OŁAWA, ul. BRZESKA 13

CZYNNY PON. - PT: 9.00 - 17.00 SOB. 10.00 - 12.00 TEL. 605 837 775, 71 303 25 89,
Jelcz-Laskowice: 516 195 425, Brzeg: 601 213 407, bozena.rzadkowska@port.allianz.pl

ZADZWOŃ DZISIAJ I UBEZPIECZ Z NAMI SWOJE ŻYCIE W 2018 r.



Buduj przyszłość swojego dziecka

Planujesz przyszłość swojego dziecka. Chcesz mu zapewnić udany start w dorosłość. Miej dobry plan na wypadek, gdyby na waszej drodze pojawiły się nieprzewidziane wyzwania.

Ślub i wesele



Własne mieszkanie



Edukacja



Usamodzielnienie się



GŁÓWNE KORZYŚCI

- 1 Zabezpieczenie zobowiązań finansowych w razie śmierci
- 2 Gwarancja wypłaty określonej sumy na koniec umowy
- 3 Gromadzenie kapitału na przyszłość
- 4 Możliwość ubezpieczenia współmałżonka lub partnera oraz dzieci

W RAZIE WYPADKU

- Wypłata dla najbliższych w razie śmierci wskutek wypadku
- Świadczenie dzienne w przypadku pobytu w szpitalu
- Wypłata w przypadku leczenia operacyjnego

W RAZIE CHOROBY

- Droga diagnostyczna lub leczenie za granicą wykrytych poważnych zachorowań (Best Decision)
- Wypłata w razie poważnego zachorowania
- Świadczenie dzienne w przypadku pobytu w szpitalu
- Wypłata w przypadku leczenia szpitalnego
- Wypłata w razie niepełnosprawności do samodzielnej egzystencji

DLA DZIECKA

- Wypłata w razie poważnego zachorowania
- Wypłata w przypadku leczenia za granicą wykrytych poważnych zachorowań (Best Decision)
- Świadczenie dzienne w przypadku pobytu w szpitalu w wyniku choroby
- Droga diagnostyczna lub leczenie za granicą wykrytych poważnych zachorowań (Best Decision)

DODATKOWO

- Renta miesięczna dla bliskich w razie śmierci ubezpieczonego
- Świadczenia opiekuńcze (Assistance)

REKLAMA

- Olawa jest pierwszym miejscem, gdzie fotografujesz ludzi w ramach akcji „Twarze Polaków”?

- Nie. Była jedna sesja w schronisku „Samotnia” w Karkonoszach. Natomiast Olawa jest pierwszym małym miasteczkiem na trasie.

- Czyli jakieś doświadczenie już jest. Jak się zachowujemy przed obiektywem?

- Jesteśmy sparaliżowani. Większość ludzi, która staje przed obiektywem, w pierwszej chwili nie wie, co zrobić. Bo to jest często jedna z nielicznych sytuacji, kiedy stają przed fotografem, który nie chce zrobić im tylko zdjęcia do dowodu osobistego czy paszportu. I nagle nie wiedzą, jak się zachować. Ale bardzo często jest tak, że po chwili przychodzą ponownie. To ja jeszcze raz chcę! Zaczynają dostrzegać, że to nie jest takie straszne, nie boli.

- A chcą zobaczyć siebie na ekranie?

- Oczywiście. Zawsze jest propozycja, że może trzeba zrobić z tej strony albo z drugiej. Młodzi ludzie są bardziej przyzwyczajeni do tego, że siebie fotografują, ale - co ciekawe - naśladują przed obiektywem jakieś takie instagramowe dzióbki, pozy, jakieś selfie. To ciekawe, że tak siebie widzą.

- Projekt przewiduje pokazanie Polaków w 2018 roku. Czy to znaczy, że rok jest wyjątkowy, czy to my jesteśmy jacyś inni, szczególnie.

- Nie wiem, czy jesteśmy inni, nie mam pojęcia. Stąd właśnie ten pomysł, aby pokazać, jacy jesteśmy. Nie słyszałem, aby ktokolwiek zrobił taką rzecz, przejeżdżając przez całą Polskę. Były różne zbiorowe portrety robione lokalnie, nawet dużo było takich inicjatyw, ale nie było próby fotograficznego podsumowania całej Polski, wszystkich Polaków. Stąd też pomysł, aby zadać sobie pytanie, jacy jesteśmy, jak wyglądamy w tym roku.

- Dlaczego akurat w tym?

- Pytanie o to, jacy jesteśmy, zacząłem sobie zadawać rok temu, a wtedy jeździłem trochę po Polsce. Do tego obecnie dochodzi rocznica stulecia odzyskania

Szukam w człowieku tego, co prawdziwe

Z Wojciechem Grzędzińskim, fotografującym Polaków Anno Domini 2018, rozmawia Jerzy Kamiński



Na pierwszy fotograficzny ogień w Oławie poszła Marta Możejko

niepodległości. Wydaje mi się, że ten czas, który teraz przyszedł, jest dobry, aby znaleźć odpowiedź na to pytanie. Dość napięty, a jednocześnie mam wrażenie, że wprowadzenie „500+” bardzo dużo dobrego zrobiło, jeżeli chodzi o poczucie bezpieczeństwa. Już nie jesteśmy aż tak rozwarstwieni jak w latach 90. Taką miałem perspektywę, gdy zadawałem sobie pytanie o to, jacy jesteśmy.

- Czy te tysiąc fotografii wystarczy, aby się o tym przekonać?

- Wymyśliłem sobie, że chcę sfotografować tysiąc osób, co jest dość karkołomnym założeniem, bo chciałbym odwiedzić 70 - 80 miejscowości. A to jest jednak 100 dni w podróży, jedna trzecia roku, kiedy tylko zmieniam miejsca i fotografuję. Czy wystarczy tysiąc? Bodajże 1096 to jest minimalna próba socjologiczna w Polsce i stąd ta liczba, by mieć jakiś przekrój całości.

- A co ma być finałem akcji? Czym się ona zakończy?

- Strona internetowa będzie lada moment (twarze-

1000 portretów Polaków ma pokazać, jacy jesteśmy w 2018, w roku 100-lecia odzyskania niepodległości

lakow.pl), więc zapraszam. Profil na Facebooku już działa. Będą tam pokazywane zdjęcia wszystkich ludzi. To znaczy jedno każdego człowieka, to wybrane. Zamieszczę też zdjęcia zrobione wokół wydarzenia, można podejrzeć tzw. backstage. Przy okazji chcę zrobić taki cykl zdjęć „w drodze”, bo fajne rzeczy widzę. Moim celem jest także zrobienie wystawy i wydanie albumu fotograficznego, który będzie nie tylko katalogiem twarzy - przy portrecie będzie zawsze coś bardziej osobistego o bohaterze. Stąd pytanie w ankiecie, jaką dajemy do wypełnienia po zrobieniu zdjęcia. Chcę też w tej książce zawrzeć dane statystyczne z tego roku. Czyli całość troszkę przewrotna, zabawna, abyśmy mieli podsumowanie tego, co w tym roku się wydarzyło.

- Ile razy trzeba nacisnąć migawkę przy portrecie, aby powiedzieć „mam to!”?

- Różnie. Bardzo różnie. Czasami to pięć, dziesięć, a czasami pięćdziesiąt i wciąż coś się rodzi, coś otwiera, coś zaczyna się dziać.

- Znamy twoje zdjęcia z obszarów objętych wojnami, w tym fotografie nagrodzone World Press Photo. Tam gdzie się nie obrócić to ciekawe kadry same wchodzą w obiekty. Tutaj masz komfort czasu, tylko jedno tło, oświetlenie i twarz...

- To jest coś zupełnie innego. Nie da się porównać tych dwóch działalności fotograficznych. Tam trzeba w ogóle przeżyć, by znaleźć dobre zdjęcie, tryb pracy jest zupełnie inny, już samo dotarcie często stwarza problemy. Tutaj też ważna jest

logistyka, bo trzeba znaleźć miejsca, w których będę, ale najważniejsze jest znalezienie tego czegoś w człowieku, co jest prawdziwe, co jest jego. Szukam tego. Jak? Patrzę na twarz, rozmawiam, to jest różnie.

- Szukasz punktu zaczepienia? Włosy, okulary, uśmiech...

- Tak. Większość kobiet, które stają przed obiektywem, uważa, że są brzydkie, co jest absurdem, bo większość kobiet jest po prostu piękna. Za to większość facetów nie wie, co zrobić.

- A zdarza się, że raz naciśniesz migawkę i już masz wszystko od razu wypisane na twarzy. Nie trzeba powtarzać.

- Zdarza się. Po prostu ktoś staje i jest. Ale nie ma reguły. Częściej trzeba poszukać w człowieku czegoś charakterystycznego. Zobaczyć, kim on jest.



Wojciech Grzędziński - (ur. 1980, w Warszawie). Fotoreporter. Laureat wielu konkursów fotograficznych, w tym World Press Photo, Visa D'Or, NPPA, Sony World Photography Awards, Grand Press Photo i in. Autor zdjęcia roku 2009 i zdjęcia dekady (2014 rok) w konkursie BZWBK Press Photo. Juror ogólnopolskich i lokalnych konkursów fotograficznych. Fotografował w strefach konfliktów zbrojnych. W latach 2011-2015 szef zespołu fotografów w Kancelarii Prezydenta RP i fotograf osobisty prezydenta RP. Członek Związku Polskich Artystów Fotografików

Tego nie znajdziesz w internecie

”

„Twarze Polaków - portret społeczeństwa” to projekt fotograficzny Wojciecha Grzędzińskiego mający na celu pokazanie nas, Polaków w 2018 roku. W różnych miejscach w Polsce, z północy na południe i ze wschodu na zachód, autor planuje wykonać ponad tysiąc portretów. Kolekcja zdjęć ukazujących różnorodność osób, indywidualność bohaterów, zestawiona w całość przedstawi obraz polskiego społeczeństwa. Portrety wykonuje podczas plenerowych wydarzeń kulturalnych, w miejscach zrzeszających poszczególne grupy społeczne czy podczas zwykłych dni w zwykłych miejscach, gdzie do przenośnego studia zaprasza chętnych do pozowania

OŁAWA

Proszą o wsparcie

Akademia Piłkarska Champions uruchomiła zbiórkę środków na poprawę infrastruktury boiska

Miasto przekazało AP Champions w użytkowanie murawę przy ul. Cichej. Będą tam trenowali młodzi piłkarze. W wyniku porozumienia z samorządem, część prac przy przygotowaniu murawy ma wykonać Oławskie Centrum Kultury Fizycznej. Reszta należy do Championsów. Dlatego postanowiono poprosić o pomoc i ogłoszo-

Championsi zbierają na boisko

no zbiórkę pieniędzy na portalu Zrzutka.pl, pod hasłem „Boisko Champions Arena. Spełnijmy marzenia młodych piłkarzy z Oławy”. Zarząd klubu prosi o pieniądze: na ogrodzenie i utrzymanie boiska i kontenery na szatnie. W dalszej kolejności będą potrzebne także środki na budowę trybun, zakup ławek dla zawodników rezerwowych i bramek oraz system nawadniający.

- Nasi chłopcy i dziewczęta to bardzo utalentowana grupa piłkarzy! - czytamy na stronie Zrzutka. pl. - Z wy-

śmienitym skutkiem bierzemy udział w rozgrywkach ligowych i turniejach na terenie Dolnego Śląska oraz poza nim! Do tej pory jednak nigdy nie mogliśmy sami zaprosić żadnej drużyny ani zorganizować rozgrywek na własnym boisku... Dzięki długim, wspólnym staraniom mamy w końcu szansę na obiekt z prawdziwego zdarzenia! Żeby jednak to osiągnąć potrzebujemy Waszej pomocy.

(MON)



Młodzi piłkarze będą mieli swoje boisko

arch. AP Champions

Na skrzyżowaniu olawskich ulic Lipowej i ks. F. Kutrowskiego ma powstać rondo. To bardzo potrzebna inwestycja, niezbędna i oczekiwana od wielu lat. Jest już projekt. To duże zadanie, nie będzie łatwo i tanio. Krajobraz i przestrzeń ulic bardzo się zmieni, głównie za sprawą wyburzenia kamienicy oraz ograniczenia powierzchni sąsiadujących działek

Niestety, budowa ronda dotyczy również ciekawego zabytku, pięknej kamiennej kolumny, która „od zawsze” stoi na terenie przedszkola przy Lipowej. Jesteśmy do owej kolumny tak przyzwyczajeni, że właściwie prawie jej nie dostrzegamy, co może oznaczać znaczącą obojętność wobec dalszych losów tego ciekawego zabytku. Dlatego dzisiaj właśnie o kolumnie.

Kto o kim pamięta?

Kolumnę przy ul. Lipowej wzniesiono tuż po zjednoczeniu Niemiec i po zwycięskiej wojnie z Francją, w latach 1870-71. To był wielki niemiecki tryumf. Francuzi ponieśli drugą klęskę, a Niemcy umocnili swoją pozycję w Europie, przyłączyli do Rzeszy Alzację i Lotaryngię, defilowali w zdobytym Paryżu, wzięli do niewoli cesarza francuzów Napoleona III. Zjednoczone po wiekach Niemcy otrzymały gigantyczne kontrybucje, co sprzyjało rozwojowi kraju. Trudno się dziwić, że w całej Rzeszy masowo budowano pomniki chwały. Nazywano je najczęściej kolumnami zwycięstwa, czasem pomnikami chwały poległych. Jest ich wciąż bardzo wiele, nie tylko w Niemczech, również w Polsce i w wielu miejscowościach na Dolnym Śląsku. Niezależnie od kontekstu historycznego są najczęściej odnowione i zadbane, opatrzone stosownym opisem. Olawscy huzarzy w pogromie Francji mieli swój znaczący udział. Zginęło wielu olawskich kawalerzystów, a ci, którzy powrócili, witani tryumfalnie i owacyjnie, przywieźli wiele trofeów, przede wszystkim zdobytą w bitwie pod Ormes, francuską haubicę-artmatę (12 funtową *Canon obusier de campagne de 12 livres, modèle 1853*), którą wkrótce po opisywanej wojnie ustawiono na placu Zamkowym (na pomniku-cokole). Obecnie w pobliżu jest fontanna, ale armata stała tam do 1945 roku. Oprócz tego armatniego pomnika wojny z 1871 roku zbudowano (około roku 1875) opisywaną kolumnę zwycięstwa przy ul. Lipowej. Olawski pomnik wciąż istnieje w pierwotnej, oryginalnej lokalizacji, nigdy nie był remontowany. Wzniesiono go w bardzo eksponowanym miejscu, przed wjazdem do Olawy i zarazem przy głównym trakcie do Wrocławia.

Zabytek na drodze?

Tego nie znajdziesz w internecie

Pomnik jest klasyczną typową kolumną koryncką, ustawioną na prostokątnym cokole z czterema bocznymi płaszczynami, gdzie umieszczono tablice (medaliony). Całość ma dodatkowe stopnie (stylolat) wykonane tak jak cała kolumna z piaskowca. Kolumna mierzy ponad 5 metrów, wyrzeźbił ją z piaskowca R. Menzel - olawski artysta i rzemieślnik. Na szczycie kolumny umieszczono metalowego orła z szeroko rozpostartymi skrzydłami, co w założeniach było symbolem zwycięstwa i nawiązywało do godła państwowego. Orła odlano ze stopu cynkowo-aluminiowego (0 ówczesnej nazwie „zamak”), składającego się z cynku, aluminium ok 4 %, miedzi 1 % i magnezu 0,05 %.

Kolumna przetrwała do naszych czasów bez większych uszkodzeń. Działania wojenne nie naruszyły kolumny, doznała jedynie kilku ubytków od strony wschodniej. Na resztkach podstawy orła (na zdjęciu obok) jest widoczny postrzał (moim zdaniem z 1945 roku), ale to raczej dowód na to, że ktoś po prostu nie trafił w orła. Tuż po wojnie zdjęto cztery epitafia - tablice z bocznych cokołów - nie znamy treści napisów, nie zachowało się zdjęcie pomnika z okresu przed 1945 (z pewnością istnieje - tu prosba do czytelników). Również po wojnie zdjęto (odcięto) metalowego orła, ale jego szpony pozostały do dzisiaj i są dobrze widoczne. Jak widać kolumna nikomu nie przeszkadzała, bez wątpienia jest piękna w tradycyjnej antycznej formie, świetnie wykonana przez artystę rzeźbiarza, jest również bardzo typowa i znana (wykonywana) niemal we wszystkich okresach dziejów architektury. Zgodnie z prawem po II wojnie światowej usunięto większość niemieckich pomników, napisów i symboli, w Olawie władza „ludowa” kolumnę pozostawiła, uznając że nikomu i niczemu nie „zagraża”, zapewne (miejmy taką nadzieję) szanując jej wartość i walor artystyczny. Ten stan trwał do 1988 roku, kiedy to organizacja kombatancka zwróciła się do naczelnika miasta z wnioskiem o usunięcie widocznych na kapitule kolumny (zdjęcie obok) czterech niemieckich krzyży. To były kamienne odwzorowania tzw. „krzyża

żelaznego”, który od 1813 roku jest jednym z najważniejszych niemieckich odznaczeń za męstwo i odwagę. W tym samym roku owe krzyże skuto, nierówności wyrównano zaprawą cementową i w takim stanie zabytek pozostaje do chwili obecnej. Kolumna przetrwała również dlatego, że była (i wciąż jest) za płotem przedszkola, otoczona przez piękne drzewa. W XIX wieku przy kolumnie posadzono cztery dęby, do dzisiaj rosną (całkiem zdrowe) trzy. Oczywiście, w związku z planowaną inwestycją, stare dęby zostaną wycięte.

Polski pomnik?

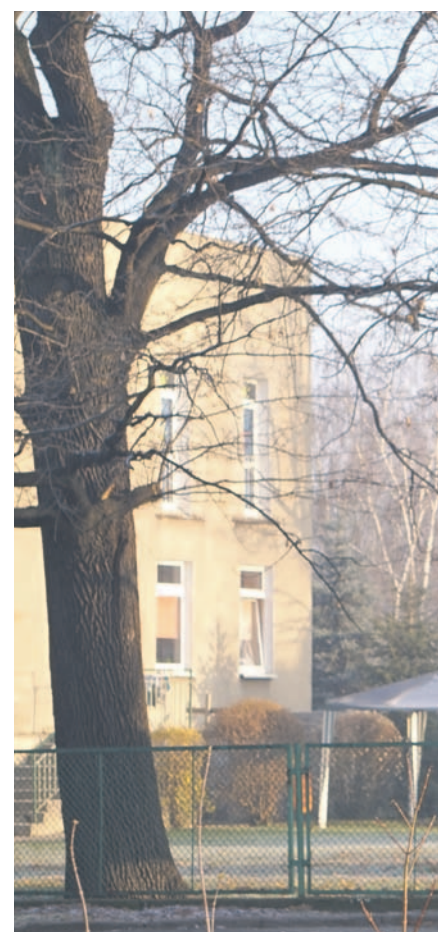
Ciekawe, czy opisywany pomnik z Lipowej, jest dzisiaj oceniany wyłącznie jako niemiecki, jednoznacznie obcy i wrogi? Formalnie jest pod ochroną, należy o niego dbać i utrzymywać we wzorowym stanie. A tak historycznie, po ludzku? Kolumna trwale wrosła w olawską przestrzeń publiczną i krajobraz. Czy po latach ten pomnik wciąż może budzić emocje i czy nadal jest reliktem strasznych dziejów? Wojna z Francją oczywiście nie była „naszą wojną”. Polskiej państwowości wtedy nie było, pruski zaborca realizował wtedy wyłącznie swoje cele, ale przecież braliśmy udział w tej wojnie. Tysiące naszych rodaków walczyło dla Niemiec - wiadomo, rekrut nie wybiera. Opisywany pomnik jest w jakimś stopniu dedykowany również naszym poległym rodakom. Polacy walczyli zresztą po obydwu stronach konfliktu, tak było do końca zaborów, często Polak walczył z Polakiem w innym, obcym mundurze. W wojnie francusko-pruskiej wzięło udział ponad 80 tys. Polaków z zaboru niemieckiego, Pomorza, Śląska czy Wielkopolski. Nie wszyscy byli wcieleni przymusowo, wielu zdecydowało się na żołnierskie życie z różnych innych powodów. Ta wojna jest obecna również w polskiej literaturze i sztuce. Przykładem może być nowela Henryka Sienkiewicza „Bartek zwycięzca”, opisująca dzieje tytułowego Bartka Słowika, polskiego chłopca i zarazem pruskiego poddanego. Bartka wcielono do armii i wysłano na wojnę francusko-pruską. Okazał się

dobrym żołnierzem, zdobył szacunek i zaufanie pruskich dowódców. Zasłużył się więzieniem do niewoli kilku jeńców. Dwóch z nich okazało się Polakami, którzy służyli w armii francuskiej. Bartek nie uwolnił jeńców, nie pomógł rodakom, ale też zaczął się zastanawiać z kim i o co walczy. Dla bohatera noweli udział w tej wojnie kończy się jego osobistą klęską.

Udział Polaków w wojnie 1870/71 przedstawiano również w malarstwie, doskonale ilustruje to jeden z obrazów Wojciecha Kossaka noszący tytuł: „Jeszcze Polska nie zginęła - Gravelotte 1870”. Obraz przedstawia znany i wyjątkowy epizod jednej z największych i najcięższych bitew wojny francusko-pruskiej, rozegranej 16-18 sierpnia 1870 pod Gravelotte

w Lotaryngii. W tej bitwie do ataku pod ogniem francuskich armat wysłano pułki złożone z Polaków, a dowodzący w bitwie pruski gen. Steinmetz rozkazał orkiestrze granie „Mazurka Dąbrowskiego”. To miało ich zagrzewać do boju. Mazurka grano im również w innych bitwach, np. pod Woerth.

Przykładów ilustrujących związek tej wojny z historią Polski jest znacznie więcej. Wielu Polaków walczyło i ginęło po drugiej stronie frontu, w armii francuskiej. W styczniu 1871 roku, w czasie rekonasansu pod Dijon, poległ gen. Józef Hauke-Bosak, bohater naszego powstania styczniowego i brygadiera w Armii Wogeżów. Dziwnym zrządzeniem losu, wojna z 1870 roku ma również materialny i symboliczny związek z naszym królem (jakże związanym z Olawą) - Janem III Sobieskim. Po zwycięskiej wojnie defilada i uroczyste powitanie armii saskiej odbyło się 11 lipca 1871 roku w Dreźnie. Na czele armii, na pięknym rumaku, defilował książę Albert - następca tronu - i właśnie wtedy w dłoni dzierżył złotą buławę, którą niemal 200 lat wcześniej po wiktorii wiedeńskiej 1683 roku Jan III Sobieski wręczył w dowód uznania Janowi Jerzemu III elektorowi saskiemu. Jak widać cenny



Kolumna wśród dębów przy ul. Lipowej

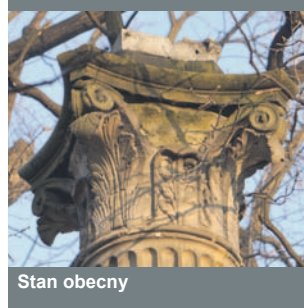
i niezwykle dar naszego króla po latach przyniósł szczęście i sukces zaborcy Polski.

Co dalej?

Inwestorem budowy ronda będzie powiat, ale miasto Olawa przekazuje na ten cel wiele działek, wyburza budynki mieszkalny przy ul. Kutrowskiego, oddaje część placu zabaw przy przedszkolu - to wszystko na wymagane potrzeby szerokości pasa drogowego. Według projektu konieczne jest zajęcie pierwotnej lokalizacji zabytkowej kolumny wraz z częścią działki przedszkola. W tej sytuacji władze miejskie muszą wyrazić zgodę i ustalić, jaki będzie dalszy los zabytku i gdzie ostatecznie stanie kolumna. Stanowisko władz jeszcze nie jest znane, ale pomysł projektanta (?) już jest widoczny w dokumentacji budowlanej. Otóż proponuje on przenieść



Kapitel kolumny - stan z 1988 roku. Podziękowanie dla Władysława Jakubowicza, który zrobił to zdjęcie tuż przed likwidacją krzyży



Stan obecny



Cynkowe szpony orła i widoczny przestrzelony otwór



Tu ma stanąć kolumna



kolumnę i umieścić ją na tzw. południowej części ulicy Lipowej na rozwidleniu dróg - trójkątnym skwerze przed budynkiem przy Kutrowskiego (który będzie wyburzony) - obecnie stoi tam słup energetyczny, jest budynek trafo, są reklamy. Taki pomysł oznacza, że kolumna stanie niemal na środku drogi, otoczona asfaltem i intensywnym ruchem ciężkich pojazdów. To nie jest czarny humor, naprawdę jest taka propozycja.

Pomysł przeniesienia zabytkowej kolumny na tak dużą odległość i postawienia w tak niebezpiecznym miejscu jest raczej absurdalny. Argumentów i oczywistych przeszkód (w tym formalno-prawnych) jest tak wiele, że nie zmieszczą się w krótkim prasowym opracowaniu. Naukowcy i eksperci już dawno ustalili oczywiste zasady kwalifikacji i postępowania z zabytkami. Przenoszenie zabytków budowlanych w inne miejsce zawsze jest

falszterstwem, zaprzeczeniem kontekstu historycznego i krajobrazowego, powoduje utratę autentyczności zabytku, co może powodować fałszywą interpretację. Oławska kolumna spełnia wszelkie naukowe kryteria decydujące o wartości obiektu: kryterium metrykalne, wartości historycznej i artystycznej, stopnia zachowania substancji oryginalnej, rzadkości występowania, położenia obiektu. Nie wolno dowolnie interpretować tych zasad, warto się z nimi zapoznać. Skoro kolumna jest ciekawym zabytkiem i oławianie są do niej przyzwyczajeni, zdecydowanie powinna pozostać tam, gdzie jest, czyli za płotem przedszkola. Zapewne można ją przesunąć o parę metrów dalej, aby była wciąż za płotem przedszkola, a już poza zasięgiem inwestycji. Taka zmiana w krajobrazie i lokalizacji będzie bardzo mało widoczna i jest zapewne możliwa. Zupełnie nie rozumiem intencji pro-

jektanta. Grecka kolumna przy drodze? W jakim celu i z jakim przesłaniem? Zabytek w takim miejscu będzie narażony na wszelkie zagrożenia, nie tylko komunikacyjne, sama kolumna może być niebezpieczna dla innych uczestników ruchu drogowego. Wprawdzie jeszcze nie przeprowadzono naukowej kwerendy konserwatorskiej, ale jest wysoce prawdopodobne, że w fundamentach pomnika znajduje się jakaś forma „kapsuły czasu”. W wielu podobnych kolumnach (pomnikach) na Śląsku zwyczajowo umieszczano tubę z dokumentami o budowie, wykazem fundatorów, czy też listą poległych z danej miejscowości. W Oławie zapewne było podobnie. Zanim dojdzie do przenosin zabytku (a to raczej pewne), warto również ustalić, co chcemy zrobić w ramach remontu kolumny, w tym np. co ze szponami orla z pomnika - pozostawić je na górze, czy raczej przekazać jako ciekawy artefakt do izby muzealnej. Te wszystkie mniejsze i większe zagadnienia wymagają profesjonalnej debaty i dobrych, wiążących ustaleń. Mieszkańcy ulicy Lipowej pytani o tę sprawę jednoznacznie chcieliby, żeby zostało „po staremu”, czyli „niech kolumna pozostanie (mniej więcej) w tym samym miejscu”. Trudno się z nimi nie zgodzić. Bardzo podobna kolumna, poświęcona tej samej wojnie i budowana w analogicznym okresie, znajduje się w Oleśnicy na Rynku. Ostatnio przeprowadzono jej głęboki remont, uzupełniono brakujące elementy, przywrócono wygląd otoczenia, dodano iluminację itp. Bez wątpienia kolumna jest jedną z atrakcji turystycznych oleśnickiego rynku. Ciekawe, jak to będzie w Oławie? Oławska koncepcja umieszczenia kolumny na środku drogi wydaje się absurdem, ale z dużą szansą na realizację.

**TEKST I FOT.:
PRZEMYSŁAW PAWŁOWICZ**



Kto wie, czy wśród tych przedszkolaków nie ma przyszłych żołnierzy

W żołnierskich barwach

DOMANIÓW

W czasie ferii dzieci się nie nudzą

Gminne Centrum Kultury i Kultury Fizycznej w Domaniowie zaprosiło najmłodszych mieszkańców gminy do poznania zawodu żołnierza. Dzieci odwiedzili zawodowi żołnierze z 10. Wrocławskiego Pułku Dowodzenia, który od dawna współpracuje z gminą Domaniów. W spotkaniu wzięły udział dzieci z przedszkoli w Polwicy i Danielowicach, świetlicy środowiskowej w Wierzbnie, a także wiele innych maluchów, które miały ochotę dowiedzieć się jak wygląda żołnierska codzienność.

Zajęcia poprowadziło jedenastu żołnierzy z 2. Bata-



Radiostacja okazała się jedną z najbardziej ekscytujących atrakcji

lionu Dowodzenia 10. Wrocławskiego Pułku Dowodzenia. Przywieźli ze sobą masę sprzętu: pistolety, karabiny, granatniki oraz standardowy ekwipunek wojskowy jak kaski, kamizelki, plecaki, maski

przeciwgazowe i inne elementy wyposażenia. Dzieci miały niepowtarzalną okazję wszystkiego dotknąć i przymierzyć części umundurowania. Batalion, którego żołnierze gościli w Domaniowie, odpowiada m.in. za utrzymanie łączności podczas akcji, więc oprócz radiostacji zaprezentowali maluchom wóz kablów na samochodzie Star 944. Oprócz wrażeń z oglądania tych wszystkich niezwykłych rzeczy, dzieci wyniosły również wiedzę o tym jak wygląda praca w wojsku. Żołnierze bardzo ciekawie opowiadali o swoich codziennych obowiązkach i służbie, która jest wyrazem wielkiego patriotyzmu.



Żołnierski ekwipunek

(NATI)



W spotkaniu uczestniczyli również wójt Wojciech Głogulski i sołtys Tomasz Pach



Nie będzie to opowieść o Oławie, jaką wszyscy znamy, lecz o niemieckim „Ohlau” w czasie II wojny światowej. O tym, jak wyglądało to miejsce i co się w nim działo, zanim przybyli tu nasi dziadkowie i pradiadkowie po zakończeniu działań wojennych. Jak się żyło, zanim pierwsi osadnicy - nierzadko z Kresów II Rzeczypospolitej - postawili tu pierwsze kroki. Nie będzie to opowieść od zarania miasta, a jedynie od momentu wybuchu ostatniej wielkiej wojny

Ohlau w 1939 roku nie wiedziało, że zaledwie kilka lat później stanie się polską Oławą. Gdy wybuchła wojna, w mieście żyło się całkiem przyzwyczajenie. Oława leżała na rubieżach - no, może nie dosłownie - III Rzeszy, dlatego 2 września odczuła nie wicher, a powiew zefirka wojny. Prawdziwe tornado przyszło sześć lat później. Gdy wybuchła II wojna światowa, a Wehrmacht maszerował przez Polskę, mieszkańcy niemieckiej Ohlau - jak pozostali Niemcy w tych okolicach - mocno to popierali. Nie raz na wiecach wyrażali swoje zadowolenie, głośno hailując. Tak też się działo w Ohlau podczas uroczystości organizowanych przez NSDAP.

Bomby na Polskę

Z wojskowego podoławskiego lotniska już 1 września 1939 roku wystartowały niemieckie samoloty, by bombardować polskie miasta i wsie. To maszyny stacjonujące pod Oławą jako jedne z pierwszych zaatakowały Polskę. Na początku wojny w 1939 roku polscy lotnicy zbombardowali jedną z ówczesnych fabryk. Do dziś nie ma pewności, który z ówczesnych niemieckich zakładów został trafiony polską bombą. Ze wspomnień polskich lotników wiadomo natomiast, że bomby osiągnęły swój cel. Pilot polskiego samolotu tak zapamiętał ów lot nad Oławą: „Nie orientowaliśmy się, gdzie jesteśmy. W dole z prawej strony zauważyłem miasto. To była Ohlau. Skoczyłem do radiostacji sprawdzić, czy telefon pokładowy działa. Chwilę później usłyszałem głos pilota Wacka Buczyłko: Stary, przypnij spadochron, bo mam cel. Byliśmy na wysokości około 1400 metrów. Pilot wykonał skręt w lewo i dał nura ku ziemi. Maszyna leciała wprost nad dymiące fabryczne kominy. Nasze bomby trafiły do celu. Po kilku minutach obiekt został poważnie uszkodzony. Wracaliśmy na lotnisko...”.

Śmiały rajd samotnego polskiego karasia był wyczynem niezwykłym. Tylko przypadek sprawił, że w okolicy Oławy tego dnia nie było niemieckich myśliwców. Tamtego ranka pułk Messerschmittów, stacjonujący na lotnisku w Märzdorf (Marcinkowice), latał nad celami w Polsce. Początek wojny dla ówczesnych Ohlauerów był nader pomyślny. Oławianie wiwa-

towali, gdy Führer pokonał najpierw Polskę, a potem odniósł zwycięstwo nad Francją. Mieszkańcy tego miasteczka nie kryli swojego zadowolenia podczas organizowanych z tej okazji uroczystości. Radość w Oławie była nawet nieco większa niż gdzie indziej w Rzeszy. Oława w latach trzydziestych XX wieku należała do miast, które mocno poparły dojsie Adolfa Hitlera do władzy. Tutejsza ludność - nawet w nieco wyższym procencie niż w innych rejonach Rzeszy - opowiadała się za Hitlerem i jego polityką. Na to miały wpływ różne czynniki. Przede wszystkim fakt, że były to rubieże III Rzeszy. Do granicy z ówczesną II Rzeczypospolitą nie było daleko. Stopień niechęci do Polaków na tym terenie wzrósł po tym, jak rodząca się niepodległa Polska zabrała część ziem z dawnego zaboru pruskiego. Po Powstaniach Śląskich poziom niechęci do Polaków jeszcze wzrósł. Nie przypadkowo w niedalekim Jelczu podczas budowy zakładów Kruppa zlokalizowano filię obozu koncentracyjnego. Ówczesne władze zdawały sobie sprawę ze sprzyjających im nastrojów wśród miejscowej ludności.

Pieniądże Trzeciej Rzeszy

Ówczesna Ohlau na wojnie nawet zyskiwała. Jak pozostałe miejscowości Dolnego Śląska stała się tzw. spichlerzem Trzeciej Rzeszy. W oławskich zakładach zaczęto realizować różnego rodzaju zamówienia na rzecz Wehrmachtu. Wraz z nimi napłynęły środki i pieniądze. Jednym z czynników tak wysokiego poparcia w Oławie i jej okolicach dla Adolfa Hitlera była właśnie gospodarka. Ohlau w XIX wieku i na początku XX „dołowała”. Rozwijała się znacznie wolniej i słabiej niż podobne miasta w Bawarii, Nadrenii i innych miejscach w Rzeszy. Jak na ówczesne warunki kaiserowskiej Rzeszy, a później Republiki Weimarskiej, to była dość uboga okolica. Ożywienie gospodarcze zaczęło się już za czasów Republiki Weimarskiej, ale jego prawdziwy boom nastąpił właśnie w latach trzydziestych XX wieku. Przypadał więc na okres rządów Hitlera. Stabilna sytuacja ekonomiczna i dostępna praca dawały poczucie bezpieczeństwa, a to z kolei pośrednio miejscowa ludność wiązała z ówczesnym reżimem. Gdyby przejść się ulicami ówczesnej Ohlau, można by zobaczyć szereg przepięknych kamienic i zabudowanych ulic. Fasady niektórych kamienic na Grottkauerstrasse nie powstydzilyby się konkurencji z niektórymi kamienicami w samym Breslau. Oczywiście skala była dużo mniejsza niż w ówczesnym Wrocławiu, ale świadczyła o poziomie życia Ohlauerów. Ówczesna Oława była również ośrodkiem centralnym dla pobliskich wiosek. To tutaj zjeżdżali okoliczni



Podczas walk o Oławę piękny most na Odrze przestał istnieć

mieszkańcy, by załatwić swoje sprawy w urzędach i dokonać zakupów w licznych sklepach. Jeden z byłych mieszkańców Ohlau wspominał sklep mieszczący się na Brieger Straße (ul. Brzeska - przyp.aut.), w którym można było zakupić cygara, tytoń i papierosy. Potem, gdy jak inni Niemcy musiał opuścić to miasto, zawsze kojarzyło mu się ono z zapachem cygar w sklepie przy Brieger Straße. Zapamiętał również, że na ulicy Brzeskiej znajdowała się Löwen Aphoteke. Budynkiem, który kojarzył każdy Ohlauer była poczta przy Grottkauerstrasse (ul. 1 Maja). Budynek poczty nie raz pojawia się też we wspomnieniach innych byłych mieszkańców Oławy. Ma charakterystyczną bryłę, a czerwony kolor cegły podkreśla jeszcze jego unikatowość. Z budynkiem poczty wiąże się też pewne wydarzenie - urzędnicy, jako jedni z nielicznych pozostali na swoich stanowiskach, gdy do Oławy wjechały sowieckie czołgi i wdarła się armia czerwona.

Dobre życie w Ohlau

Każdy Ohlauer wiedział, gdzie jest „Gaze’s Hotel zum Löwen”. Mieścił się w samym rynku. Jeśli ktoś przyjeżdżał w interesach do tego miasta, tam właśnie się zatrzymywał. Hotel nie należał wprawdzie do tanich, ale standard był całkiem niezły. Posiadał restaurację, w której zawsze można było coś zjeść. Chociaż w czasie wojny w Oławie miejsc, gdzie można było dobrze zjeść i zabawić się, nie brakowało. Podczas, gdy bracia, mężowie i ojcowie oławian niszczyli Polskę i pół Europy, im żyło się dobrze. Mieli się o wiele lepiej niż ich rodacy z Zagłębia Ruhry czy Hamburga, gdzie lotnictwo bombowe równało z ziemią fabryki i domostwa ich rodaków.

W niemieckiej Ohlau praktycznie do 1945 roku większego zagrożenia bombardowaniami nie było. Dopiero druga połowa 1944 roku, a w zasadzie początek 1945 roku, zmienił sytuację na niekorzyść oławian. Do tego czasu mogli spać spokojnie albo chociaż o wiele spokojniej niż mieszkańcy zachodnich Niemiec. Brytyjskie i amerykańskie lotnictwo nie miało fizycznych możliwości zbombardowania na masową skalę Oławy. Rosjanie mieli zbyt słabo rozwiniętą flotę bombowców, aby realnie zagrozić miastu. Co prawda pod koniec wojny lotnictwo sowieckie wykonało naloty na Oławę - ich celem była fabryka. Na ten temat krąży nie do końca zrewidowana legenda o tym, jakoby oławskie zakłady padły przypadkowo ofiarą bombardowania. Prawdziwym celem sowieckich lotników miały być ponoć zakłady Kruppa w Jelczu. Nie ulega jednak wątpliwości, że samo miasto niemalże przez całą wojnę - wyłączając ostatnią jej fazę - miało się całkiem dobrze.

Marynarze piją piwo

Wojenna Oława była zwrócona w kierunku Odry. Wprawdzie w czasie trwania wojny ruch statków wożących węgiel i inne towary ze Śląska do Rzeszy wyraźnie zmalał, ale całkowicie nie zamarł. Liczba statków płynących po Odrze drastycznie się zmniejszyła - głównie dlatego, że ich załogi były powoływane do służby wojskowej. Nie tylko w oławskich knajpach można było zastać marynarzy pijących piwo i spożywających posiłki. Także podoławskie miejscowości żyły z rzeki i pracujących tam ludzi. Na przykład w niewielkim Łęgu (wówczas Lange) były aż dwie wiejskie knajpy, które żyły przede wszystkim z marynarzy

żeglugi śródlądowej. Jednak główną siłą Ohlau w czasie wojny był przemysł. Kiedyś wpadła mi w ręce fotografia przedstawiająca Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego przy ul. Sikorskiego - przed wojną A. Wollny/Breslau 16 Wilhelmsruher Str. 1-5, Fabrik in Ohlau. Ten i inne zakłady stanowiły o rosnącej sile ekonomicznej i znaczeniu Oławy dla przemysłu zbrojnego III Rzeszy. W połączeniu z Krupp-Bertha Werke w Jelczu znaczenie tego obszaru dla potencjału obronnego Niemiec nie było takie małe. Wojna sprawiła, że było ogromne zapotrzebowanie na siłę roboczą. W tamtym okresie praktycznie wszyscy oławianie, którzy tylko chcieli, mieli pracę. Dlatego we wspomnieniach byłych mieszkańców okresu panowania Hitlera, a nawet te początkowe lata wojny, jest porównywany z zacołaniem na tle innych regionów Niemiec w czasie panowania Prus, a także z dużym bezrobociem w czasie Republiki Weimarskiej.

Wpatrzeni w Hitlera

W Oławie do 1945 roku zachowało się bardzo wiele budynków z wieku XIX i wcześniejszych. Podczas gdy w innych miastach Niemiec, zwłaszcza tych na zachodzie i północny Niemiec, budowało się wiele nowych. Tamtejsze miasta mocno się przeobrażały. W innych częściach Niemiec było więcej pieniędzy, a ludzie byli zamożniejsi. Jak mówią, „najlepszym konserwatorem zabytków jest bieda”. Oława nie zaliczała się do zamożnych miejscowości ani w czasie Cesarstwa Pruskiego, ani w okresie Republiki Weimarskiej. Dlatego brak pieniędzy prowadził do dbania o tę infrastrukturę, którą dysponowano. Nie budowano w tym czasie w Oławie

tak wiele jak w miastach gdzieś pod Hamburgiem, Kolonią czy Monachium.

Mieszkańcy Ohlau na początku wojny byli mocno wpatrzeni w Adolfa Hitlera. Z przekazów pierwszych polskich osadników można było się dowiedzieć, że nierzadko w mieszkaniach opuszczonych przez Niemców albo wisiał portret wodza III Rzeszy, albo na ścianie było puste miejsce po nim. Święta Wielkanocne i Bożego Narodzenia mieszkańcy Oławy przez całą wojnę obchodzili przy suto zastawionych stołach. Mieli mięso, czekoladę, a nawet cytrusy. W tym samym czasie Polacy, Żydzi i podbite przez ojców, mężów i braci mieszkańców Ohlau narodziły się cierpią głód. Ohlauerzy czuli się bardziej bezpieczni niż Berlińczycy i ich rodacy z Hamburga. Oni byli „panami” sytuacji. Jako ciekawostkę można przytoczyć fakt, że nawet święta Bożego Narodzenia w 1944 roku były spędzane przez wielu mieszkańców Oławy przy zastawionych stołach. Jednak powoli, potem coraz szybciej, nieuchronnie zbliżał się „zmierzch bogów z Ohlau”. W tym czasie Armia Czerwona stała na prawym brzegu Wisły. Wprawdzie w mieście coraz częściej pojawiały się niepokojące pogłoski, że Rosjanie wnet ruszą - mimo to wielu oławian wciąż wierzyło w geniusz Hitlera. Niektórzy z nich przekonywali nawet, że sowieci wprawdzie doszli do siły, a niepokonany Wehrmacht nie wpuści ich na terytorium Rzeszy! Wielu Ohlauerów jeszcze późną jesienią 1944 roku wierzyło, że Adolf Hitler nie dopuści do tego, by Rosjanie weszli na Dolny Śląsk. Ta głęoka wiara w nazistów okazała się płonna. Po mieście krążyły plotki o tajemniczej „Wunderwaffe”, ale te również okaza-

ów z Ohlau”



Jeszcze w 1948 roku widać była wojenne zniszczenia oławskiego rynku

ły się mrzonką. Los „bogów z Ohlau” został przesądzony na długo jeszcze zanim pierwszy sowiecki czołg dotarł w pobliże miasta. Dla obrony Wrocławia komendant Festung Breslau postanowił rzucić wrogowi na pożarcie: Oławę, Strzelin, Brzeg, Namysłów, Oleśnicę i inne okoliczne miejscowości. W planach niemieckiej obrony Oława wraz z innymi miejscowościami miała zostać poświęcona w imię wydłużenia walki o Breslau. Sztabowcy już jesienią 1944 roku doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że ofiara złożona z Ohlau jest nieuchronna. W sytuacji, w jakiej znalazły się wówczas Niemcy, nie było żadnych szans na obronę Oławy przed nacierającą armią sowiecką. Po wojnie mnożyły się pogłoski o małej Festung Ohlau. Te nie znajdując pokrycia ani dokumentach, ani w ówczesnej rzeczywistości. Oława miała w zasadzie tylko jedno zadanie do wypełnienia - za cenę zniszczenia substancji mieszkaniowej, krwi ludności i ofiary obrońców spowołnić uderzenie sowietów na Breslau. Zadaniem miasta było zaabsorbowanie tyłu sił i środków atakujących sowietów, ile tylko się da. Przeciwnik miał tu wytracić materiały wojenne i ludzi. Po to, by już ze znacznie osłabionymi siłami dotrzeć do Breslau. Komendant Festung Breslau, układając taki plan, doskonale zdawał sobie sprawę, jaki los gotuje mieszkańcom tego dolnośląskiego miasta. Początek 1945 roku był zwiastunem „zmiernych bogów z Ohlau”. Ich los przypieczętował Karl Hanke, odmawiając prośbie komendanta Festung Breslau generała Krauzego, który jeszcze jesienią 1944 roku zalecał, by zezwolono części ludności Oławy i Wrocławia na ewakuację. Hitlerowski aparatczyk stanowczo odmówił. Tłumaczył

się tym, że Hitler każe go rozstrzelać, jeśli w takiej sytuacji - a wtedy front stał w miejscu pod Warszawą - zwróci się o pozwolenie na opróżnienie Oławy i Wrocławia. Hanke twierdził, że Hitler uzna taki krok za tchórzostwo i defetyzm. Był zagorzałym faszystą i karierowiczem, troszczył się wyłącznie o własną skórę i karierę, a nie o ludność cywilną.

Sowiecka ofensywa

1945 rok rozpoczął się katastrofalnie dla miasta. Kiedy 12 stycznia tego roku, po wielu miesiącach przygotowań, rozpoczęła się wielka sowiecka ofensywa, zapanował ogromny chaos. Nic nie pozostało z tej mitycznej „niemieckiej dobrej organizacji”. Przewaga militar-na Rosjan była miażdżąca. Sowiecka armia szybko posuwała się na zachód, czasami dziennie pokonując kilkadziesiąt kilometrów. Niemieckie dowództwo nieudolnie próbowało opóźnić błyskawiczne postępy Rosjan. Efekt tych zabiegów był bardzo mizerny. Spora przewaga Rosjan i nieudolne dowodzenie niemieckimi jednostkami przesądziło o losie Oławy i jej mieszkańców. Dla Ohlauerów 1945 rok przyniósł nieznane im doświadczenie. Skutki rozpętanej w ich imieniu wojny przestały dotyczyć jedynie podbitych przez Niemców narodów Europy. Wojna swoimi konsekwencjami objęła także niemiecką ludność cywilną w mieście położonym około 20 kilometrów od Wrocławia. Pod koniec grudnia 1944 r. zatwierdzono plany ewakuacji mieszkańców Dolnego Śląska. Dopiero 20 stycznia 1945 r. rozpoczął się exodus pierwszych gmin wschodniej części powiatu oławskiego. Było o wiele za późno, by uniknąć niepotrzebnych ofiar. Kolumny uciekinierów z Bisku-

pic Oławskich, Celiny, Jelcza i Laskowic opuściły swoje wsie. W niedzielę 21 stycznia dołączyli do nich mieszkańcy Bystrzycy. Ludność miasta Oława została ewakuowana w okresie od 21 do 23 stycznia. Większość została przetransportowana koleją poprzez Domaniów do Boreczka, a dalej wozami konnymi do Wałbrzycha. Znaczna część ludności odbyła drogę ewakuacji pieszo. 22 stycznia do Wałbrzycha przeniesiono oławski szpital. 23 stycznia Oława znalazła się już pod ostrzałem sowieckiej artylerii. Tego dnia około godz. 17.00 dworzec kolejowy w Oławie opuścił ostatni pociąg z uciekającymi „bogami z Ohlau”. Również 23 stycznia Oławę opuściły policja i straż pożarna. Ostatnią ewakuowaną placówką był główny punkt opatrunkowy, zorganizowany w szkole rolniczej przy ul. Lipowej.

Ludzie zamarzali

Podczas ewakuacji ludzie i zwierzęta w kolumnie uciekinierów zmagali się ze śniegiem i zimnem. W czasie ucieczki na wozach zamarzali starsi ludzie i małe dzieci. Zmarłych pozostawiano na obrzeżach dróg, wprost na śniegu. Nikt się o nich zbytnio nie troszczył. Powiat oławski opustoszał. W Oławie pozostało zaledwie ok. 100 ukrywających się cywilów. Tego wszystkiego z ławością można było uniknąć. Niemcy mieli sporo czasu, by szybciej opuścić miasto i cały powiat, lecz z przyczyn czysto politycznych tak się nie stało. Niemcy Niemcom zgotowali ten los. Zbyt późno zezwalając na ewakuację, niemieckie władze własnych rodaków wysłały wprost na mróz i pod gąsienice mknących na Breslau sowieckich czołgów. Polityka zwyciężyła nad zdrowym rozsądkiem,

a ogromną cenę za fanatyzm zapłaciła ludność cywilna. Na rozkaz komendanta „Festung Breslau” 19 stycznia stworzono w Laskowicach oddział bojowy pod dowództwem por. Raupacha. Niemieckie siły pomiędzy Wrocławiem a Brzegiem podlegały bezpośrednio komendantowi „Festung Breslau” i dowództwu Grupy Korpusu Armii „Jeckeln”. Dowodzenie obroną powiatu oławskiego i garnizonu Oława 22 stycznia 1945 roku powierzono podpułkownikowi Kurtowi Nolte. To on został komendantem garnizonu Oława i przejął dowodzenie obroną odcinka. Jemu zostały podporządkowane wszystkie oddziały na odcinku oławskim. Nolte ulokował swoją kwaterę w domu parafialnym - budynek parafii przy Placu Maksymiliana Marii Kolbego. Stamtąd dowodził aż do chwili opuszczenia Oławy, tj. do 28 stycznia 1945 roku. Jak pisze Przemysław Pawłowicz, już 22 stycznia radziecka 31. Dywizja Piechoty dotarła w rejon Laskowic. Tego dnia wieczorem komendant „Festung Breslau” gen. mjr Krause wydał rozkaz wycofania się jednostki por. Raupacha w kierunku Oławy. W nocy z 22 na 23 stycznia w rejonie Jelcza wycofujące się wojska niemieckie przekroczyły Odrę. Pierwszą większą potyczkę pomiędzy Niemcami a Armią Czerwoną na terenie powiatu stoczono w okolicach Starego Górnika. Tego samego dnia bez walki zajęto Jelcz. W ten sposób przejęto niemalże nietkniętą nowoczesną fabrykę zbrojeniową Krupp-Bertha Wehrke. Niewątpliwie była to cenna zdobycz, która trafiła w ręce sowietów. Do 1947 roku to właśnie Rosjanie tam rządili. Co najciekawsze, nie wykonano rozkazu komendanta twierdzy i nie wysadzono zakładów Kruppa w Jelczu. Oficjalne tłumaczenie niewykonania rozkazu to brak

możliwości dotarcia do Jelcza. To wyjaśnienie wydaje się mocno naciągane. Tym bardziej że instrukcja, jak należy postąpić z zakładami Krupp-Bertha Wehrke, istniała na długo przed sowiecką ofensywą. Niemcy mieli zatem wystarczająco dużo czasu, by zrealizować rozkaz. Jednak z jakiś przyczyn tego nie zrobili. W ten sposób obiekty i wyposażenie dostały się w ręce Rosjan. Mróz w tamtych czasach w Oławie i okolicach sięgał do minus 20 stopni. Pomagał atakującym Rosjanom w pokonywaniu Odry. Rosyjskie grupy szturmowe przechodziły rzekę po lodzie i tworzyły przyczółki.

Zbyt wcześnie, bo już 23 stycznia 1945 roku, ppłk Nolte wydał rozkaz wysadzenia mostu na rzece Odry w Oławie. To był poważny błąd. Stalowy most wysadzono, potężna eksplozja rozerwała jego konstrukcję. Skutkiem niezbyt udanej eksplozji było spiętrzenie się wody. Przejście przez most stało się niemożliwe. Ten fatalny rozkaz okazał się brzemienny w skutkach dla niemieckich obrońców. Most w Oławie wysadzono jeszcze przed zakończeniem wycofywania własnych oddziałów. Przez błąd dowódcy odcinka żołnierze niemieccy znaleźli się w pułapce. Dopiero w nocy z 24 na 25 stycznia w pobliżu Zwierzynicy saperzy wybudowali na skutej lodem Odrze trzy tymczasowe przejścia. Tylko dzięki nim wycofujące się oddziały Wehrmachtu zdołały przedostać się na lewy brzeg. Jak pisze P. Pawłowicz, już 25 stycznia tuż obok wysadzonego mostu w Oławie, doszło do wymiany ognia między niemieckimi i sowieckimi snajperami.

Walka albo niewola

O świcie 24 stycznia radziecka 13 Dywizja Piechoty Gwardii przekroczyła Odrę na południowy wschód od przystani promowej w Lipkach. Komendant obrony Oławy ppłk Nolte szybko stanął przed trudnym wyborem: walczyć do końca - co oznaczało śmierć lub pobyt w sowieckiej niewoli, czy wycofać siły i nie bronić Oławy - co również groziło sądem polowym i karą śmierci. Nolte musiał się długo zastanawiać, co począć w tej sytuacji.

Po południu 27 stycznia sowieckie czołgi T-34 dojechały aż do przejazdu kolejowego przy ulicy Opolskiej w Oławie. Pobyt zwiadu pancernego w tym rejonie nie trwał długo. T-34 bez żadnych strat wycofały się z miasta.

Atak od strony południowej rozpoczął się 28 stycznia. Nolte postanowił nie bronić Oławy i wydał rozkaz opuszczenia miasta. Atakujących Rosjan, wspieranych przez czołgi T-34, zatrzymano na ul. Zwierzynieckiej.

Po godz. 16.00 z kierunku południowego pojawiły się dwa T-34 na dworcu towarowym. Sowieckie czołgi wraz z osłoną piechoty około godz. 17.00 dotarły do koszar przy ulicy 3 Maja. Kompania por. Raupacha nie dała rady atakującym sowieckim oddziałom piechoty wdzierającym się do parku miejskiego poprzez linię kolejową. Niemcy wycofali się. Wraz z kompanią por. Raupacha opuścił miasto również oddział saperów, który miał rozkaz wysadzić mosty na rzece Oławie.

Rozkazu jednak nie wykonano. Co dziwne, nie zlikwidowano przepraw, mimo że obydwie były przygotowane do wysadzenia. Powodem mógł być chaos, jaki zapanował wśród niemieckich obrońców. Opuszczaniu miasta towarzyszył ogromny pośpiech. Jednostki niemieckie wycofywały się do centrum miasta, pośpiesznie realizowano ewakuację sztabu. Około godz. 18.30 jeden z sowieckich czołgów jadących ulicą 3 Maja, wjechał aż do rynku. Sowiecki czołg zaczął ostrzeliwać pobliskie kamienice. Sztab wciąż znajdował się w budynku parafii przy dzisiejszym Placu Maksymiliana Marii Kolbego. Ostrzelany z pancerfaustów samotny sowiecki czołg, nie odniósłszy żadnych szkód, wycofał się. Najwyraźniej wystraszony tą akcją sowieckich czołgistów dowódca obrony rozkazał kompanii sztabowej, a także wszystkim pozostającym w mieście oddziałom, natychmiastową ewakuację do Wierzbna.

Odwrót niemieckich wojsk rozpoczął się około godz. 20.30. Kompania Wilgodo była ostatnią niemiecką jednostką, która opuszczała Ohlau. Dla Rosjan zajęcie miasta nie przedstawiało specjalnie dużego znaczenia. Ważniejsze było okrajenie Wrocławia. Komisarz Obrony Rzeszy we Wrocławiu oskarżył kilku dowódców, w tym podpułkownika Noltego, o to, że nie podjęli próby oporu i oddali Oławę bez walki. Na początku lutego 1945 r. sędzia Sądu Najwyższego we Wrocławiu przeprowadził postępowanie w sprawie poddania Oławy, które wykazało bezzasadność stawianych zarzutów. Sąd uznał, że w zaistniałej sytuacji decyzja o wycofaniu się z miasta była uzasadniona. Oskarżonych uniewinniono.

Nowy rozdział

W trakcie krótkich walk o miasto spalono wiele domów, zniszczono most na Odrze, zamek Piastów, a także kamienice w rynku. Niektóre zabytki, kościoły i ratusz w Oławie pozostały jednak nienaruszone.

W Poniedziałek Wielkanocny, po raz pierwszy od zajęcia Oławy, zabrzmiały dzwony kościoła. To bicie kościelnych dzwonów wiosną 1945 roku w opustoszałej i zniszczonej Oławie obwieściło początek zupełnie nowego rozdziału w dziejach tego dolnośląskiego miasta. Jednocześnie była to symboliczna oznaka końca pewnej epoki. Nadszedł zmierzch „bogów z Ohlau”.

Źródła:

Oława, <https://pl.wikipedia.org/wiki/O%C5%82awa#Historia> (dostęp: 2.03.2016).
P. Pawłowicz, Lew nad Oławą - 2 września 1939, gazeta-olawa.pl, 6.09.2010, <http://www.gazeta-olawa.pl/historia/3501-lew-nad-olawa-2-wrzesnia-1939/> (dostęp: 13.12.2017).
P. Pawłowicz, Walki na terenie powiatu oławskiego w 1945 roku, http://www.grh-oka.pl/bitwa_pod_olawa.html (dostęp: 13.12.2017)
K. Tokarz, Renn Breslau miasto złota i miłości", Poligraf 2017
Na podstawie fotografii, <http://fotopolska.eu/321415.foto.html> (dostęp: 12.12.2017)



Niemieckie stanowisko artylerii w Argonnach

Natarcie w Argonnach

OŁAWA/OHLAU

W poniższym tekście opisano losy oławian, którzy zginęli w dwóch różnych, ale charakterystycznych rejonach Francji podczas nieco mniejszych starć

Argonny, zwane także Lasem Argońskim (Argonnerwald), to pasmo niewysokich wzgórz (najwyższy punkt jest 357 m n.p.m.) rozciągających się na długości 100 km i szerokości 20-35 km w północno-wschodniej Francji. Wzniesienia są porośnięte lasami liściastymi, a w dolinach są łąki i bagna. Ten piękny obszar był sceną wielu zaciętych walk na przestrzeni niemal całej I wojny światowej. O tym miejscu opowiada niemiecka piosenka Argonnerwaldlied napisana na przełomie 1914/1915 roku przez Hermanna Alberta von Gordona. Utwór jest typowym żołnierskim szlagerem, w którym przewijają się motywy ojczyzny, walki, dumy, ukochanej czekającej w domu oraz refleksja o tym, co będzie w przyszłości. Dwie spośród ostatnich zwrotek brzmią:

„Lesie Argoński, Lesie Argoński,
Wkrótce będziesz cichą mogiłą!
W twojej zimnej ziemi płyną
rzeki męskiej krwi żołnierskiej.
I podchodzę do nieba bram,
Anioł Boży stoi tam.
Wejść bojownika z Argońskiego Lasu,
Tu czeka cię pokój aż po kres czasu.”

Oławskie ofiary Wielkiej Wojny - Las Argoński i Arras (6)

Las Argoński rzeczywiście stał się mogiłą dla wielu żołnierzy, w tym oławian. Tam 7 listopada 1914 roku życie stracił Wilhelm Frentzel. Co ciekawe, według „księgi bohaterów francuskiego Metz 15 lipca 1890 roku. Los tak pokierował jego życiem, że musiało się ono zakończyć niemal tam, gdzie zaczęło, mieszkaniec Ohlau zmarł bowiem kilkadziesiąt kilometrów od miejsca, gdzie przyszedł na świat. Oczywiście, taka zbieżność może być też wynikiem błędu tworzącego listę i w rubrykę dotyczącą urodzin być może wpisano dokładne miejsce śmierci.

Inny oławianin - Wilhelm Gasde - który urodził

się w Morzyszowie, powiat kłodzki (Morischau, Neißtal, Kr. Glatz) 7 sierpnia 1893 roku, zginął w opisywanym regionie 16 września 1915 roku. Należał on do 26. Pułku Piechoty Landwehry (Landwehr-Infanterie-Regiment 26).

Z Lasem Argońskim wiąże się też historia amerykańskiego Zaginionego Batalionu z października 1918 roku, gdy żołnierze Ententy przełamali niemieckie linie i na skutek braku łączności wdarli się głęboko na teren nieprzyjaciela. Wkrótce potem zostali otoczeni, a dodatkowo ich pozycje zaczęła ostrzeliwać sprzymierzona artyleria. Po trudnej obronie trwającej sześć dni ostatecznie nieco mniej niż dwóm piątym oddziału liczącego ponad 500 osób udało się wyrwać z kotła. Wydarzenie to było na tyle imponujące, że niektórych żołnierzy odznaczono najwyższym odznaczeniem wojskowym w Stanach Zjednoczonych - Medalem Honoru, a już w 1919 roku odbyła się premiera filmu

fabularnego „Zaginiony batalion”. Kolejny bardziej znany obraz o tym samym tytule trafił do kin w 2001 roku.

Arras

To miejscowość i gmina w północnej Francji. W tym rejonie w czasie I wojny światowej przechodziło w sumie sześć ofensyw. Kredowe podłoże sprzyjało kopaniu przez górników imponujących tuneli. Pod ziemią znajdowały się schrony, kwatery, szpitale, składy amunicji, a nawet przebiegały linie kolejowe. Tworzono również podkopy pod pozycje nieprzyjacielskie, gdzie podsadzano miny. Zdarzały się przypadki, że przebijano się do wrogich tuneli i toczono podziemne walki często wręcz.

10 kilometrów od miasta jest wzgórze Vimy, które zdobyli Kanadyjczycy z niewielką pomocą Brytyjczyków i Australijczyków w trakcie II bitwy o Arras - od 9 kwietnia do

9 maja 1917 roku. Wzniesienie było ważnym strategicznym punktem, a bitwa jest bardzo istotna dla tożsamości narodowej Kanadyjczyków. Podczas zdobywania wzgórza Vimy poległo ich blisko 3600, a 7000 zostało rannych. Po wojnie Francuzi przyznali Kanadyjczykom ten teren, gdzie następnie wybudowano monumentalny pomnik, u podnóża którego stoi żołnierski sarkofag. Jego replika tworzy Grób Nieznanego Żołnierza w Ottawie, gdzie złożono prochy poległego z pola bitwy o Vimy.

To właśnie pierwszego dnia wcześniej wspomnianej II bitwy o Arras zginęło dwóch oławian.

Oskar Brinke urodzony w Jankowicach Wielkich niedaleko Brzegu (Groß Jenkwitz) 27 października 1879 roku oraz Paul Koseurodzony w Starym Otku (Altbergel-Altottag) 19 stycznia 1894.

W rejonie Arras walczyło 200 osób z tzw. Legionu Bajorczyków, czyli Polaków ochotników z Le-

gii Cudzoziemskiej. 9 maja 1915 roku podczas natarcia na wzgórze Vimy ponieśli ogromne straty, a zdolnych do walki pozostało ich jedynie 50. Na skutek kolejnych strat, w lecie oddział Bajorczyków rozwiązano. Ich sztandar z 43 dziurami po kulach przechowywany jest w Muzeum Wojska Polskiego. Natomiast napis „ARRAS 9 V 1915” widnieje na tablicy na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie, obok dziewięciu innych miejsc i dat bitew I wojny światowej.

Oskar Walde, urodzony 18 sierpnia 1892 w Dębnie (Groß Dupine, od 1936 roku - Groß Eichau), życie zakończył w Arras 21 września w roku, kiedy Polacy próbowali zdobyć Vimy. Prawdopodobnie był on pionierem - górnikiem pracującym pod ziemią. Cztery dni później zmarł również Paul Fürschkeurodzony 15 września 1889 w Bratowicach, powiat wrocławski (Barottwitz). Należał on do 157. Pułku Piechoty (Infanterie-Regiment 157).

Kolejnym oławianinem poległym na północ od Arras 8 lutego 1916 roku był Hermann Manche, który przyszedł na świat w Baumgarten 28 czerwca 1891. Służył on w 230 Rezerwowym Pułku Piechoty (Reserve-Infanterie-Regiment 230).

PIOTR TUREK

Tego
nie znajdziesz
w internecie



Niemieckie haubice polowe w rejonie Arras w 1917 roku

Po walkach, w wielu miejscach Las Argoński pozostał tylko z nazwy „lasem”



SPA

czyli Salon Ponętnych Alternatyw

Paulina Holtz Joanna Opozda/Agata Załęcka Anna Powlerza
Arkadiusz Janiczek/Rafał Szałajko Piotr Ligienza
Jacek Rozenek Piotr Skarga

18.02.2018

OWE ODRA ul. Młyńska 3 Oława

Bilety:

85zł N / 65zł U

Jak wytresować Sebka?

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na spektakl „Tresowany mężczyzna”

Kobiety na wysokich stanowiskach i z dobrą pensją to fakt. Ale nie każdemu mężczyźnie się to podoba. Tym

bardziej, gdy awans przychodzi do młodszej koleżanki z pracy, która jednocześnie jest partnerką w życiu. Sebek, wychowany co prawda w duchu równouprawnienia, ma z tym ewidentny problem. To on chciałby być głową rodziny - twardym i stanowczym mężczyzną, który sam decyduje, kiedy wyciągnąć pierścionek zaręczynowy. Tyl-

ko czy przebojowa Helena, jej mama i mama Sebka pozwolą mu na to? Czy znajdą sposób, by go „wytresować” do roli, którą dla niego przewidziały?

W Oławie spektakl będzie można zobaczyć 5 marca. Bilety w cenie 85 zł można kupować w kasie „Odry” oraz przez stronę www.kultura.olawa.pl.

(KT)

Tresowany mężczyzna

Autor John von Duffel na motywach „Der dressierte Mann” Esther Vilar

Marta Chodorowska

Katarzyna Kwiatkowska

Justyna Sieńczyłło

Adam Serowaniec



Z kochanką do SPA

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na spektakl „SPA, czyli Salon Ponętnych Alternatyw”

Nie każdy kierownik hotelu ma okazję gościć tajemniczego prezesa, czyli szefa wszystkich szefów, od którego zależy być albo nie być hotelu, którym kieruje. Taka szansa trafia się Hubertowi,

kierownikowi hotelu w Zakopanem, który od miesiąca przygotowuje się na tę jakże ważną wizytę.

Spłot niefortunnnych zdarzeń i góralska gwara sprawiają, że najwyższy rangą dostojnik trafia do pokoju, w którym nic nie wygląda tak, jak powinno. Mimo że widok z okna jest na Giewont, uwagę prezesa przykuwa coś zupełnie innego...

Nie wszystko jednak jest stracone, ponieważ prezes pożyteczne połączył z przyjemnym, zapraszając do hotelu

kochankę, nie mając pojęcia o tym, że żony też czasem robią niespodzianki.

Brawurowa gra aktorska, klimat zakopiańskiego hotelu i prze zabawne dialogi gwarantują rozrywkę na najwyższym poziomie. Spektakl w Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra” będzie można zobaczyć 18 lutego. Bilety kosztują 85 zł (normalny) i 65 zł (ulgowy). Można je kupować w kasie „Odry” oraz przez stronę www.kultura.olawa.pl.

(KT)

Styczeń 2018
26-31

REPERTUAR TYGODNIOWY

KINO
ODRA



OWE ODRA ul. Młyńska 3, Oława

bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70

PIĄTEK 26 STYCZNIA		SOBOTA 27 STYCZNIA	
11:00	Magiczna zima Muminków 18zł / 15zł	16:00	Magiczna zima Muminków 18zł / 15zł
16:00	Magiczna zima Muminków 18zł / 15zł	18:00	Narzęcony na niby 18zł / 15zł
18:00	Narzęcony na niby 18zł / 15zł	20:30	Wszystkie pieniądze świata 18zł / 15zł
20:30	Wszystkie pieniądze świata 18zł / 15zł		
NIEDZIELA 28 STYCZNIA		PONIEDZIAŁEK 29 STYCZNIA	
11:00	Magiczna zima Muminków 12zł / 12zł	16:00	Magiczna zima Muminków 16zł / 13zł
13:15	Narzęcony na niby 18zł / 15zł	18:00	Narzęcony na niby 16zł / 13zł
16:00	Magiczna zima Muminków 18zł / 15zł	20:30	Wszystkie pieniądze świata 16zł / 13zł
18:00	Narzęcony na niby 18zł / 15zł		
20:30	Wszystkie pieniądze świata 18zł / 15zł		
WTOREK 30 STYCZNIA		ŚRODA 31 STYCZNIA	
16:00	Magiczna zima Muminków 16zł / 13zł	11:00	Magiczna zima Muminków 11zł / 11zł
18:00	Narzęcony na niby 16zł / 13zł	16:00	Magiczna zima Muminków 11zł / 11zł
20:30	Wszystkie pieniądze świata 16zł / 13zł	18:00	Narzęcony na niby 11zł / 11zł
		20:30	Wszystkie pieniądze świata 11zł / 11zł



Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Karnawałowy Bal Charytatywny

3 lutego 2018
godz. 18.00

HOTEL *Antonia*

ul. Wrocławska 10, Jelcz-Laskowice

Zabawa z DJ *DayWeed*

Wykwintne menu

Fotobudka Licytacja

Niezapomniane wrażenia

190 PLN / para
100 PLN / osoba

REZERWACJA: 519 110 831



Cały dochód ze sprzedaży biletów trafi na konto Młodzieżowego Centrum Pomocy

Gminy nie tworzą ziemia i budynki, ale ludzie

DOMANIÓW

Prawie pół wieku

Samorządowcy, mieszkańcy i przyjaciele gminy świętowali jej 45-lecie

Na skutek reformy administracyjnej, 45 lat temu gromady przeobraziły się w gminy. W ten sposób na mapie powiatu olawskiego zagościła gmina Domaniów. Zmiany weszły w życie 1 stycznia 1973 roku, wtedy na czele nowej jednostki terytorialnej stanęła Gminna Rada Narodowa wybierana w wyborach powszechnych, która z założenia miała być podstawową organizacją samorządu społecznego.

Jednak samorządność w prawdziwym tego słowa znaczeniu miała się pojawić dopiero kilka dekad później. Kolejną nowością był urząd naczelnika gminy, wzorowany na przedwojennym stanowisku wójta. Naczelnik miał większe uprawnienia niż urzędujący przedtem przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej, a powoływał go i odwoływał wojewoda. Pierwszym naczelnikiem gminy Domaniów został Jan Rosiak, po nim urząd przejął Andrzej Kęsicki, a następnie Kazimierz Mikoda. Jednostkami pomocniczymi gminy ustanowiono sołectwa, które w takim samym kształcie wciąż pełnią tę funkcję, bo mimo projektów z lat 80., aby przyłączyć do gminy Oława miejscowości Wierzбно, Janków i Teodorów sołectwa te wciąż pozostają w obrębie granic gminy Domaniów. W 1975 roku zlikwidowano powiaty i gmina znalazła się w obrębie województwa wrocławskiego. Kolejne zmiany administracyjne nadeszły dopiero w 1984 roku. Wprowadzono wtedy



Członkowie Rady Gminy Domaniów

samorząd wiejski na poziomie sołectw, powołano rady sołeckie i nadano im prawa do samodzielnego decydowania o funduszach. System Gminnych Rad Narodowych i stanowisko naczelnika gminy zniesiono dopiero w 1990 roku. Zastąpiły je Rady Gminne - pierwsze prawdziwie samorządowe organy władzy. Pierwszym wójtem został wówczas Kazimierz Mikoda. Następnie stanowisko to zajmowali Janusz Brodzik, Andrzej Piorun, Tomasz Bartoszewicz, Józef Listwan pełniący obowiązki wójta w latach 90. oraz Marian Łania. Od 2002 wójtów wybieramy w wyborach bezpośrednich, głosami mieszkańców to stanowisko obierali: Marek Chudy, Dorota Swadek-Schneider oraz obecnie urzędujący Wojciech Głogulski.

Te historyczne fakty przytoczyła podczas uroczystości sekretarz gminy Dorota Sala. Opowiedziała również o najważniejszych inwestycjach jakie przez te lata zostały zrealizowane m.in.: zwodociągowanie gminy, budowa nowej strażnicy OSP Domaniów, budowa szkoły w Domaniowie i rozbudowa szkoły w Wierzbnie, powstanie nowego ośrodka zdrowia w Wierzbnie, budowa Orlika i hali sportowej w Wierzbnie, budowa placów zabaw w każdej miejscowości i generalny remont drogi do Radoszkowic. W trakcie realizacji jest budowa nowej siedziby Gminnego Centrum Kultury i Kultury Fizycznej i Gminnej Biblioteki Publicznej. Do najważniejszych wydarzeń na przestrzeni tych lat można zaliczyć powstanie klubów sportowych LKS

Polwica-Wierzбно i Rapid Domaniów, nadanie sztandaru gminy, likwidację PGR czy reaktywację chóru „Jubilat”. Obecnie gminę zamieszkuje 5245 mieszkańców, zajmuje powierzchnię 94,5 km kw., a w jej skład wchodzi 25 sołectw.

- Środowisko, w którym się wychowujemy i przeżywamy kształtuje naszą tożsamość - mówiła Magdalena Wiźgała dyrektor GCKiKF w Domaniowie, witając gości. - Najbliższa w sensie emocjonalnym jest dla każdego człowieka lokalna społeczność. Idea dzisiejszego spotkania zrodziła się z uczucia do małej ojczyzny. Uczestnicząc w nim dajemy wyraz lokalnego patriotyzmu i udowadniamy, że jej los jest nam szczególnie bliski. Dziś po 45 latach od utworzenia gminy Domaniów,

spotkaliśmy się w sali widowiskowej GCKiKF by celebrować wydarzenia sprzed lat. Wójt Wojciech Głogulski mówiąc o gminie skupił się na jej największej wartości, czyli mieszkańcach:

- Pani sekretarz powiedziała wiele o historii, inwestycjach i naszych działaniach, ale dodam do tego jedną rzecz - możemy się cieszyć, że powstają nowe drogi i budynki, że gmina się rozwija, jednak to, co w niej najcenniejsze to mieszkańcy. Dzięki nim to miejsce stoi kulturą i sportem, mamy wspaniałe osiągnięcia. Ktoś powie: mała, wiejska, rolnicza gmina, ale my wiemy że ma w sobie ogromny potencjał, wciąż się rozwija i każdego dnia powinniśmy pamiętać, że to wszystko zawdzięczamy naszym mieszkańcom i wspaniałej współpracy między nimi a samorządem.

Uroczystość 45-lecia gminy okazała się wspaniałym momentem na nadanie honorowego obywatelstwa. Kolejną osobą, która otrzymała ten tytuł jest ks. Dariusz Amrogowicz, dyrektor Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, pochodzący właśnie z Domaniowa.

- Tak jak powiedział wójt - gminy nie tworzą budynki i ziemia tylko ludzie - mówił ks. Dariusz Amrogowicz. - Z czym nasi dziadowie tu przyszli? Z jednym obrazem pod pachą. Uciekali przed biedą, nędzą, śmiercią, ale potrafili tu zbudować dla siebie i dla nas przyszłość. Możemy być dumni, że każdy z nas bierze udział w tej historii. Bardzo się cieszę z tego szczególnego wyróżnienia i będę starał się godnie nosić ten tytuł i rozślawiać to miejsce.

Z okazji jubileuszu wójt i przewodniczący Rady Gminy wręczyli upominki i statuetki osobom, które czynnie angażują się w życie gminy i przyczyniają do jej rozwoju. Wyróżnienia odebrali proboszczowie księża Marek Górdziałek i Jan Baszak, byli wójtowie Józef Listwan i Kazimierz Mikoda, dyrektorzy szkół i przedszkoli z terenu gminy, radni, sołtysi, pracownicy Urzędu Gminy, przedstawiciele lokalnych klubów sportowych, Towarzystwo Miłośników Ziemi Domaniowskiej, społecznicy, Koła Gospodyń Wiejskich, Orkiestra Dęta OSP Domaniów, chór „Jubilat”, przedstawiciele instytucji z terenu gminy, współpracownicy z innych samorządów, organizacji i instytucji. Wielu z obecnych gości miało prezenty i mnóstwo ciepłych słów dla władz gminy i jej mieszkańców.

Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego Je-



Sołtysi również zostali wyróżnieni za pracę na rzecz mieszkańców i rozwoju gminy





Plk Dariusz Dejnek chwalił Orkiestrę Dętą OSP Domaniów oraz dotychczasową współpracę z gminą, zapowiedział również jej dalszy rozwój

>>

rzy Michalak docenił ciężką pracę domaniowskiego samorządu:

- Na zaproszeniu na tę uroczystość, wystosowanym przez pana wójta widnieje piękny cytat z Jana Pawła II: „Siła państwa i jego rozwój zależą w dużej mierze od mądrości i sprawnej pracy samorządów, tak aby dla wszystkich w domu ojczystym starczyło chleba i żeby nikt nie czuł się zapomniany”. Rzeczywiście w takich miejscowościach jak Domaniów ma się wrażenie dobrego zespolenia wartości i rzetelnej pracy samorządu, który mógłby być wzorem dla wyższych szczebli władzy administracyjnej. Serdecznie gratuluję tych 45 lat.

Andrzej Mikoda zastępca burmistrza miasta Oława, znalazł analogię między losem społeczności i pojedynczego człowieka:

- W życiu człowieka 45-lat to taki wiek, kiedy ma się już pewne życiowe doświadczenie i osiągnięcia ale jeszcze chce się rozwijać i podejmować nowe inicjatywy. Podobnie gmina Domaniów ma już swoje znaczenie i pozycję, ale wciąż się rozwija i tworzy dobre miejsce do życia.

Burmistrz partnerskiej gminy Pritzler Thomas Witt z delegacją wręczyli pamiątkową donicę żywych kwiatów oraz czek z finansowym wsparciem w wysokości 100 Euro dla Gminnego Centrum Kultury i Kultury Fizycznej:

- Samorząd tworzy ramy natomiast treść, wypełnienie to zaangażowanie i wspólna praca mieszkańców. Dziękujemy za lata owocnej współpracy między naszymi gminami i cieszymy się na jej kontynuowanie w przyszłości.

Chociaż żołnierze 10. Wrocławskiego Pułku Dowodzenia są częstymi gośćmi w gminie Domaniów, to ich dowódca plk Dariusz Dejnek odwiedził ją po raz pierwszy i zapowiedział, co w najbliższym czasie będzie się działo we współpracy między domaniowskim samorządem a Pułkiem:

- Moi przedmówcy powiedzieli wiele wspaniałych słów na temat jubileuszu, roli samorządu i jego współpracy z mieszkańcami. Zgadzam się z tym wszystkim i przeto jeszcze wojskowego klasyka - marszałka Józefa Piłsudskiego: „Naród który nie szanuje swojej przeszłości, nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”. Jeśli chodzi o gminę Domaniów to ja się tego nie boję, jestem pełen optymizmu i liczę na dalszą, owocną współpracę. Bardzo chciałbym odwiedzić to miejsce z większą grupą żołnierzy. Mam nadzieję, że już w marcu nam się to uda i zaprezentujemy państwu nasze możliwości na trochę większej skali niż to miało miejsce na ostatnim spotkaniu z najmłodszymi mieszkańcami gminy.

Nadkomisarz Paweł Urbańczyk również chwalił sobie współpracę z Domaniowem: - Komenda Powiatowa Policji w Oławie współpracuje

z władzami wielu gmin oraz miast. Jednak z władzami gminy Domaniów rozumiemy się szczególnie z racji służby jaką wójt Wojciech Głogulski pełnił przed objęciem stanowiska w samorządzie. Wspólnym celem jest dla nas bezpieczeństwo mieszkańców, dzięki temu zawsze możemy liczyć na wsparcie władz gminy Domaniów.

Wszystkie wystąpienia gości potwierdziły, że gmina Domaniów to wyjątkowe miejsce, będące świetnym partnerem do współpracy, gdzie ludzie wciąż żyją blisko siebie, a potencjał rozwoju tej jednostki samorządowej wciąż rośnie.

Oficjalną część spotkania zakończyły koncerty chóru „Jubilat” i Orkiestry Dętej OSP Domaniów, której występ doczekał się owacji na stojąco.

TEKST I FOT.:
NATALIA ŻYGADŁO
redakcja@gazeta.olawa.pl



Sekretarz Dorota Sala zapoznała uczestników uroczystości z historią gminy Domaniów



Ks. Dariusz Amrogowicz został honorowym obywatelem gminy Domaniów

Wyróżnienia dla strażników

POWIAT

Podsumowanie 2017

Członkowie Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Oławskiego gościli 17 stycznia w Starostwie Powiatowym

Strażnicy spotkali się w sali obrad Rady Powiatu, z oławskim wicestarostą Bożeną Worek. Oprócz funkcjonariuszy tej straży, w spotkaniu uczestniczyli: Dariusz Byra, Andrzej Namysł i Kamil Korolewicz z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Rybackiej; Waldemar Szmajda, Mariusz Mazur i Kazimierz Woźnica - z władz Okręgu Wrocławskiego PZW; asp. sztab. Rafał Bargiel i asp. sztab. Mieczysław Wilczko - z Komendy Powiatowej Policji w Oławie; komendant Marek Kubik ze Straży Leśnej; Piotr Gawerski - zastępca komendanta oławskiej Straży Miejskiej oraz inspektor Zbigniew Jakubowicz ze Straży Gminnej. Gośćmi byli również komendanci powiatowej straży rybackiej z ościennych powiatów: Jan Kubik z wrocławskiego grodzkiego, Piotr Cieślak z wrocławskiego ziemskiego i Józef Kot ze strzeńskiego.

Zgodnie ze sprawozdaniem, przedstawionym przez komendanta powiatowego SSR w Oławie Janusza Romańczukiewicza, ta jednostka przeprowadziła w minionym roku 166 kontroli, w trakcie których stwierdzono 216 wykroczeń. W 140 przypadkach nałożono mandaty karne, 24 sprawy przekazano do PSR, w celu dalszego procedowania, a 2 sprawy skierowano do sądów. Udzielono także 50 pouczeń.

Za zaangażowanie i wyniki pracy, staro-



Kamil Mrówczyński został wyróżniony przez dyrektora Waldemara Szmajdę odznaką „Zasłużony Strażnik SSR”

sta Zdzisław Brezdeń wyróżnił strażników listami gratulacyjnymi i upominkami, które otrzymali: Daniel Sybień, Małgorzata i Emil Cybulscy, Krzysztof Wierzba, Jarosław Szmigieli i Kamil Mrówczyński. Odrębnie wyróżniono Janusza Romańczukiewicza, który od 14 lat kieruje oławską jednostką SSR.

Dyrektor Biura Okręgu Wrocławskiego PZW Waldemar Szmajda wręczył Kamilowi Mrówczyńskiemu Złotą Odznakę „Zasłużony Strażnik” oraz podziękowania dla SSR w Oławie i jednostek z nią współpracujących.

Komendant powiatowy SSR Janusz Romańczukiewicz podziękował za dotychczasową pomoc starostwa w zwalczaniu kłusownictwa i wręczył dyplomy przedstawicielom służb powiatowych. Oławska Straż Rybacka ściśle współpracowała z policjantami, Państwową Strażą Rybacką, Strażą Miejską i Gminną, Strażą Ochrony Wód PZW i Strażą Leśną, przeprowadzając 107 wspólnych kontroli.

Dariusz Byra - zastępca komendanta wojewódzkiego PSR stwierdził, że oławska jednostka jest jedną z najlepszych w województwie dolnośląskim. Oprócz realizacji swoich zadań w powiecie, jej komendant wraz ze starostwem jest inicjatorem porozumienia regionalnego. Na tej podstawie 10 powiatów dawnego województwa wrocławskiego ściśle współpracuje przy zwalczaniu kłusownictwa rybackiego. Pierwsze spotkanie z udziałem starostów i naczelników wydziałów ochrony środowiska odbyło się w Oławie 9 stycznia 2014. Dzięki temu straże z poszczególnych powiatów mogą przeprowadzać kontrole na terenie innych powiatów.

Spotkanie zakończyło się dyskusją o działalności straży rybackiej i jej problemach. Po części oficjalnej strażnicy PSR przeprowadzili szkolenie oławskich funkcjonariuszy.

(GRARO)

Fot.: archiwum SSRPO



Wspólne zdjęcie uczestników spotkania w starostwie

**BARAN****(21.03-20.04)**

Tydzień zacznie się kłóskami - od sprzeczek i nieporozumień z kimś bliskim. Potem będzie coraz lepiej. Zaczyniesz dostrzegać rzeczy, na które wcześniej nie zwracałeś uwagi. Nie są to sprawy istotne, ale mogą popsuć miłą chwilę. Ustabilizuje się sytuacja finansowa. Zdrowie - bez zmian.

**BYK****(21.04-21.05)**

Najbliższe dni pełne napięcia i niespodzianek. Niespodziewane zwroty akcji i zdarzeń zburzą twój porządek i wprowadzą chaos. Możesz się poczuć nieco zagubiony. Nie martw się o przyszłość, wszystko zmierza w dobrym kierunku. W trudnych chwilach możesz liczyć na wsparcie i pomoc Raka.

**BLIŹNIĘTA****(22.05-21.06)**

Tydzień przyjemny, zwłaszcza dla urodzonych w drugiej dekadzie. Poprawa finansów pozwoli na małe przyjemności. Szef doceni twoje wysiłki. Brak czasu na obowiązki domowe sprawi, że trochę je zaniedbasz. Weź się do pracy, a potem odpocznij z bliską osobą.

**RAK****(22.06-22.07)**

Finanse zdominują twoje życie na cały tydzień. Wciąż będą się pojawiały nowe wydatki, potrzeby, niespodziewane okoliczności. Nie martw się, wkrótce się uspokoi sytuacja. W życiu uczuciowym - niewielkie chmury, spiecia, nieporozumienia. Zaczynaj walczyć o swoje racje w domu.

**LEW****(23.07-22.08)**

W twoje życie zacznie wkraczać ktoś, kto wywiera silny wpływ na innych. Możesz się znaleźć pod wpływem tej osoby. Nie daj się zdominować, trzymaj się swoich racji i przekonań. W domu i w pracy - miła i przyjazna atmosfera. Zastanów się, co dalej z pracą i finansami. To ważne.

**PANNA****(23.08-22.09)**

Musisz bardziej zadbać o swoje zdrowie, zwłaszcza zwracaj uwagę na to, co jesz. Kłopoty z żołądkiem - we wtorek. Zastanów się, co jest przyczyną. Zaczynasz snuć plany wyjazdowe i finansowe. Nie szalej z wydatkami, bo wkrótce dojdą nowe. W miłości małe spiecia.

Witamy wśród nas

MARTA
NOWAK
mnowak@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego



Cześć, nazywam się William Szymański i jestem pierwszym synem Andżeliki i Pawła. Przyszedłem na świat 20 stycznia, a moje wymiary to 3200 g i 53 cm. Mieszkamy w Wierzbnie



To my, Klaudia i Karolina Widła. Mama Sylwia urodziła nas 15 stycznia. Ważymy 2800 g i 2400 g, a mierzymy 51 cm i 50 cm. W domu w Niemilu czekają na nas tata Paweł oraz bracia Dawid (17) i Mateusz (13)

**Patrycja Paulina
Szlachta**

**Bartosz Andrzej
Sopata**

Amelia Pytel

**Leon Janusz
Rogoziński**

Julia Alicja Zgoda

Karolina Widła

Klaudia Widła

Nikodem Burkiewicz

**Oliwia Marta
Puławska**

Powiedzieli: TAK

Małgorzata Grabowska
- Mirosław Kamieński
Mariia Saievych
- Roman Milian
Katarzyna Gawel
- Benedykt Majeran
Gabriela Węglarz
- Tomasz Bednarz

Zdjęcia dzieci
dostępne na

**WAGA****(23.09-23.10)**

Zmęczenie i znużenie powinno wkrótce minąć. W przezwyciężeniu kryzysu pomogą Koziorożec lub Strzelec. Zaufaj partnerowi w sprawach finansowych, nie zawiedziesz się. Odzyskasz siły i równowagę. Stanieś przed szansą poprawy finansów, ale musisz poczekać.

**SKORPION****(24.10-22.11)**

Poczujesz się doceniony i lubiany przez bliskich i współpracowników. To sprawi, że sukces będzie gonil sukces. Tydzień dobry na szybkie biznesowe decyzje i podjęcie ryzyka finansowego. Nie licz na łut szczęścia, weź sprawy w swoje ręce. Dobre wiadomości - we wtorek.

**STRZELEC****(23.11-21.12)**

Miłość będzie w tym tygodniu najważniejsza. Serce podyktuje wszystkie kroki i rozwiązania. Efekty zadowolą ciebie i ukochaną osobę. Zapal i entuzjazm utrzyma się przez cały czas. Więcej wrażeń - w sobotę. W niedzielę możliwe odwiedziny. Zdrowie nie powinno sprawiać żadnych problemów.

**KOZIOROŻEC****(22.12-20.01)**

Zachowaj umiar i rozsądek w finansach, bo możesz się uwikłać w kłopoty. Zdrowie zacznie szwankować w poniedziałek. Najpierw katar, a potem będzie tylko gorzej. Znajdź czas dla siebie i swojego zdrowia, zadbaj o odpoczynek. W sprawach uczuciowych nie spodziewaj się zmian.

**WODNIK****(21.01-20.02)**

Korzystne warunki w domu i w pracy pozwolą zebrać myśli, skupić się i dokonać ważnych wyborów. Zadowoleni będą zwłaszcza twoi bliscy. W miłości - ożywienie i niespodzianki. W finansach - zamieszanie i kłopoty. Zachowaj spokój i konsekwentnie dąż do celu. Zdrowie w normie.

**RYBY****(21.02-20.03)**

Dobry i raczej udany tydzień. Miłe wydarzenia - od piątku do niedzieli. Złaskza sobotę zaliczysz do szczególnie udanych. Pokaż innym, na co cię stać, nie siedź w kącie. W sprawach zawodowych zaplanuj mały chaos. Uda się wyjść na prostą, ale nieprędko. Zdrowie - bardzo dobre.

KONCERT CHARYTATYWNY SERDUSZKO DLA NADII

ZAGRAJĄ:



FEAR OF FAME
PROJECT
JAUNTIX
PROJECT
JAUNTIX



MARVIKAL

CTKiR browar PROBUS
27.01.2018
WSTĘP 30zł



bilety do kupienia w dniu koncertu
lub pod nr telefonu 692 048 204

„Caritas” poprosił o patronat

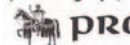
POWIAT
Decyzja

Zarząd Powiatu rozpatrzył pismo Caritasu Archidiecezji Wrocławskiej

Dotyczyło ono objęcia honorowym patronatem starosty oławskiego corocznej akcji „Pola Nadziei 2018”. Zarząd Powiatu wyraził zgodę na patronowanie wydarzeniu. W tym roku finał akcji „Pola Nadziei”, mającej na celu udzielenia wsparcia ciężko chorym, odbędzie się 18 października. Decyzję o ewentualnym wsparciu finansowym przedsięwzięcia władze powiatu podejmą w późniejszym terminie.

(MON)

pomagają:





Mocno naaaaciągane...

...czyli strona satyryczna, dla ludzi z poczuciem humoru, na której nie wszystko i nie zawsze jest prawdziwe!

Wybrał i opracował:
Krzysztof A. Trybalski

Tygodniowy remanent powiatowy



Korona domaniowskich wójtów

Tak, tak! Na zaproszenie szefowej Gminnego Centrum Kultury, wkrótce przyjdzie do Domaniowa Maria Ciunelis, o której głośno ostatnio w całej Polsce. Z racji odrzucenia (a w zasadzie przerobienia) jej scenariusza, który jest podstawą kręconej na bieżąco historycznej telenoweli „Korona królów”, emitowanej prawie codziennie, w programie pierwszym „Telewizji Reżimowej”, jak zwykły o publicznej TVP mawiać kolega z branży pani Marii, kontrowersyjny reżyser i polityk Grzegorz Braun. Próbuje kiedyś aktorskiego rzemiosła Maria Ciunelis, kilka lat temu nieco zmieniła swoje zawodowe zainteresowania. Píše teraz sztuki teatralne oraz scenariusze filmowe. Przed dwoma laty, a formalnie już trzema, bo w 2015, napisała „Koronę królów”. Miał to być film, pokazujący średnio-wieczną historię Polski oczami kobiet. Ale jak wieść warszawsko-gminna niesie, prezes Jarosław akurat w czasie wstępnej kolaudacji scenariusza miał dość wszelkiego typu kobiet. Zwłaszcza tych maszerujących po Żoliborzu i wymachujących pod jego domem czarnymi parasolkami bądź czerwonymi podpaskami. A ponieważ Maria Ciunelis gdzieś tam po cichu stanęła po ich stronie, więc tym bardziej prezes Jarosław się wzburzył i nakazał prezesowi Jackowi dokonać radykalnej zmiany scenariuszowej w filmie, który miał być

przecież sztandarową i patriotyczną produkcją telewizyjną, po wsze czasy właśnie z rządami prezesa Jarosława i PiS kojarzoną. No i dlatego Ilonkę wszechpisszącą wszelkie możliwe telewizyjne serie wzięli, baby na chłopów poprzerabiali i z „Korony królowej” zrobili „Koronę królów”. A Maria Ciunelis ze swoim scenariuszem na lodzie została... Jednak nie na długo, bo jak obwieściliśmy na wstępie, do Domaniowa ją zaproszono. Tu na miejscu, w kończyckiej świetlicy, ma regionalną sagę polityczno-historyczną pisać, w której główną rolę będzie odgrywał Król Wojciech I Odnowiciel. Już w pierwszym sygnałnym odcinku ma bohatersko zwalczyć spisek zrzuconej z tronu poprzedniczki, księżnej polwickiej Doroty, która z grupą wiernych jej janczarów oraz dwórek z Wierzbna, Piskorzówka i Skrzypnika, zamach polityczny na króla Wojciecha planowała. W kolejnych odcinkach retrospekcja będzie się często przewijać i zapominanych domaniowskich władców przypominać. Każdy z nich, od Kazia Wielkiego Mikody począwszy, a na Marianie Goszczyńskim i Dorocie Polwickiej skończywszy, będzie tylko zręby domaniowskiej samorządności budował i jedynie małą częścią do przyszłego Złotego Wieku przykładał. A ten domaniowski Złoty Wiek, oczywiście dopiero w czasach Wojciecha I Odnowiciela nastąpi...

(PIEPRZ)

Subiektywna kronika J-L

* Nie milknie echo, po udanym finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na naszym portalu roi się od komentarzy. Mało kto jednak chwali, a większość krytykuje. Sam finał? Niekoniecznie. Szefa sztabu? Owszem. Daniel Iwański nie od dziś budzi emocje. To dość nietypowa osoba, która jednocześnie lubi PiS i Jurka Owsiaka. Ale żeby to aż tak bolało ludzi? Jesteśmy zaskoczeni...
* Podczas wspomnianego finału, wystrzał z armaty

wylicytował burmistrz J-L Bogdan Szczęśniak. Pytany, czy obiecuje, że tradycyjnie co roku, w trakcie orkiestry, będzie walczył w armatniej licytacji, odpowiedział, że przed nim są jeszcze wybory. Podpowiadamy - w razie porażki przy urnie, można wspierać WOŚP również z poziomu osoby prywatnej!

(SÓL)



- Czy to prawda, że poobrażał pan moich kolegów z Rady, mówiąc do nich: - Kur... i wypier...!!!”?

- Ja poobrażałem??!!! Ależ skąd! Ja tylko głośno odczytałem sesyjne notatki radnego Babskiego, które on robił w czasie przemówień Pakosza i Skrzydłowskiego.

Kamil Iyza

Nie milkną echa ubiegłorocznego spotkania jeliczańskich radnych opozycyjnych Michała Pakosza i Krzysztofa Skrzydłowskiego, z wiceburmistrzem Romualdem Piórką (na fot. z prawej), w trakcie którego padły bardzo mocne słowa. Przypomniał je niedawno na naszych łamach rajca Skrzydłowski, w liście otwartym, adresowanym do byłego wiceprzewodniczącego RM w J-L Tadeusza Babskiego. Natychmiast zareagowała na to radna Krystyna Dekret (na fot. z lewej). Znana z dogłębnej docieklivości rajczyni i tym razem chciała poznać całą prawdę i tylko prawdę, ale indagowany przez nią zastępca burmistrza użył sprytnego fortelu, czym w znaczący sposób utrudnił pani Krystynie dojście do sedna sprawy...

(KAT)

Miedziane usta prawdy

„Mary Sia” lajkuje i komentuje...

Jak całkiem niedawno siostry Godlewskie, w końcu trafiły z niszowych stron internetowych na warszawskie salony i teraz systematycznie przewijają się przez wszelkiej maści politycznej telewizję śniadaniową, tak do naszej „miedzianej rubryki” musiały też zawitać „Mary Sia”. Każdy, kto nawet mniej uważnie śledzi nasze lokalne odmiany portali społecznościowych, prędzej czy później „nadział się” na „Mary Się”. A kto jeszcze jej nie zna, to informujemy, że o stałą facebookową komentatorkę fotek oławskiego burmistrza i jego małżonki chodzi. Dziś prezentujemy dwie „muzyczne” próbki komentarzy „Mary Si”...

- Dziękujemy za wspianą czwartek i za to, że mieszkańcy mają różnego rodzaju koncerty. Pan, z tego co wiem, osobiście nie przepada za discopolo, ale bierze Pan pod uwagę innych i to jest super! Dzisiejszy koncert był fantastyczny! Ale zgrabne nóżki ma małżonka! I piękne oczy! - tak „Mary Sia” skomentowała zdjęcia burmistrzowskiej pary, po koncercie Zenka Martyniuka.

*

- Wspianą, piękna i przesympatyczna Para. Oława ma szczęście! - a tak „Mary Sia” „załajkowała” słownie fotkę szefa miasta i jego małżonki, po niedawnym oławskim finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

OPR.: (KAT)

GDY WÓJT SZYKUJE 45-LECIE GMINY, A NA LIŚCIE GOŚCI



FABRYKA MEMOW.PL

(chili)

POWIATOWA
INFO

SESJA RADY MIEJSKIEJ W JELCZU-LASKOWICACH TRWAŁA 9 GODZIN, BO KOALICYJNI RADNI CZEKALI NA PIEROGI

DA SIĘ
UKRYĆ

BIURO PODRÓŻY**OŁAWA****ul. 3 Maja 4J****tel. 71 303 71 29****tel. 660 731 440****WWW.BPMARION.COM.PL****OGŁOSZENIA DROBNE****Cennik**

■ słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej)	- 0,75 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 11,50 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej)	- 1,50 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25,50 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 22,00 zł brutto

■ od osób fizycznych	- 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo	- 0,75 zł brutto
■ od instytucji społecznych	- 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów	- 7,00 zł brutto

powiatowa**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

Biura ogłoszeń: Oława, Chrobrego 19, tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
 Jelcz-Laskowice, pl. Bożka 11, tel./fax 71-318-39-88 ogloszenia@gazeta.olawa.pl

Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Placówek
 Oświatowo-Wychowawczych w Oławie
 ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze

REFERENTA ds. PŁAC

Wszelkie informacje nt. naboru są dostępne na stronie internetowej: <http://www.bip.zos.olawa.ig.pl/webcm>

Jerzy Owczarski - Dyrektor Zespołu Obsługi
 Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych
 w Oławie

UWAGA TYNKARZE!

Firma tynkarska z 23-letnią tradycją zatrudni:

**DOŚWIADCZONYCH TYNKARZY
GIPSIARZY NA AGREGAT I SILOMAT**

- Indywidualnie i brygady.
- Ze sprzętem własnym i powierzonym.
- Dowolna forma zatrudnienia.
- Praca stała we Wrocławiu i okolicy.
- Bardzo dobre stawki akordowe.

Tel. 601 935 998

Stacja Obsługi Pojazdów zatrudni

**ELEKTRYKA I MECHANIKA
SAMOCHODOWEGO**

Zainteresowanych prosimy o składanie aplikacji
 w sekretariacie siedziby Spółki, **tel. 602 619 998,
 71-381-94-00, e-mail: praca@polmozbyt-jelcz.pl**



Baseny Miejskie „Termy Jakuba” zatrudnią

**TECHNIKA
BASENOWEGO**

Miejsce pracy: Oława

Osoba na tym stanowisku będzie zajmowała się:

- obsługą techniczną urządzeń i instalacji technologicznych, grzewczych i wentylacyjnych na terenie obiektu;
- prowadzeniem napraw awaryjnych, przeglądów okresowych;
- ciągłym monitorowaniem parametrów pracy technologii wody basenowej, ogrzewania i wentylacji;
- naprawami hydraulicznymi;
- prowadzeniem dokumentacji procesu technologicznego;
- utrzymywaniem czystości niecek basenowych;
- prace konserwacyjne.

Oczekiwania:

- wykształcenie techniczne (hydraulik, mechanik, instalacje sanitarne, elektryk itp.);
- min. roczne doświadczenie w obsłudze technicznej maszyn i urządzeń;
- uprawnienia elektryczne E1 (mile widziane uprawnienia D1/E2);
- umiejętność diagnozowania przyczyn awarii i rozwiązywania problemów.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie;
- forma zatrudnienia: umowa o pracę, system pracy równoważny 12 godzinny;
- atrakcyjne warunki finansowe.

CV prosimy wysyłać na adres mailowy:

biuro@termyjakuba.olawa.pl

lub składać osobiście w biurze Term Jakuba:
**Baseny Miejskie „Termy Jakuba” sp. z o.o.,
 ul.1 Maja 33A, 55-200 Oława,**



Ventana Polska. Jesteśmy oddziałem międzynarodowej Grupy Ventana - wiodącego producenta specjalnych konstrukcji okiennych z PCV.

MAGAZYNIER

Miejsce pracy: **Ratowice**

Opis stanowiska:

- Przyjmowanie dostaw towaru i sprawdzanie go pod względem ilościowym i jakościowym
- Monitorowanie stanów magazynowych
- Dbanie o porządek na magazynie

Wymagania:

- Doświadczenie w pracy na magazynie
- Uprawnienia na wózek widłowy
- Obsługa komputera

**PRACOWNIK
PRODUKCJI**

Miejsce pracy: **Ratowice**

Opis stanowiska: praca przy produkcji okien PCV

Wymagania:

- Dokładność i sumienność w wykonywaniu pracy
- Zdolności manualne

PALACZ CO

Opis stanowiska: obsługa, konserwacja i utrzymanie w sprawności technicznej urządzenia stanowiącego wyposażenie kotłowni

Wymagania:

- Świadectwo kwalifikacyjne E II grupa wraz z uprawnieniami do obsługi kotłów parowych oraz wodnych na paliwa stałe, o mocy powyżej 50kW, wraz z urządzeniami pomocniczymi.

KONSERWATOR**Opis stanowiska:**

- prace mające na celu utrzymanie obiektu w należytej sprawności
- wykonywanie przeglądów technicznych, konserwacje oraz naprawa instalacji np. elektrycznej, hydraulicznej, sanitarnej i urządzeń produkcyjnych
- rozwiązywanie bieżących problemów technicznych
- wykonywanie zadań remontowych i naprawczych

Oferujemy zatrudnienie na umowę o pracę, na pełny etat, atrakcyjny system premiowania, bardzo dobre warunki pracy.

Oferty prosimy składać na adres

email: info@ventana-polska.pl

lub osobiście w siedzibie firmy:

**Ratowice, ul. Poprzeczna 6, 55-003 Czernica,
 tel. 71 318 93 32**



**Spółdzielnia Mieszkaniowa
 Lokatorsko-Własnościowa „ODRA”
 ul. 1 Maja 22, 55-200 Oława,
 tel. 71 303 93 51**

**POSZUKUJE OSÓB CHĘTNYCH
DO SPRZĄTANIA NA OSIEDLU
B. CHROBREGO W OŁAWIE****Opis stanowiska:**

Osoba sprząająca zobowiązana jest do należytego i terminowego wykonywania powierzonych zadań zabezpieczających utrzymanie porządku i czystości w klatkach schodowych i na otaczającym je terenie.

Oferujemy:

- umowę o pracę na czas zastępstwa. Możliwość późniejszego zatrudnienia,
- praca na jedną zmianę, tj. od godz. 6.00 do godz. 14.00,
- praca w przyjaznej atmosferze.

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie dokumentów aplikacyjnych na adres Spółdzielni:
ul 1 Maja 22, 55-200 Oława lub drogą mailową na adres: **sekretariat@smodra.pl**

Prosimy o dopisanie w CV następującej klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997r. o ochronie danych osobowych z póź. zm.". Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłoszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji.

RONALGROUP Lider w branży felg ze stopów metali lekkich.



Wyślij CV na adres: jobs.pl@ronalgroup.com

lub zadzwoń **713 810 606** Inżynierska 3, 55-220 Jelcz-Laskowice



Baseny Miejskie "Termy Jakuba" przyjmą do pracy

PANIĄ DO SPRZĄTANIA

Do obowiązków pracownika należeć będzie dbałość o czystość obiektu oraz drobne prace gospodarcze.

Oferujemy:

- umowę o pracę
- stabilne zatrudnienie
- dobrą atmosferę w pracy
- zniżki na usługi w zakładzie pracy

Zakres obowiązków

- utrzymanie czystości i porządku w pomieszczeniach ogólnie dostępnych
- przestrzeganie obowiązujących przepisów BHP i ppoż
- bieżące uzupełnianie materiałów i środków czystości w toaletach

Wymagania:

- dyspozycyjność (praca na 3 zmiany, w tym nocy).
- kultura osobista
- sumienność, dokładność i punktualność

CV wraz z listem motywacyjnym prosimy przysłać na adres

**Baseny Miejskie "Termy Jakuba" Sp. z o.o.,
ul. 1 Maja 33A, 55-200 Oława,**
za pośrednictwem poczty elektronicznej
biuro@termyakuba.olawa.pl
lub osobiście w siedzibie Spółki



Centrum Sztuki w Oławie
poszukuje osoby
na stanowisko:

PRACOWNIK GOSPODARCZY - OSOBA SPRZĄTAJĄCA

Szczegóły ogłoszenia dostępne są na
www.kultura.olawa.pl



Baseny Miejskie „Termy Jakuba” zatrudnią
osobę na stanowisko

KASJER/KASJERKA

Miejsce pracy: Oława

Wymagania:

- gotowość do pracy w systemie zmianowym (dwie zmiany + weekendy),
- umiejętność pracy w zespole,
- doświadczenie związane z pracą na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem.

Do zadań na tym stanowisku będzie należało w szczególności:

- sprzedaż oferowanych usług,
- informowanie klientów o dostępnych usługach,

Oferujemy:

- umowę o pracę,
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji,
- pakiet socjalny,
- dobrą atmosferę pracy,
- możliwość rozwoju i realizacji własnych pomysłów.

CV wraz z listem motywacyjnym prosimy przysłać na adres

**Baseny Miejskie „Termy Jakuba” sp. z o.o.,
ul.1 Maja 33A, 55-200 Oława,** z dopiskiem Kasjer,
za pośrednictwem poczty elektronicznej
biuro@termyakuba.olawa.pl
lub osobiście w siedzibie Spółki.



Firma „JACK-POL” Sp. z o.o. 55-200 Oława, ul. Portowa 1 B,
zatrudni osoby z Oławy
i okolic na stanowisko

PRACOWNIK PROCESU WYTWÓRSTWA

WYMAGANIA:

- Wykształcenie techniczne / zawodowe
- Dobra obsługa komputera
- Zainteresowanie aspektami technicznymi
- Gotowość do pracy, praca w systemie 3-zmianowym
- Umiejętności pracy w zespole
- Mile widziani kandydaci z doświadczeniem w pracy w firmach produkcyjnych, także absolwenci szkół zawodowych
- Mile widziane uprawnienia na obsługę suwnic z poziomu roboczego
- Zaangażowanie.

OFERUJEMY:

- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu - bezpośrednie zatrudnienie
- Przyuczenie do pracy od podstaw
- System premiowania powiązany z wydajnością i jakością pracy oraz wynikami firmy
- Wynagrodzenie do 5000,00 pln.

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Dokumenty aplikacyjne proszę przysłać drogą elektroniczną, bądź osobiście na adres:
ul. Portowa 1 B, 55-200 Oława
Droga elektroniczna: kadry@jack-pol.pl

Ogłoszenia
rekrutacyjne
również na



Zakład Wodociągów i Kanalizacji

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Oławie,
poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku:

DYSPOZYTOR NA OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Oczekiwania w stosunku do kandydatów na stanowisko dyspozytor na oczyszczalni ścieków:

- wykształcenie co najmniej zawodowe – preferowane kierunki: mechaniczne, elektryczne, elektroniczne,
- min. 2 letnie doświadczenie w pracy na stanowisku związanym z utrzymaniem ruchu i obsługą urządzeń technicznych lub procesów produkcyjnych,
- dobra sprawność fizyczna i koordynacja psycho – ruchowa,
- mile widziane osoby z branży wodno – kanalizacyjnej,
- mile widziana wiedza z zakresu podstawowej automatyki przemysłowej oraz obsługi dotykowych pulpów sterowniczych,
- obsługa komputera w stopniu podstawowym – pakiet MS Office,
- dyspozycyjność, odpowiedzialność, samodzielność i przejawianie inicjatywy przy wykonywaniu powierzonych zadań, umiejętność pracy w zespole,
- uprawnienia w zakresie prawa jazdy kat. T lub B+E będą dodatkowym atutem.

Oferujemy:

- stabilną pracę w nowoczesnym i rozwijającym się zakładzie,
- dużą samodzielność w wykonywaniu zadań,
- możliwość rozwoju zawodowego.

Pisemne oferty zawierające życiorys, list motywacyjny oraz wskazany kontakt telefoniczny prosimy składać pisemnie lub osobiście na adres:

ZWiK Sp. z o.o. w Oławie ul. 3 Maja 30, 55-200 Oława,
adres e-mailowy: biuro@zwik.olawa.pl

w terminie do 9 lutego 2018 r.

W ofercie prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych (tekst jednolity Dz.U.2014 r. poz. 1182)

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię na uczciwych warunkach pracowników budowlanych. Wyślij sms. Tel. 502-411-884 ^(4d)

► Zatrudnię mechanika lub pomocnika mechanika. Guz, Marcinkowice. Tel. 500-110-300 ^(4d)

► Przyjmę kierowcę kat D. telefon 608839364. ⁽²⁾

► Firma KARAŚ przyjmie chętnych do pracy mężczyzn na warsztat mechaniczny, tel. kont. 71-313-30-21 do godz. 15 ⁽²⁾

CHROMAX ZAKŁAD OBRÓBK METALU W JELCZU LASKOWICACH POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO: - LAKIERNIK, - POMOCNIK LAKIERNIKA - MILE WIDZIANA KOBIETA, - TOKARZ, - OPERATOR WYCINARKI LASEROWEJ, - POMOCNIK OPERATORA WYCINARKI LASEROWEJ. CV WRAZ Z LISTEM MOTYWACYJNYM PROSZĘ PRZESŁAĆ NA ADRES E-MAIL: biuro@chromax.pl Tel. kontaktowy – 71 318 86 40 lub 71 301 51 77 ⁽¹⁾

► Zatrudnię do pracy w ochronie osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności, 519-196-054 ⁽¹⁰⁾

► Przyjmę do wykończeń wewnątrz z doświadczeniem, 783-700-999 ⁽³⁾

► Opiekunka szuka pracy do osób starszych, 669-951-698 ⁽¹⁾

► Przyjmę osobę do pracy do sklepu w Bystrzycy tel. 664948095 ⁽⁹⁾

► Przyjmę osobę do pracy do sklepu w Marcinkowicach tel. 664948095 ⁽⁹⁾

► Praca dodatkowa na popołudnia i weekendy w barze w Jelczu-Laskowicach, tel. 603-991-144, 792-044-618 ⁽⁴⁾

ZATRUDNIMY PERSONEL DO OBSŁUGI HOTELU, RESTAURACJI, IMPREZ (KELNERZY, RECEPCJONISTI, KUCHARZE). UMOWA O PRACĘ, PRACA W SYMPATYCZNYM ZESPOLE. DOŚWIADCZENIE W BRANŻY GASTRONOMICZNO-HOTELOWEJ MILE WIDZIANE. CV PROSZĘ PRZESYLAĆ NA ADRES: bartosz.kostolowski@drukarniasmaku.pl ⁽⁴⁾

► Zatrudnię barmana i barmankę w Jelczu-Laskowicach, tel. 603-991-1444, 792-044-618 ⁽⁴⁾

► Zatrudnię kierowcę kat C: krótkie trasy w Polsce, wolne soboty – niedziele, 507-085-335 ⁽¹⁾

ZATRUDNIĘ KOSMETYCZKĘ/STYLISTKĘ PAZNOKCI. SALON ODNOVA, 724-064-346 ^(2D)

► Zakład Produkcji Mięsnej w Żernikach Wrocławskich zatrudni Pracownika na Handel Obwoźny Zapewniamy dobre warunki pracy i wynagrodzenia Praca w dynamicznie rozwijającej się firmie. Zadzwoni tel 609 08 10 00 ⁽⁴⁾

► Zakład Produkcji Mięsnej w Żernikach Wrocławskich, zatrudni Pracowników do produkcji wędlin i rozbioru mięsa. Zapewniamy dobre warunki pracy i wynagrodzenie. Praca w dynamicznie rozwijającej się firmie oraz w miłej atmosferze! Zapraszamy do kontaktu tel. 609 08 10 00 ⁽⁴⁾

► Zatrudnię pracownika wykończenia wewnątrz regipsy, ocieplenia elewacji, dekarz – blacharz – cieśla, murarz tynkarz. Tel. 693-377-300 ⁽²⁾

► Biuro rachunkowe zatrudni księgową z umiejętnością obsługi programu Rachmistrz. CV prosimy przesyłać na adres biuro@biurozawex.pl ⁽²⁾

► Zatrudnię murarzy, cieśli i zbrojarzy 501-621-506 ⁽⁵⁾

KUPNO

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, 502-627-675 ^(3d)

► Kupię palety wszystkie. Własny transport, tel. 661-515-308 ^(4D)

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, tel. 602-811-423 ⁽⁶⁾

KUPIE PALETY! KAŻDĄ ILOŚĆ! TEL. 792-994-662, 609-658-433 ⁽⁴²⁾

► Skup zegarków, monet, banknotów, starych widokówek, znaczków, srebra, 721-508-901, 695-731-336 ⁽¹⁰⁾

► Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka. 509675586 ⁽⁴⁹⁾

► Kupię maszyny rolnicze, przyczepy, pługi, ciągniki, 667-125-058 ⁽²⁾

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, 537-509-599 ⁽⁴³⁾

► Tuja szmaragd 0,59 zł 518518835

► Sprzedam telewizor Daewoo tanio tel. 536-389-256 ⁽¹⁾

**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją Lotos)

**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE**

**TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)**

**RATY, KARTA, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803**

PPHU M. SZCZEPAŃSKI

SKŁADY OPAŁU

OLAWA - ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892

WROCŁAW - ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93

JELCZ-LASKOWICE - ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04

**SPRZEDAŻ
PELLETU**

**SKŁAD OPAŁU
RADO**

Jelcz-Laskowice,
ul. Kolejowa 3

**WĘGIEL
EKOGROSZEK**

luzem i workowany
transport gratis!

tel. 609 034 112

LEKARSKIE

► LEKARZ STOMATOLOG – DOROTA NAGLIK przyjmuje Olawa, ul. Rybacka 5 a, tel. 601-89-32-32, 71-303-22-33 codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00 ^(4d)

► LEKARZ STOMATOLOG, LEKARZ MEDYCYN – TOMASZ NAGLIK przyjmuje Olawa, ul. Rybacka 5 a, tel. 601-89-32-32, 71-303-22-33 codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem 71-313-88-16 ⁽²⁾

► M. WAWRZYŃSKA – SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Olawa ul. Mickiewicza 41 603-606-121 ⁽⁶⁾

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI-BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
łuszczycy, trądzików, grzybic,
łysienia, brodawek, alergii,
ocena znamion
OLAWA, ul. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
w godzinach 16.00-19.00.
Konieczna rejestracja telefoniczna:
601-990-167
www.dermatologolawa.pl ⁽¹⁾

► ESPERAL, 603-606-121 ⁽⁶⁾

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301 66 66, www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA PAULINA DROZDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66, www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66, www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66, www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JOLANTA KARDASZ-PAWLIK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66, www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66, www.easydent.pl

UROLOG LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI – SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOME; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA 71-303-43-24 PN.-PT.8.00-16.00 ⁽²⁾

AS-Medica
CENTRUM APARATÓW SŁUCHOWYCH
APARATY SŁUCHOWE
NAJNIŻSZE CENY
UMOWA Z NFZ
TEL. 71 307 02 50
OLAWA, UL. SPORTOWA 4/21

FamDental **TWÓJ DENTYSTA**
STOMATOLOGIA RODZINNA

Olawa, ul. Rybacka 5a, tel. 71-303-22-33, 601-89-32-32

Przyjmujemy codziennie od 8.00 do 20.00, soboty: 9.00 - 19.00, w niedziele nie przyjmujemy.

Leczenie dorosłych i dzieci, leczenie pod mikroskopem, protetyka (korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i nylonowe), naprawy protez zębowych, chirurgia stomatologiczna (implanty), ortodoncja (aparaty stałe i ruchome), wybielanie zębów

PRACOWNIA RENTGENOWSKA

Informacja dla lekarzy i pacjentów:
TOMOGRFIA CYFROWA 3D (stożkowa CBCT), zdjęcia punktowe, boczne głowy i panoramiczne do diagnostyki ortodontycznej, protetycznej i chirurgicznej na płytach CD, na kliszy lub z możliwością przesłania przez Internet.
Konieczna rejestracja telefoniczna

stomatologia w narkozie **PRYWATNE CENTRUM STOMATOLOGICZNE**

- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
- CHIRURGIA
- PROTETYKA
- ORTODONCJA
- IMPLANTY
- RENTGEN PANORAMICZNY

Olawa ul 3 Maja 8u/6
Tel. 668 651 940
pon.- pt. 12.00-19.00
Umowa z NFZ
MediRaty
www.stomatologiawnarkozie.pl

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, tel. fax 71-302-86-66 ⁽⁶⁾

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, 601-911-459 ^(3d)

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY - KRYSZYNA DROZDOWSKA. OD 15 KWIETNIA ZOSTAŁ PRZENIESIONY DO PRZYCHODNI RODZINNEJ LEK. MED. JÓZEFA JAROSZA, OLAWA, UL. IWASZKIEWICZA 45A, WTORKI OD 16.00 DO 18.00, TEL. 71-303-81-88, 603-779-092 ⁽⁵⁾

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEĆ, www.gabinetZoMi.olawa.pl 501-681-669 ⁽¹⁰⁾

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOLEA, Olawa Janowskiego 4, wizyty domowe, tel 604-177-146 ^(6d)

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Olawa, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 tel. 601-702-263 ^(6d)

► Protezy zębowe, ekspresowa naprawa i wykonywanie. Stella Hassan, tel. 603-058870 ^(6d)

USG SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONSULTACJE KARDIOLOGICZNE. KATARZYNA I DANIEL BŁASZCZYK SPECJALIŚCI KARDIOLOGI. GABINET PRYWATNY UL. SIENKIEWICZA 8, OLAWA (NZOZ MEDAN), REJESTRACJA WYŁĄCZNIE TELEFONICZNA, TEL. 698 808 606 ⁽⁴³⁾

► PSYCHOLOG / PSYCHOTERAPEUTA mgr Krzysztof Kosonóg, tel. 608-069-295, www.psycholog.olawa.pl. Gabinet Olawa, ul. Młyńska 11/31. ⁽⁹⁾

ZDROWIE I URODA

„BEAUTY COMPLEX”
SOLARIUM, FRYZJER,
KOSMETYCZKA
- OPALANIE NATRYSKOWE
SUNFX, DEPILACJA LASEROWA,
ZAMYKANIE NACZYNEK, ZABIEGI
ESTETYCZNE, WYPEŁNIANIE
ZMARSZCZEK, MAKIJAŻ
PERMANENTNY.
PROMOCYJNE CENY,
TEL. 71-303-34-24,
OLAWA, MAGAZYNOWA 3 ^(4d)

ODNOVA FABRYKA PIĘKNA
OLAWA 3 MAJA 8U/8
TEL. 724-064-346
SALON EXPERT LOREAL
PROFESSIONAL
FRYZJERSTWO, KOSMETYKA,
MAKIJAŻ PERMANENTNY,
MIKRODERMABRAZJA,
MEZOTERAPIA, DEPILACJA
LASEROWA, MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA, KERATYNOWE
PROSTOWANIE WŁOSÓW ^(4d)

NIERUCHOMOŚCI

► KOSMOS-NIERUCHOMOŚCI, ul. Młyńska 40, 55-200 Olawa, tel. 607-109-787, www.kosmos-nieruchomosci.gratka.pl

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Olawa, ul. 1 Maja 6/2, 660-261-264, 600-340-145 lub 71-303-45-51, www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► Biuro Nieruchomości Wasz Doradca Dorota Kopyta. Sprzedaż, kupno oraz wynajem mieszkań, domów, działek, lokali użytkowych. Kredyty. 20 lat doświadczenia. Biuro: Olawa ul. 3 Maja 24/3 (kierunek Tesco). Tel. 733827410. www.waszdoradca.otodom.pl ⁽²⁾

► Wycena Nieruchomości tel. 600 - 428 - 574 ⁽¹⁾

SPRZEDAM

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OLAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187 CAŁA
OFERTA NA STRONIE www.
capri-nieruchomosci.gratka.
pl *2-POKOJOWE, 46,18 M KW.,
I PIĘTRO, BALKON, WINDA,
2014 ROK, ZACISZNA 239,900
ZŁ * 2-POKOJOWE, 53 M KW., V
P, BALKON, WINDA, 2014 R, Z
MEBLAMI, OSIEDLE ZACISZNA
– 278 TYS * 3-POKOJOWE,
64 M KW., II PIĘTRO, BALKON,
BLOK, LASKOWICE – 245 TYS ZŁ
*4-POKOJOWE, 68 M KW., V PIĘTRO,
NOWE, WINDA, OSIEDLE ZACISZNA
– 350 TYS ZŁ *PÓŁBŁIŹNIAKA, 128
M KW., DZIAŁKA 653 M KW. STAN
DEWELOPERSKI – 415 TYS ZŁ *
SZEREGÓWKA 168 M KW DZIAŁKA
330 M KW., 5 POKOI, 2000 R., KOŁO
SZPITALA – 450 TYS ZŁ * DZIAŁKA
BUDOWLANA 868 M KW., NOWY
OTOK, PRAWA STRONA – 87 TYS
ZŁ * DZIAŁKA 1400 M KW., MEDIA,
DOJAZD, JACZKOWICE, 105 TYS
ZŁ * DZIAŁKA 957 M KW., MEDIA
DOJAZD, BYSTRZYCA – 88 TYS
ZŁ * CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.
pl TEL. 601-990-187

► Mieszkanie z balkonem, 63mkw, idealne, super cena 215tys, centrum Jelcza-Laskowic BN 506540120



SPRZEDAM NOWY DOM
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ,
DOSKONAŁA LOKALIZACJA,
OGRZEWANIE PODŁOGOWE,
DREWNIANY TARAS,
OLAWA UL. OKÓLNA 3,
TEL. 515-254-322

BIURO NIERUCHOMOŚCI

PIOTR RZĄDKOWSKI

OLAWA UL. BRZESKA 13/1U

TEL. 602 448 610

biuro@piotrzzadkowski.pl

www.piotrzzadkowski.otodom.pl

SKORZYSTAJ Z NASZEJ WIEDZY I DOŚWIADCZENIA ORAZ PROFESJONALNEGO DORADZTWA KORZYSTNE WARUNKI WSPÓŁPRACY

SPRZEDAM MIESZKANIA W OLAWIE PO ODBIORACH - stan deweloperski

- I piętro, 3 pokoje, 63,59 m kw. balkon
- II piętro, 3 pokoje, 63,65 m kw. balkon
- III piętro, 3 pokoje, 63,76 m kw. balkon

**SPRZEDAM DZIAŁKĘ W OKOLICY SZPITALA
pow. 1156 m kw., gaz, prąd, woda,
kanalizacja, telefon. Cena 165 tys. zł**

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY DLA NASZYCH KLIENTÓW MIESZKAŃ 1-2-3-4-POKOJOWYCH DOMÓW I DZIAŁEK W OLAWIE I JELCZU-LASKOWICACH

**CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO
OLAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187**

► *Okazja* Bardzo ładne i przytulne mieszkanie 3-pokojowe, do wprowadzenia, 195 tys. centrum Jelcza-Laskowic BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, Olawska, II p, balkon, 63mkw, 225tys www.prosperhome.pl

► Działki: Miłoszyce 1323 mkw- 55 zł/mkw, wszystkie media, działki Jelcz-Laskowice od 90 tys., Chwałowice – od 45zł/m2 duży wybór, Miłoszyce działki niedaleko Centrum Sportu, Minkowice Oł, BN 506540120

► Idealna oferta Dom w zabudowie bliźniaczej, nowy, 415tys., Jelcz-Laskowice www.PROSPERHOME.pl, 506540120

► Dom wolno stojący, blisko Olawy, duża działka, do wprowadzenia, super stan 390tys BN 506540120

► Dom wolno stojący, Jaczkowice, idealny parterowy 590tys www.prosperhome.pl 506540120

► Nowy dom parterowy w Jelczu-Laskowicach. 497tys Warto! www.prosperhome.pl 793 02 02 02

► Działka 1116 mkw 35 tys, Minkowice Olawskie BN 503502396

► Nowe domy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Belgijskiej, z pompą ciepła i rekuperatorem- najmniejsze opłaty eksploatacyjne. WARTO! www.osiedlegirasole.pl 793 02 02 02

► Budowę domu parterowego w Olawie, możliwa zamiana, 502-627-675 ^(2b)

► Sprzedam działkę budowlaną 13a w Wójcicach, 71-318-66-34 ⁽³⁾

► Sprzedam dom po remoncie, 170 m kw., wolnostojący w Gać, gmina Olawa + warsztat + ogród, tel. 691-556-105 ⁽⁵⁾

► Sprzedam lub wynajmę mieszkanie w centrum Olawy, 4 pokoje, tel. 603-463-473 ⁽¹⁾

► Sprzedam działki budowlane w spokojnej okolicy, wszystkie media, o powierzchni 0,1 ha, 0,20 ha lub 0,30 ha, tel. 663-962-220 ⁽¹⁾

► Sprzedam przytulny dom w Bystrzycy, częściowo do remontu 123m2, 280 tys tel. 607 530 633 wgn

► Sprzedam duże 3pok. mieszkanie do remontu w kamienicy w centrum Olawy 96mkw, 212 tys, tel. 603 917 338 wgn

► Sprzedam dom w stanie surowym lub deweloperskim w Czernicy tel. 607 530 633 wgn

► Sprzedam grunty orne o areale 10,70 ha i działkę rekreacyjną o areale 3,40 ha, miejscowość Gać nr telefonu 513-285-608 ⁽⁴⁾

► Sprzedam bez pośredników nowe mieszkanie stan deweloperski w centrum Siechnic 2 poziomowe. Na 3 piętrze. łączna powierzchnia użytkowa 94,75 m2. Do tego komórka lokatorska 2,99 m2. Na pierwszej kondygnacji jest sypialnia z garderobą i pokój dzienny z kuchnią, do tego balkon. Na drugiej kondygnacji antresola, do własnej aranżacji, z możliwością zrobienia dwóch pokoi. Do budynku należy własny parking. Cena 3500,00 zł/m2 Tel: 503075455 ⁽⁴⁾

SPRZEDAM
DZIAŁKI BUDOWLANE
W MAŁOWNICZEJ MIEJSCOWOŚCI
SIELSKA WODA OD 20 ARÓW,
CENA OD 51 000 ZŁ, 15 KM
OD JELCZ-LASKOWICE, 50 KM OD
WROCŁAWIA, 13 KM OD BRZEGU,
TEL. 791-500-919, 791-500-180 ⁽⁴⁾

► Sprzedam lub wydzierżawię sklep z wyposażeniem w Olawie, ul. Dzierżonia (5dzielnica) okolica zamieszkała i dobrze uprzemysłowiona, tel. 515-719-251 ⁽⁴⁾

www.fospol.eu



OLAWA
“KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

71 313 59 70
601 583 669

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

DO WYNAJĘCIA



**Lokal od 60 do 100 m kw., w centrum Oławy (ul. Chrobrego 19) na parterze.
Świetna lokalizacja, na każdą działalność. Lokal składa się z kilku pomieszczeń w tym zaplecze socjalne i wc.
Tel. 605-996-555**

powiatowa
GAZETA POWIATOWA • WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

**Nie wychodź
z domu!
Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!**

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
<http://gazeta-olawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

gazeta.olawa.pl

**Infolinia:
tel. 71 318 39 88
tel. 71 313 35 57**



► Mieszkanie 68 m kw., 3 pokoje, Oława, okolice Zacisnej (ul. Serdeczna), tel. 606-342-935 po godz 18 ⁽¹⁾

► Mieszkanie 60,5 m kw., 3 pokoje, Oława, ul. Wiejska tel. 605-133-912 po godz 18.00 ⁽¹⁾

► Sprzedam działkę budowlaną 15 a w Goszczynie z warunkami zabudowy tel. 782-333-289 ⁽¹⁾

► Sprzedam działkę budowlaną 14 arów o wym. 63x22 m w cenie 107 000 zł. Media: gaz ziemny, prąd, woda przy działce. Godzikowice ul. Spacerowa tel. 693-150-064 ⁽⁵⁾

► Mieszkanie 3-pokojowe z balkonem w Wierzbnie. Tel 799-335-883 ⁽⁵⁾

► **Mieszkanie w Wierzbnie, 3 pokoje, 135000 zł, tel. 607-109-787, kosmos-nieruchomosci.pl** ⁽¹⁾

► Sprzedam kawalerkę 26,10 m kw., II piętro w Oławie ul. B.Chrobrego. Tel. kontaktowy 662-807-607 ⁽⁵⁾

► Sprzedam mieszkanie jednopokojowe, 27 m kw., na osiedlu w Wierzbnie, tel. 667-083-484 ⁽⁵⁾

DO WYNAJĘCIA

► Sklep 150 m kw., parter, duże witryny, 3 Maja, na przeciwko Tesco, 3.200 zł plus VAT miesięcznie, kaucja 4 tys zł, TEL. 601-990-187

► Apartament 80mkw do wynajęcia- wyposażony z garażem- blisko strefy Jelcz-Laskowice PROSPERHOME 506-540-120

**DO WYNAJĘCIA
LOKAL 60 M KW., W CENTRUM
OŁAWY, ŚWIETNA LOKALIZACJA,
NA KAŻDĄ DZIAŁALNOŚĆ,
LOKAL SKŁADA SIĘ
Z 4 POMIESZCZEŃ W TYM
ZAPLECZE SOCJALNE I WC,
TEL. 605-996-555**

DO WYNAJĘCIA
LOKAL O POW. 34,16 MKW
Z WITRYNAMI NA PARTERZE
BUDYNKU BIUROWO-
USŁUGOWEGO, DO DYSPOZYCJI
ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY
PARKING PRZED BUDYNKIEM.
DOSTĘPNY OD ZARAZ. KONTAKT:
691 731 691, 71/303 40 11 ^(4D)

► **Pokoje dla firm, prywatne Jelcz-Laskowice, 601-788-813** ⁽²⁾

► Wynajmę lokal usługowy 55 m kw., ul. Lipowa, (obok galerii i siłowni Relax), 601-237-579, 509-450-344 ⁽³⁾

► Do wynajęcia dom 170 m kw., wolnostojący w Gać, gm. Oława, umeblowany + warsztat + ogród, tel. 691-556-105 ⁽⁵⁾

► Wynajmę mieszkanie 30 m kw., ul. Małodworcowa, od stycznia 2018 r, tel. 606-356-517 Oława ⁽¹⁾

► Do wynajęcia 2 pokojowe mieszkanie w Rynku, 54m, I piętro, częściowo umeblowane, tel.692 471 860 ⁽¹⁾

► Do wynajęcia mieszkanie dla pracowników 40 m kw., dwa pokoje, parter, cena 1900 + rachunki, tel, 535-062-857 ⁽¹⁾

► Wynajmę ładny i ciepły lokal usługowo- handlowy w Jelczu-Laskowicach tel; 691 371 026 ⁽¹⁾

► Do wynajęcia 2 pokojowe mieszkanie w Rynku, 54m, I piętro, częściowo umeblowane, tel.692 471 860 ⁽²⁾

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, kontakt 535-080-816 ⁽⁵⁰⁾

► Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe umeblowane, ul. Wiejska tel. 600-068-446 ⁽³⁾

► Wynajmę garaż, ul. Wiejska, 600-068-446 ⁽³⁾

► Do wynajęcia garaż, ul. Paderewskiego, tel. 517-898-603 ⁽³⁾

► Wynajmę? pokój w centrum Oławy z dostępem do kuchni, łazienki i internetu. Tel. 784 679 344 ⁽⁴⁾

► Do wynajęcia pokoje w Oławie, ul. Polna, Kutrowskiego dla pracowników, parking, m wif, 792-611-601 ⁽²⁵⁾

► Do wynajęcia ładne mieszkanie w bloku 37 m.kw. I piętro w Czernicy koło Jelcz 1000 + opłaty. Tel 603-364-107 ⁽²⁾

► Wynajmę mieszkanie przy ul. Serdecznej, 54 m kw., 2 pok. 1350 zł + opłaty, BN SWN 782831616 ⁽¹⁾

► Wynajmę część powierzchni biurowej w Oławie, ul. Młyńska 40, tel. 607-109-787 ⁽¹⁾

► Do wynajęcia lokal o pow. 36 m kw. z witrynami na parterze budynku biurowo – usługowego (zaplecze, siła, toaleta, duży parking, super lokalizacja), 510-336-451 ⁽²⁾

► Mieszkanie 2-pokojowe 54 m.kw. przy Zacisnej 691-361-488 ⁽⁵⁾

► Wynajmę dom firmie lub osobie prywatnej 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, 1 WC, duży ogród w Oławie. Ogrzewanie gaz lub węgiel 502-951-200 ⁽²⁾

► Wynajmę garaż w Jelcz-Laskowicach ul. Hirszfelda, tel. 604-944-993 ⁽⁵⁾

► Wynajmę od lutego mieszkanie 3 pokoje, ul. Paderewskiego tel. 888331701 ⁽²⁾

KUPIĘ

► Kupię grunt, 692-471-877 ^(4d)

► Kupię lokal usługowy 666-855-484 ^(4d)

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 669 505 054

► Kupię mieszkanie 608-693-600 ^(4d)

► Kupię mieszkanie 2- 3 pok. Oława lub Wrocław , tel. 603 917 338, wgn

► Kupię mieszkanie 1 lub 2-pokojowe, do III piętra , gotówka, www.capri-nieruchomosci.gratka.pl 601990-187

► Kupię 3 lub 4-pokojowe mieszkanie do III piętra , gotówka, www.capri-nieruchomosci.gratka.pl 601990-187

USŁUGI OGÓLNE

► GEODEZJA - usługi. Oława, ul. 3 Maja 4 I piętro, pok. 4 (dworzec PKS), georob@op.pl, 695-560-911, 697-791-987 ⁽⁷⁾

► **GEODEZJA, www.mptgeo.pl klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola 6, tel. 606-929-582** ^(5D)

GEODEZJA
663-734-474, 603-379-762
OŁAWA, B. CHROBREGO 23 A
(KWADRACIAK)
www.abgeo.comp.pl
MAPY D/C PROJEKTOWYCH,
PODZIAŁY, POMIARY
POWYKONAWCZE, TYCZENIA ⁽²⁾

► **Elektryk – awarie, montaż, odbior, 608-770-478** ⁽²⁾

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PiW „BIELECKI” Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444 ^(4d)

► **Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223** ⁽⁴⁴⁾

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. 604-957- 359, I ⁽²⁵⁾

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

► Usługi elektryczne, 604-613-483

► Alarmy i monitoring, 604-613-483

► Cyklinowanie, 697-143-799 ^(29d)

► Składanie mebli tel. 665 253 783 ⁽⁸⁾

► Wycinka drzew tel. 665 253 783 ⁽⁸⁾

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel. 603-127-445, tel./fax 71-313-74-45, www.bhpolawa.pl ⁽⁴⁷⁾

STOLARSTWO

► Renowacje mebli antycznych, 607-916-795

► Schody i drzwi z drewna, 605-741-606 ^(23d)

► Meble Mix Marcin Zanin meblemix@wp.pl, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, 609-034-113 ^(4d)

► „BDB MEBLE”- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, www.bdbmeble.net, tel; 500 108 785 - Marcin Ostrowski - Oława – pl. Szymanowskiego 3. Zapraszamy ⁽¹⁹⁾

AGD

AGD - SERWIS NAPRAWA -
ŁODÓWKI, ZAMRAŻARKI ORAZ
URZĄDZENIA SKLEPOWE, MONTAŻ
SERWIS KLIMATYZACJI. DOJAZD
GRATIS! TEL. 605-388-369 ⁽⁵⁷⁾

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD –
DOMOWYCH I SKLEPOWYCH –
OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 71-301-42-71, 508-267-478 ^(4d)

HERRMANN AGD.
PRAŁKI, ŁODÓWKI, ZMYWARKI ITP,
603-835-219 ^(4d)

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, tel. 71-313-26-73, 502-868-817 ⁽²⁾

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, 602-495-749

► **Serwis RTV – SAT, 602-49-57-49** ⁽²⁰⁾

► Montaż anten i tunerów, 604-613-483 ^(3d)

► Naprawa telewizorów i monitorów. Dojazd do klienta, tel. 603-701-066 ⁽²⁾

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemii	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-71-301-13-11
Straż Miejska	-71-301-12-22
Straż Miejska	
Patrol zmotoryzowany	-601-146-905
Straż Gminna	-71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	-71-313-40-45
Pogotowie Energet.	-71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	-71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-71-313-72-32
Ośrodek Kultury	-71-313-28-29
Kapielecka OCKF	-71-313-21-89
Dom Dziecka	-71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	
Przemocy w Rodzinie	-71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno	
-Administracyjny Szkół	-71-313-25-70
Inf. LOT	-801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicza	-71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocięszenia	-71-313-22-41
MB Różańcowej	-695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-71-313-90-33
Prokuratura	-71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-71-303-94-39
Informacja podatkowa	-71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	
	-71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drógowy	
	-71-303-30-19
Sanepid	-71-313-38-21
ZUS	-71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo	
- Gaśnicza PSP	-71-318-81-62
Komisariat Policji	-71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-71-318-16-11
Urząd Stanu Cywilnego	-71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	
	-71-318-33-46
Zakład Gospodarki	
Komunalnej	-71-318-80-17
Zakład Gospodarki	
Mieszkaniowej TBS	-71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno	
-Administracyjny Szkół	-71-318-15-12

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	-71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-71-318-71-09
UP ul. Techników	-71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	-71-318-22-89
- Oława	-71-313-51-11

CZYSZCZENIE

► Profesjonalne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, 665-639-401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, 504-163-100^(4D)

► ECO-DAN usługi porządkowe kompleksowo. pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych, www.ecodan.eu 724-429-736⁽²²⁾

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej. Tania, skutecznie – www.ecoprane.pl, 692-057-141⁽¹³⁾

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501-278-422⁽¹⁴⁾

► Transport. Bus DMC 3,5 t Maxi. Kraj – zagranica. Przeprowadzki, 693-372-032⁽¹⁾

► Wypożyczalnia, przyczep i lawet, tel. 504-004-772, 508-295-104⁽²¹⁾

► Przeprowadzki - transport, niskie ceny, 24 h, duże auto, 604-332-147^(4d)

► Przewóz osób, tania, 604-332-147

► Przewóz mebli, 604-332-147^(4d)

PRZEWÓZ OSÓB, WYNAJEM
BUSÓW, AUTOBUSÓW, WESELA.
TEL. 601-780-731^(4d)

► Transport HDS, 724-768-466^(7d)

► Transport bus + przyczepa, 507-053-028⁽²⁴⁾

HYDRAULICZNE

► Junkersy, kuchenki - grzałki, gaz, hydrauliczne, naprawa, montaż, wodomierze, 71-313-44-39⁽¹⁴⁾

► Usługi hydrauliczne, remont łazienek i mieszkań 693-753-029, 71-301-52-59⁽⁵⁰⁾

► Instalacje c.o., wod-kan, gazowe, montaż - kotły, kuchenki, junkersy, wodomierze, Polan, 601-754-709⁽⁸⁾

► Junkersy, piece - naprawa, montaż. Gazowe, olejowe, ekogroszek, pelet 501-278-041, 501-714-308⁽³⁾

► Gaz, ogrzewania, woda, kanalizacja, kotłownia, piece c.o., przyłącza do budynków (nowe oraz naprawy), 505-900-394, 502-134-309⁽¹⁾

► Usługi hydrauliczne c.o, wod-kan 503-609-482⁽⁵⁾

BUDOWLANE

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, 71-301-52-59, 693-753-029⁽⁵⁰⁾

► Remontowo-budowlane, 889-312-688⁽²⁾

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW
TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
tel. 603-685-925, 71-303-28-05⁽³⁷⁾

► Malowanie wnętrz, fasad i dachów 889-312-688⁽²⁾

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów 71-780-42-73, 691-268-795^(8d)

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, 698-623-537⁽⁶⁾

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, 698-623-537⁽⁶⁾

► Gładzie, malowanie, panele, regipsy, kafle, tania i solidnie, docieplenia, 500-254-830^(11d)

► Ciesielstwo-dekarstwo, 697-177-730⁽²⁰⁾

► Usługi remontowo-budowlane. Tania, szybko i solidnie, 663-625-229

► Brukarstwo, 502-411-884^(4d)

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, 600-170-178⁽¹⁷⁾

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, 724-768-466^(7d)

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, 697-106-011⁽⁶⁾

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, 697-106-011⁽⁵⁾

► Docieplenie budynków, struktury, 607-916-795^(4d)

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, tel. 725-143-324⁽⁹⁾

USŁUGI
KOPARKO-ŁADOWARKĄ + MŁOT,
JACEK BENDER,
601-212-889⁽¹³⁾

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie, 693-585-786⁽⁵⁾

► Remonty, wykończenia. Tania i solidnie, tel. 698-484-858⁽¹⁾

► Docieplenia i elewacje, tel. 698-484-858⁽¹⁾

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, 723-636-532⁽⁵⁾

► Usługi budowlane, podbitka, rygipsy, malowanie, szpachla, panele, murarskie, tel. 664-416-418⁽¹⁾

► Malowanie mieszkań, drobne prace remontowe, solidnie i tania, Sebastian, 669-037-099⁽³⁾

► Wszelchstronne wykańczanie wnętrz, gruntowne, generalne remonty, 507-858-727⁽³⁾

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, 507-194-548⁽¹⁰⁾

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, 604-421-959⁽¹⁵⁾

► DJ- na imprezy, tel. 531-075-797

oprawa muzyczna imprez, efekty świetlne, możliwość wynajmu nagłośnienia⁽¹⁾

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer www.artur.video-weseln.pl 888-664-585⁽¹³⁾

► Videofilmowanie, tel. 508-295-104⁽¹⁸⁾

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. 792-502-051^(4d)

► Videofilmowanie, fotografia ślubna, tel. 697-679-237⁽³⁾

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat www.djrobi.pl 507-053-028⁽²²⁾

► ZGRANA PARA, 692-717-384⁽²⁴⁾

► For You, 604-421-959⁽¹⁵⁾

► Oprawa muzyczna DJ EJSY, 667-054-756^(15d)

► Zespół „K & K” – 600-232-074⁽⁵⁾

► DJ DOKTOR, 721-656-740⁽⁸⁾

► Zespół SunnyDay 100% na żywo. Imprezy okolicznościowe, zabawy weselne. Tel. 791 860 214⁽¹¹⁾

► DJ- na imprezy, tel. 531-075-797

oprawa muzyczna imprez, efekty świetlne, możliwość wynajmu nagłośnienia⁽¹⁾

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909⁽²⁰⁾

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL.BRZESKA 19, 71-318-10-50, 501-621-443^(3d)

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego, tel. 605-292-921^(4d)

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, 71-758-48-40, www.visionjobs.com^(2d)

Mechanika Pojazdowa i Blacharstwo
Wiesław Guz
713028544, 500110300

**KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW
RÓWNIEŻ NADWOZI ALUMINIOWYCH**

AKUMULATORY
ROWERY AKCESORIA OGUMIENIE
NOWE UŻYWANE
SERWIS NAPRAWA
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
☎ 501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

MOTORYZACYJNE

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE
DO WYREJESTROWANIA W
WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE
UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃSKA 11
TEL/FAX 7131-33-024, 509-582-251, 505-045-414⁽¹⁰⁾

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), tel. 71-303-80-21, 508-287-203^(4d)

► Sprzedam różne felgi i opony, 501-955-042⁽¹⁾

► Autolaweta - usługi, 501-955-042

► Rejestracja sprowadzanych pojazdów, 501-955-042⁽¹⁾

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
TEL. 504-004-956^(4d)

► Kupię każde auto. Najlepsze ceny w regionie, 781-306-420⁽³⁾

► Sprzedam auto: sprzedam vw passat kombi 2011, suzuki swift 2005 r., toyota avensis 2003, opel astra 2005, toyota yaris 2006, vw polo 2006, 501-955-042⁽²⁾

► Sprzedam Opla Corsę 1.0 2001/02 hatchback zielony metalik, 5-drzwiowy, klimatyzacja, ABS, wspomaganie kierownicy, 4-Airbagi, CD, koła zimna-lato, tel. 697-675-750⁽²⁾

► SAWICKA-SKIBIŃSKA ELŻBIETA tłumacz przysięgły języka rosyjskiego, tel. 501-410-713⁽⁴⁵⁾

KOMPUTERY

**SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH**
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tania, szybko, solidnie, tel. 603-715-185⁽⁵⁰⁾

► S-Computers: komputery, kasy fiskalne, serwis, NC +, PLAY. Nowy adres: 3 Maja 8u/2a. 792 502 051^(4d)

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f 503-149-152^(4d)

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33^(4d)

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastyry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt 501169184^(4d)

► PIT-y – 604-441-548⁽⁷⁾

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,
Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 11,
tel./fax 71-318 39 88

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybulski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Monika Gałuszka-Sucharska, Wioletta Kamińska, Kamil Tysa, Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, aduatacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.
(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek, środa 9-17,
czwartek 9-15, piątek 9-17,
sobota nieczynne.

Biuro ogłoszeń w Jelczu-Laskowicach,
ul. Bożka 11, (nad Biedronką)
tel./fax 71-318-39-88,
ogłoszenia@gazeta.olawa.pl
czynne: poniedziałek i wtorek 10.00-12.00,
środa, czwartek i piątek - nieczynne.
Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZASp. z o.o., 55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



powiatowa

w przeglądarce prasy
„Faktów o poranku”

PNIEDZIAŁEK – PIĄTEK
7.00 – 8.00

TVP3 WROCŁAW
I FAKTY.COM

TVP3
WROCŁAW

**NOWY
AUTORYZOWANY SERWIS**

JUNKERS

Vaillant termet

naprawa i montaż urządzeń, instalacje CO, GAZ

504-517-197

**PEUGEOT 508 kupiony
w salonie w 2011r.
Auto w 100% sprawne.**

Bogate wyposażenie (m.in.:
nawigacja GPS, tempomat,
czujnik deszczu, czujnik
zmroku, czujniki parkowania
przednie i tylne, klimatyzacja
automatyczna 2-strefowa,
ogranicznik prędkości, koła
zimowe na felgach stalowych,
koła letnie na felgach
aluminiowych, hak holowniczy,
gniazdo USB.
Kupujący nie płaci podatku
PCC. Faktura VAT

Cena 36 500 zł

Tel. 605-996-555

WĘDKARSTWO

Podsumowanie

Członkowie Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” w Oławie spotkali się 14 stycznia, na zebraniu sprawozdawczym

Obradom przewodniczył prezes Wacław Zychowicz. W roku 2017 koło zrzeszało 173 członków. Zorganizowano sześć imprez sportowych w wędkarstwie spławikowym i gruntowym, w których łącznie rywalizowało 142 zawodników. Zgodnie ze sprawozdaniem finansowym, przedstawionym przez skarbnika Wiesława Mądryka, odpis dla koła z tytułu składek wyniósł 4821 zł, natomiast wydatki na funkcjonowanie biura, organizację zawodów i nagrody dla zwycięzców - 3255 zł. Bilans otwarcia roku 2018 stanowi kwota 7174 zł. Od bieżącego roku będzie prowadzona w kole klasyfikacja Grand Prix wędkarzy, uczestniczących w zawodach. Zarząd zamierza nadal prowadzić tabelę łowców okazów. Na zebraniu wyróżniono statuetką Wacława Perzyńskiego - za lina o wadze 1,12 kg i długości 42 cm, złowionego 5 czerwca.

Ustalono, że w roku 2018 będą organizowane przez

Roczny bilans „rzemieślników”



Łowca okazu Wacław Perzyński na zebraniu Koła nr 90 otrzymał okolicznościową statuetkę...

koło następujące imprezy sportowe:

* 15 kwietnia - otwarcie sezonu, kapitan zawodów Lesław Dzikowiecki;

* 13 maja - mistrzostwa koła, kapitan Wiesław Kuźnicki;

* 3 czerwca - zawody rodzinne;

* 24 czerwca - zawody o puchar prezesa, kapitan Wacław Zychowicz;

* 26 sierpnia - zawody o puchar lata, kapitan Robert Trela;

* 23 września - zawody pod hasłem „Puchar babiego lata”, kapitan Janusz Kwiecień;

* 14 października - zakończenie sezonu, kapitan Wiesław Mądryk.

Miejsca rywalizacji będą ustalone w późniejszym terminie, po uwzględnieniu planów innych kół.

Wśród swoich uchwał, uczestniczący w zebraniu członkowie koła nr 90 zawarli wnioski o...:

* ...ściślejszą współpracę z innymi kołami PZW, działającymi w powiecie olawskim;

* ...zaprzestanie podwyższania składek w Okręgu Wrocławskim;

* ...uczestnictwo przedstawicieli koła nr 90 w zarybianiu wód, dokonywanym przez Koło Miejskie PZW nr 16 w Oławie oraz Okręg Wrocławski PZW;

* ...przedstawienie na stronie internetowej Okręgu warunków zawartych w ubezpieczeniu, któremu poddani są członkowie PZW, opłacający składki.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, kontaktując się telefonicznie: nr +48-600-378-240.

(GRARO)

Dyżury składkowe w olawskich kołach PZW:

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim, naprzeciw dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.

* Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” dyżuruje w jego siedzibie, przy ul. 3 Maja 1a - w środy, od godz. 16.00 do 18.00. W pozostałe dni - w zakładzie rzemieślniczym Wiesława Mądryka, ul. ks. Kutrowskiego (do godz. 15.30).

* Skarbnik Koła PZW nr 110 „Amur” przyjmuje wpłaty codziennie w Hucie „Oława”, w godzinach pracy, oraz we wtorki, od godz. 17.00 do 17.45, w sklepie „Team Komputers”, ul. Strzelna 3. Składki można także wpłacać w innym miejscu i terminie, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym, nr: +48-669-504-840.

Szukają domu

Wesoły, nieduży łagodny piesek, idealny dla starszych osób, tel. 500-847-340

Łagodny, spokojny, wykastrowany pies, tel. 500-847-340

Wesoła, łagodna sunia, tel. 500-847-340



Łagodna, młoda, wysterylizowana sunia szuka odpowiedzialnego właściciela, tel. 500-847-340



Młody, pilnujący mieszaniec owczarka niemieckiego, tel. 667-735-988



Znaleziono psa na terenie Oławy, tel. 500-847-340



Młody mieszaniec teriera, tel. 667-735-988



Mała suczka znaleziona w Kotowicach, tel. 667-735-988



Kilkuletni, wykastrowany mieszaniec beagle, tel. 667-735-988



Wesoły, energiczny, wykastrowany psiak, tel. 500-847-340



Kilkuletni mieszaniec, bez ogona, ze skórzaną obrozą znaleziony w Chwalibóżykach, tel. 667-735-988



Wykastrowany, łagodny pies, tel. 500-847-340



Suczka znaleziona ze szczeniakami w Jelczu-Laskowicach, tel. 606-959-410



Nieduża, łagodna, wysterylizowana sunia, tel. 500-847-340



Młody mieszaniec, dobry do pilnowania, tel. 667-735-988



Kilkuletni piesek rasy Shih-Tzu z niebieską obrozą, znaleziony w Piskorzowie, tel. 667-735-988



Wysterylizowana, łagodna, spokojna sunia. Idealna dla starszych osób, tel. 500-847-340



Wesoła, łagodna sunia, tel. 500-847-340



Nieduży, wykastrowany, spokojny piesek, tel. 500-847-340



Młoda suczka wyżyła znaleziona w Osieku, tel. 667-735-988



Owczarek niemiecki, długowłosy, czarny-podpalany znaleziony między Janikowem a Wójcicami, tel. 667-735-988



Szczeniaki znalezione w Jelczu-Laskowicach, tel. 606-959-410

(NATI)
nati3@tlen.pl

sport

Lepiej zgrani, wojskowi
zdemilitaryzowani

s.36



Finał Ligi Halowej
LZS Gminy Oława

s.38-39

Szef działu: Krzysztof A. Trybulski kat@gazeta.olawa.pl

KS „Acana-Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice - AZS WSIU „Alimentura-Malwee” Łódź 7:1

„Orzeł-Acana” rozgromił łódzkiego rywala

FUTSAL
I liga

W pierwszej połowie gospodarze mieli problem z przedarciem się przez szczelną defensywę, ale w drugiej ich przewaga przełożyła się na strzelone gole

Już pierwsze minuty zapowiadały przebieg całego spotkania. „Orzeł” imponował w ofensywie, z piłką przy nodze i kolejnymi strzałami, a „Malwee”, głęboko cofnięte, wyczekiwało szans na kontrataki. Victor Andrade szukał okazji z lewej flanki, Grzegorz Nowak mocno uderzał z dystansu, a Dawid Witek próbował pokonać Aleksija Dakhinę z prawej strony. Przez większość czasu, piłka pozostawała na połowie „Malwee”, co wykorzystał Kamil Nowakowski. Po rozegraniu rzutu rożnego, Andrade podał do ustawionego w polu karnym Nowakowskiego, ten przyjął piłkę, obrócił się i w ósmej minucie otworzył wynik spotkania. Po tym gołu goście wciąż mieli problem z wyprowadzaniem akcji, ale przyzwyciężenie się bronili, a kilka razy udanie interweniował Dakhine. Popisał się m.in. przy kontrze Witka z Andrade. Nie cieszył się jednak długo, bo w 14. minucie nieatakowany na lewej flance Nowak wystawił sobie piłkę i precyzyjnym uderzeniem podwyższył na 2:0.

Druga stracona bramka nieco ożywiła przyjezdnych.



Tabela I ligi futsalu po XII kolejce - na str. 37

Zawodnicy Orła odnieśli kolejne zwycięstwo i mają powody do radości

Pierwszy strzał dla swojej drużyny oddał po kwadransie Mateusz Sobczak. W odpowiedzi piłka trafiła w poprzeczkę bramki strzeżonej przez Dakhinę, po uderzeniu Jose Gutierrez. Maciej Foltyn miał okazję dwukrotnie popisać się przed przerwą - najpierw obronił po rzucie rożnym strzały Krystiana Pomykały i Tomasza Sztaby, a następnie zatrzymał rozpędzonego w kontrze Bartłomieja Krysiaka.

Na drugą połowę meczu zawodnicy „Malwee” wyszli bardziej zdecydowani na ataki niż wcześniej. Początkowo jednak nie potrafili stworzyć dogodnej sytuacji strzeleckiej. Drugi raz chciał się wpisać na listę strzelców Nowakowski, ale uderzył poza bramkę. Także bliski szczęścia, po

mocnym strzale z lewej strony, był Andrade, ale to Emil Młynarczyk znalazł w 24. minucie drogę do bramki Foltyna. Piłkę przejął na połowie boiska Bartłomiej Krysiak, dograł do Młynarczyka, a ten wykorzystał jedną z niewielu akcji gości.

Kolejne strzały padały z obu stron, ale w odpowiednim miejscu i we właściwym czasie znalazł się Andrade. Witek wycofał z rzutu rożnego do Nowaka, który uderzył z dystansu, ale w słupek, a Brazylijczykowi pozostało tylko dolożyć nogę i było 3:1. Emocje jeszcze nie zdołały opaść, a już w kontrataku ruszył Nowakowski. Świetnie poradził sobie z defensorami „Malwee”, dograł na prawy słupek do Gutierrez, który nie dał szans bramkarzowi

na obronę. W tej samej minucie Witek podał z autu do Przemysława Matejki, piłka wróciła do niego po interwencji obrońcy, więc huknął do bramki na 5:1.

Bramki: Kamil Nowakowski (8, 38), Grzegorz Nowak (14), Victor Andrade (28), Jose Gutierrez (30), Dawid Witek (30) i Maciej Foltyn (32) - Emil Młynarczyk (24)

Łodzianie zdecydowali się na grę z lotnym bramkarzem, co wykorzystał Foltyn, który po interwencji, trafił z własnego pola karnego do pustej bramki rywali. Goście nie odpuszczali, ale po strzale Krysiaka, golkeeper „Orla” sparował piłkę na słupek. Spotkanie z dwiema strzelonymi bramkami zakończył tylko Nowakowski, który w 38. minucie przejął piłkę w połowie boiska i trafił do siatki, ustalając wynik meczu na 7:1.

- W tym pojedynku chodziło o odzyskanie naszego stylu gry - powiedział po meczu trener „Orla-Acany” Chus Lopez. - Ważne było, by znów poczuć się zwycięską drużyną. Prowadziliśmy grę, której celem było szybkie

odzyskanie piłki i atak z wieloma ruchami. Pokazaliśmy więcej zaangażowania, ale niektórzy zawodnicy mogą grać lepiej. Wciąż jesteśmy na niższym poziomie niż przed przerwą świąteczną. Jestem zadowolony z naszej gry, ale, zgodnie z zasadą stawiania się coraz lepszym, musimy być skuteczniejsi w ataku i lepiej postrzegać naszą strategię.

„Orzeł-Acana” J-L:

1. Maciej Foltyn (12. Bartosz Konieczny), 2. Grzegorz Nowak, 13. Kamil Nowakowski, 9. Dawid Witek, 14. Victor Andrade - 3. Paweł Synowiec, 4. Jan Rojek, 5. Jose Gutierrez i 11. Przemysław Matejko.

KAMIL TYSA
ktyasal@gazeta.olawa.pl

Sobieski przełożony

SIATKÓWKA
III liga kobiet

Liderujące w rozgrywkach podopieczne trenera Jarosława Gębarzewskiego nie zagrają w sobotę 27 stycznia w hali OCKF z głogowskim „Volleyem”

Ze względu na trwające ferie zimowe, szkoleniowcy obu zespołów porozumie- li się w kwestii przełożenia tego meczu na sobotę

(KAT)

Pobiegną w Miłoszycach

REKREACJA
Biegi

Po dwutygodniowej feryjnej przerwie wracają na trasy biegacze i kajakarze, rywalizujący w Zimowym Maratonie na Raty 2018

Trzeci etap „ZiMN-Ra” odbędzie się w niedzielę 28 stycznia, na trasie „Miłoszycka Siódemka”. Start - o godz. 11.00. Trzydzieści minut wcześniej wyruszą na trasę miłośnicy nordic walking.

(KAT)

10 marca. Pojedynek drużyn MGLKS „Sobieski” Oława i UMKS „Volley” Głogów będzie rozegrany tak jak planowano w hali OCKF i rozpocznie się o godz. 18.00.

Oławscy kibice zobaczą siatkarki „Sobieskiego” wcześniej, w sobotę 3 lutego, kiedy to trzecioligowe liderki podejmować będą u siebie nowosolski „Ares”. To spotkanie również rozpocznie się o godzinie 18.00.

4 EDYCJA
LZS LIGA HALOWA
GMINA OŁAWA
PUCHAR WÓJTA GMINY OŁAWA 28.01.2018

Kwalifikacje :

- 11:00 AC NieMilan - Pictura
- 11:15 Albatrosy - Drużyna AA
- 11:30 Odra Ścinawa - Wena United
- 11:45 Burza Lipki - Odra Ratowice
- 12:00 1A AC NieMilan/Pictura - Albatrosy/Drużyna AA
- 12:15 5H Odra Ścinawa/Wena Utd - Burza Lipki/Odra Ratow.

Turniej

- 13:00 1A - Orzeł Św. Katarzyna
- 13:15 Bayern Wena - Wena Team
- 13:30 Jagienka - MK Wondeland
- 13:45 Awangarda Team - Porno Polonia
- 14:00 5H - Rol-Mix
- 14:15 Dream Team - Rapid Doamniów
- 14:30 Życie Osiedli - Lemarko Gać
- 14:45 Czarna Gwiazda J-L - Gang Weny

Ćwierćfinały

- 15:30 1A/Orzeł Św. Katarzyna - Bayern Wena/Wena Team
- 15:45 Jagienka/MK Wondeland - Awangarda/Porno Polonia
- 16:00 5H/Rol-Mix - Dream Team/ Rapid Doamniów
- 16:15 Życie Osiedli/Lemarko - Czarna Gwiazda/Gang Weny

Półfinały

- 16:45
- 17:00

Finał

- 17:30



- Robimy teraz jeden krok w tył, aby w niedalekiej przyszłości móc zrobić sto kroków w przód - mówi Robert Paduła, prezes LKPR MJO

Bez pieniędzy nie można grać w I lidze

Z Robertem Padułą, prezesem LKPR Moto-Jelcz Oława, o problemach klubu i przyczynach likwidacji zespołu seniorskiego - rozmawia Krzysztof Andrzej Trybalski

PIŁKA RĘCZNA

Kłopoty szczypiornistów

- Reprezentacja Polski zremisowała z Portugalią na turnieju kwalifikacyjnym w Pova de Varzim i nie zagra w mistrzostwach świata, a prawdopodobnie nie wystąpi również na igrzyskach olimpijskich w Tokio. To się wydarzyło 14 stycznia 2018. Ta data jest teraz określana, jako czarny dzień w historii polskiej piłki ręcznej. Czy tak samo, ale w odniesieniu do LKPR MJO, będzie nazywany 17 stycznia 2018?

- Patrząc z perspektywy tylko dzisiejszego dnia, to niewykluczone, że tak właśnie będzie. 17 stycznia tego roku zarząd naszego klubu podjął bowiem decyzję o wycofaniu drużyny seniorów z I ligi. Rozważaliśmy to już przed rozpoczęciem tego sezonu, ale latem ubiegłego roku udało nam się zebrać takie fundusze, które wystarczyły na start w rozgrywkach i dotrwanie w nich do końca 2017. Liczyliśmy na poprawę finansowania w następnym roku, bo zwłaszcza te pozabudżetowe sponsorskie środki zapowiadały niezłą perspektywę - bez problemów pozwołyłoby nam spokojnie dograć do końca sezonu w I lidze. Nie ukrywamy, że po cichu liczyliśmy także na „budżetówkę”, czyli na samorządy z powiatu oławskiego. Na to, że znacząco zwiększą swoje wsparcie dla nas. Niestety, samorządy utrzymały pomoc na dotychczasowym i stałym poziomie, a problemy w firmach i przedsiębiorstwach, które nas dotąd wspierały, spowodowały znaczne obniżenie kwot sponsorskich w porównaniu do roku poprzedniego. Donatorzy informowali nas w listopadzie i w grudniu o możliwych problemach i o przyhamowaniu pomocy, dlatego nie możemy mieć do nich żadnych pretensji. Nie mamy też zbyt wielkiego żalu do samorządów. Niemniej jednak pieniądze, jakie nam zagwarantowały oraz te ograniczone sponsorskie, nie pozwalały na dalsze utrzymanie pierwszoligowców. Dlatego podjęliśmy smutną dla środowiska i bardzo też trudną dla nas decyzję o wycofaniu ich z rozgrywek. Patrzymy na to jednak z pewną dozą optymizmu - robimy teraz jeden krok w tył, aby w niedalekiej - mam nadzieję - przyszłości, móc zrobić sto kroków w przód. Mamy obecnie 9 drużyn młodzieżowych, złożonych niemal z samych wychowanków, które uczestniczą w systematycz-

nych rozgrywkach, prowadzonych przez Dolnośląski Związek Piłki Ręcznej. Nasze drużyny regularnie biorą także udział w mocno obsadzonych turniejach, zarówno w Polsce jak i w kilku innych krajach europejskich i nieźle się tam prezentują. Swoje kariery sportowe chce u nas rozwijać młodzież z innych ośrodków. Trenują i grają w LKPR młodzie obcokrajowcy, w większości Ukraińcy. Starannie dobieramy trenerów pracujących w klubie, którzy zwiększają jego potencjał sportowy i organizacyjny. A wracając na chwilę do tego ewentualnego czarnego dnia, to mam nadzieję, że w końcowym efekcie ten 17 stycznia 2018 będzie się nam kojarzył nie ze złą, tylko z dobrą decyzją, korzystną dla całego oławskiego szczypiorniaka...

- Wspomniał pan przed chwilą o obcokrajowcach, trenujących i grających w „Moto-Jelczu”. Właśnie związane z tym problemy wywołały prawdziwą burzę na grudniowej sesji Rady Powiatu. Padło tam sporo zarzutów pod adresem waszego klubu i także pana osobiście...

- Niestety, choroba przykuła mnie do łóżka i nie mogłem uczestniczyć w tej sesji. Bardzo żałuję, bo wiem, że wypowiedziano tam sporo nieprawdziwych słów, mocno nas krzywdzących oraz podawano przekłamane lub nieprecyzyjne informacje. Np. o tym, że młody Ukrainiec złamał nogę na zajęciach w hali OCKF i był z nim problem w szpitalu, bo niby nie miał opiekuna prawnego. Po pierwsze, nikt z naszych graczy nigdy nie złamał nogi. Jeśli natomiast zdarzały się kontuzje czy urazy, wymagające interwencji lekarskiej i hospitalizowania zawodnika spoza Polski, to zawsze był przy nim opiekun prawny. Faktem jest, że nie zawsze ten opiekun był tu w Oławie czy w Jelczu-Laskowicach pod ręką. Wszystko przez to, że pani dyrektor Zespołu Szkół w Jelczu-Laskowicach obiecała go zatrudnić w szkole jako nauczyciela wuefu lub opiekuna w internacie, ale gdy przyszło co do czego, to mu odmówiła. Człowiek musiał z czegoś żyć, więc podjął się pracy we Wrocławiu, bodajże w jakiejś pizzerii. Nie siedzi tam non stop z telefonem przy uchu, więc czasami jest problem, by się do niego dodzwonić. Ale wystarczy mu wysłać esemesa i jak ma wolną chwilę, to od razu oddzwania...

- A skąd się wzięli ci młodzi Ukraińcy, których macie w klubie zdaje się co najmniej dwudziestu?

- Dokładnie jest w tej chwili u nas 16 chłopców pochodzących z Ukrainy i jeden z Białorusi. Ale nie są to jacyś zawodowi „stranieri”. Oni przyjechali do Polski w większości z rodzicami i razem z nimi starają się o „Kartę Polaka”. To oznacza, że mają polskie korzenie i zamierzają w naszym kraju osiąść na stałe. To są w pewnym sensie tacy współcześni repatrianci. Oni wszyscy trafili najpierw do szkoły mistrzostwa sportowego w Żywcu, gdzie trenowali po kilka godzin dziennie, przez siedem dni w tygodniu. Ich poziom sportowy rósł więc bardzo szybko. Problem był w tym, że w Żywcu nie mieli możliwości udziału w systematycznych rozgrywkach ligowych. Wiosną ubiegłego roku, szukając innej szkoły i klubu, w którym mogliby nie tylko trenować piłkę ręczną, ale również walczyć w stałych rozgrywkach, zgłosili się do nas, bo dowiedzieli się, że mamy szkołę z klasami sportowymi, ukierunkowanymi na szczypiorniaka, że jest u nas internat i że uczestniczymy w rywalizacji ligowej. To się odbyło za zgodą władz naszego starostwa, bo od 1 września przyjęto ich jako uczniów do jelczańskiego Zespołu Szkół i zakwaterowano w internacie, utworzonym w miejsce dawnego schroniska młodzieżowego w Chwałowicach.

- Chłopcy rzeczywiście prezentowali niezły poziom sportowy i dlatego trenerzy kilku innych drużyn, z którymi rywalizowaliście w mistrzostwach Dolnego Śląska juniorów, w pewnym momencie zażądali ukarania was walkowerami, bo Ukraińcy i Białorusini nie mieli ponoć ważnych certyfikatów międzynarodowych...

- Mielśmy oświadczenia zawodników, poparte podpisanymi ich rodziców albo opiekuna prawnego, że nigdy nie grali na Ukrainie czy na Białorusi w klubach sportowych. Co najwyżej występowali tam w rozgrywkach międzyszkolnych. A w takich przypadkach certyfikat międzynarodowy nie jest potrzebny. Faktem jest, że mieliśmy kłopoty z uzyskaniem stosownych dokumentów od federacji ukraińskiej i białoruskiej, bo tam za wszelką cenę szukano jakichś śladów gry naszych chłopców w klubach sportowych. Gdyby tak było, to musieliśmy za każdego zawodnika zapłacić Ukraincom 450 euro, a Białorusinom niewiele mniej. To dla nich spora kwota, dlatego ociągali się z wysłaniem dokumentów. Interweniowałem w tej sprawie

w ZPRP, a rodzice kilku chłopców dodatkowo w ukraińskim ministerstwie sportu. Ostatecznie sprawę krok po kroku wyjaśnia Europejska Federacja Piłki Ręcznej, a jej wszystkie dotychczasowe decyzje są korzystne dla nas.

- Dyrektor Agnieszka Żak szykuje się do rozwiązania klas sportowych w jelczańskim Zespole Szkół i to podobno ma nastąpić zaraz po feriach...

- Dowiedziałem się o tym z trzecich, a może nawet z czwartych ust. Ponoć głównym powodem ma być właśnie ta kwestia rzekomego braku opiekuna prawnego dla obcokrajowców. Słyszałem od naszych chłopców, że pani dyrektor powysłała im pisma do rodzinnych domów, które oni otrzymali na Ukrainie czy Białorusi 3 lub 4 stycznia. A z treści pisma wynikało, że do 2 stycznia mają podać dane opiekunów, pod groźbą usunięcia ze szkoły. Podkreślam raz jeszcze, że opiekun prawny tych chłopców był cały czas. Żeby jednak nie komplikować sytuacji i nie zaoigniać sporu z panią dyrektorem Żak, ustanowiliśmy chłopcom nowych opiekunów, którymi są teraz członkowie zarządu naszego klubu lub nasi trenerzy. Miałem nadzieję, że pani dyrektor nie podejmie zapowiadanych radykalnych działań, bo to byłoby z dużą szkodą przede wszystkim dla jej szkoły, która przy tym czarnym scenariuszu straci nie tylko tych młodych Ukraińców i Białorusina, ale także niemałą grupę Polaków, którzy uczą się w klasach sportowych i ćwiczą w naszym klubie. Rodzice ich pozabierają i przeniosą do innych szkół, na przykład do Wrocławia. Jelczańska placówka już od dłuższego czasu ma problem z naborem uczniów, a ewentualna likwidacja klas sportowych jeszcze bardziej to pogłębi. Niestety, gdy we wtorek 23 stycznia przyjechałem do szkoły, żeby złożyć dokumenty potwierdzające ustanowienie nowych opiekunów prawnych, poinformowano mnie, że dzień wcześniej wszyscy nasi klubowicze zostali skreśleni z listy uczniów jelczańskiego Zespołu Szkół. Sprawa jest bulwersująca, a wręcz skandaliczna! W trakcie minionego weekendu mój syn kontaktował się telefonicznie z kadrową Zespołu Szkół i poinformował ją, że wymagane dokumenty są już w Polsce i że zostaną doręczone do szkoły najpóźniej w poniedziałek. Po kilku minutach kadrowa oddzwoniła i powiedziała synowi, że pani dyrektor prosi, abyśmy przy-

wieźli je w środę, 24 stycznia, bo w poniedziałek i we wtorek w placówce mają być kontrole z kuratorium oświaty, więc nikt z kierownictwa szkoły nie będzie miał wtedy czasu na to, żeby przyjąć od nas i sprawdzić te dokumenty.

- Rozumiem, że sprawa nie jest jednak jeszcze całkiem przesądzona i że będziecie się od tego odwoływać...

- Na pewno tak! To świeży temat, więc jeszcze nie wiem, jakie konkretnie kroki tu podejmiemy. Na pewno będę o tym rozmawiał ze starostą. Trwają ferie, więc mamy jeszcze te kilka dni, by to wyjaśnić i załatwić z korzyścią dla naszych chłopców. Chciałbym tu przy okazji dodać, że nasi młodzi Ukraińcy i także ten rodzynek z Białorusi, nie sprawiają ani w szkole, ani w klubie, ani w internacie, jakichkolwiek kłopotów wychowawczych. Bardzo dobrze się też zintegrowali z polskimi rówieśnikami, co - biorąc pod uwagę nasze trudne historyczne doświadczenia w relacjach Polaków i Ukraińców - jest bardzo cenne w znacznie szerszym wymiarze, niż tylko tym stricte sportowym. Absolutnie nie powinno się więc tego niszczyć nieprzemyślanymi decyzjami, podejmowanymi pod wpływem emocji czy nieprecyzyjnych informacji...

- Wróćmy jeszcze na chwilę do zespołu pierwszoligowego. Co będzie z trenerem i zawodnikami rozwiązanej drużyny?

- Wszyscy dostali wolną rękę w szukaniu sobie nowego pracodawcy i jeśli takowego znajdą, my nie będziemy im czynić żadnych przeszkód w kwestii zmiany barw klubowych. To samo dotyczy trenera Krzysztofa Mistaka, którego bardzo cenimy i jesteśmy mu wdzięczni za cały okres pracy w naszym klubie, w tym szczególnie za efektowny pierwszoligowy awans, jaki dwa lata temu wywalczył z zespołem „Moto-Jelcz” Oława. Jeśli ktoś będzie chciał zostać w naszym klubie, to wzmocni zespół występujący w trzeciej lidze dolnośląskiej, w którym dotąd grała sama młodzież...

- Słyszałem, że grozi panu kara finansowa za wycofanie zespołu z I ligi. Będzie dotkliwa?

- Jeśli zostanie wyegzekwowana, to tak, bo wynosi aż 15 tysięcy złotych. Liczę jednak na to, że ZPRP przychylnie rozważy przyczyny naszej decyzji i kara będzie umorzona.

- Mówił pan już o ograniczeniu wsparcia ze strony

prywatnych sponsorów, ale to dziwne, że nie chcieli wam pomóc - gospodarka w Polsce przecież prężnie się rozwija... Poza tym, nawet jeśli jeden czy drugi podmiot ma jakieś przejściowe kłopoty, to są jeszcze inni. A wy akurat tego typu darczyńców zawsze mieliście sporo, chociaż nie wszyscy chcieli się tym chwalić publicznie...

- Zawsze szanowaliśmy wolę wspomagającego, więc jeśli prosił o anonimowość, to jej dochowywaliśmy. Tak się nieszcześliwie złożyło, że te sygnały o ograniczeniu pomocy w 2018 otrzymaliśmy jednocześnie od kilku naszych dotychczasowych stałych i znaczących donatorów. Z wyprzedzeniem zapowiedzieli nam, że w nowym roku wsparcie z ich strony będzie mniejsze lub całkiem zaniknie i to z różnych powodów...

- Np. z powodu uszczelnienia podatku VAT?

- Panie redaktorze, tak sformułowane pytanie sugeruje, że w naszym klubie pojawiały się pieniądze pochodzące z przestępstw podatkowych. Oświadczam więc z całą odpowiedzialnością, że nigdy takiej sytuacji nie było! Uważam, że tak zadane pytanie miałooby sens tylko wtedy, gdyby sądownie udowodniono któremuś z naszych sponsorów popełnienie oszustw podatkowych. Natomiast nic mi nie wiadomo, żeby przeciwko któremukolwiek z naszych donatorów toczyło się wcześniej i obecnie jakiekolwiek postępowanie prokuratorskie czy sądowe o takim właśnie charakterze. Nie pytałem nigdy tych, co ograniczyli nam pomoc, o powody ich kłopotów, bo uważam, że to by było nieeleganckie. Mimo tych wszystkich problemów, jakie obecnie mamy i które - mam nadzieję - są tylko przejściowe, chcemy nadal rozwijać sport i piłkę ręczną w powiecie oławskim. Teraz będziemy się koncentrować na grupach młodzieżowych, w szkoleniu których mamy spore sukcesy. Nasza wychowanka Natalia Żurawska już na dobre zadomowiła się w kadrze narodowej juniorów młodszych, a niedawno rozpoczęła naukę w najlepszej obecnie w Polsce - jeśli chodzi o piłkę ręczną kobiet - płockiej szkole mistrzostwa sportowego. W kadrze dolnośląskiej, w różnych grupach wiekowych, mamy obecnie dziewięciu naszych wychowanków, a kolejne powołania dla naszych piłkarzy i piłkarek, to tylko kwestia czasu. Zawodnicy i zawodniczki z ich roczników dopiero za dwa-trzy lata będą kierowani do kadry regionu lub do młodzieżowych reprezentacji Polski. Mocno wierzymy w to, że w niedalekiej przyszłości to właśnie wychowankowie LKPR MJO będą tą nową siłą, która pozwoli naszej seniorskiej reprezentacji walczyć w największych światowych imprezach o najwyższe cele. Tak więc nie gasimy jeszcze zupełnie światła w naszym klubie, bo mamy dla kogo istnieć i działać!

MKS Olavia Oława - WKS Sobieski-Arena Żagań 3:0

Lepiej zgrani, więc wojskowi zdemilitaryzowani

SIATKÓWKA

II liga

Oławska drużyna kontynuuje zwycięską passę w rundzie rewanżowej. Po wygraniu przed tygodniem z międzyrzeckim liderem, teraz zostawiła w pokonanym polu kolejny zespół z czołówki tabeli. - *Stopniowo procentuje ciężka praca, jaką wykonujemy na treningach i coraz lepsze zgranie* - mówili zgodnie po meczu z żagańską drużyną kapitan Olavii Maciej Kęsicki i trener Arkadiusz Stadnik. - *Nie ujawnialiśmy tego nigdzie przed pojedynkiem w Oławie, ale po dwóch poprzednich spotkaniach, rozegranych w sobotę i środę, mamy w klubowej kadrze mały szpital. Dlatego dziś nie wystąpił nasz kapitan Piotr Sajdak, a kilku jego kolegów grało albo z blokadami, albo po zażyciu środków przeciwbólowych* - tłumaczył przyczynę porażki swojej drużyny szkoleniowiec Sobieskiego Artur Chaberski

Oławianom nie wiodło się ostatnio w rywalizacji z żagańską drużyną. W poprzednim sezonie przegrali



W 2018 roku drużyna Olavii (na fot. z lewej) kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. 20 stycznia odprawiła z kwitkiem zespół wojskowych z Żagania

sadniczej i byli także gorsi w dwumeczu w rundzie play-off (przegrali u siebie 0:3 i wygrali na wyjeździe 3:1). W tym sezonie w pierwszej rundzie fazy zasadniczej rywalizowali z Sobieskim 28 października 2017 w Iłowej (właśnie tam rozgrywała jesienią ubiegłego roku swoje mecze drużyna z Żagania w roli gospodarza, po zniszczeniu żagańskiej Areny przez huragan), ulegając podopiecznym trenera Artura Chaberskiego 1:3. - *Najwyższa pora przełamać tę złą passę w starciach z wojskowymi!* - zapowiadał trener Arkadiusz Stadnik, przed sobotnim spotkaniem

w hali OCKF. I nie było w tym nawet odrobiny zadęcia, bo szkoleniowiec Olavii miał uzasadnione podstawy do optymizmu. Jego podopieczni od początku tego roku prezentują dobrą formę, co dobitnie potwierdzili przed tygodniem, pewnie pokonując w gościnnych występach w hali jelskiego Centrum Sportu i Rekreacji lidera grupy IV - KS Orzeł Międzyrzecz 3:0.

Z kłopotów rywała nie należy się cieszyć, ale wieści docierające do Oławy z Żagania zwiększyły szanse Olavii na sukces. W środowej kolejce, w której Olavia pauzowała, Sobieski rywa-

lizował z Bielawianką. Po tym meczu kilku żagańskich zawodników narzekało na urazy. Najistotniejsze było jednak to, że nadal nie mógł grać już wcześniej kontuzjowany kapitan Sobieskiego Piotr Sajdak. W poprzednich meczach tej drużyny z Olavią właśnie on w dużym stopniu przesądzał o zwycięstwach żaganiaków.

Ale trener Stadnik też miał problemy kadrowe. W tygodniu poprzedzającym mecz, z powodu choroby trenował tylko „na pół gwizdka” Maciej Kęsicki, a podczas zajęć z wuefu na uczelni bolesnego urazu stopy nabawił się Paweł Lewandowski.

Początek meczu jeszcze nie wskazywał, kto tym razem będzie lepszy. W pierwszym secie do stanu 5:5 grano punkt za punkt. Wtedy jednak nastąpiło przełamanie na korzyść oławskiego teamu. Dobrą serię Olavii zapoczątkował asem serwisowym Stanisław Szymankiewicz. W następnej akcji nadział się na szczelny blok miejscowych Przemysław Kępski, a potem sprytną kiwką popisał się Damian Fijak. Dziewiąty punkt dorzucił skutecznym zbiciem po kontrze Maciej Kęsicki i Olavia prowadziła 9:5. Czteropunktową przewagę utrzymała do stanu 11:7. Po dobrych zagrywkach Mateusza Rucińskiego i skutecznych atakach ze skrzydeł Alana Goltza oraz byłego gracza Olavii Adriana Bocianowskiego, goście odrobili straty i wyrównali na 13:13, a następnie 16:16. Z kolei za sprawą dobrze atakującego Macieja Kęsickiego oławianie znowu odskoczyli, prowadząc 21:18. Wtedy o czas poprosił trener Chaberski. Po przerwie czapę dostał Alan Goltz i było 22:18 dla gospodarzy. Gdy punktowo zaatakował Bocianowski, a kolejne „oczko” dla Sobieskiego dołożył serwisem Ruciński, sygnalizator przerw nacisnął trener Stadnik. Po wznowieniu gry skutecznym atakiem popisał się Kęsicki, ale po chwili kapitan Olavii zepsuł zagrywkę. W następnej akcji na blok wojskowych nadział się Szymankiewicz i sprawa zwycięstwa w pierwszym secie wciąż była otwarta, bo miejscowi prowadzili tylko 23:22. Do akcji wkroczył wtedy Adrian Sdebel i zdobył ważny psychologicznie 24. punkt. Potwierdziło się to za chwilę, bo zdenerwowany Goltz zaatakował w aut i dzięki temu pierwszą partię wygrała Olavia 25:22.

Przebieg drugiego seta był bardzo podobny do pierwszego. Po początkowo wyrównanej grze, w drugiej fazie tej



odslony przewagę uzyskali gospodarze. Następnie gra się znowu wyrównała, ale od stanu 14:14 ponownie lepiej grali miejscowi. W końcówce prowadzili 21:17 i 24:19, by ostatecznie wygrać ten set 25:20.

Scenariusz trzeciego był trochę inny. Po wyrównanym początku, gospodarze szybko uzyskali przewagę, która w pewnym momencie wynosiła aż osiem punktów - Olavia prowadziła 19:11. Od wyniku 20:13 dla oławian, dzięki kaskadownemu zagrywkom Tomasza Kubery, przyjezdni stopniowo odrabiali straty, zmniejszając dystans do trzech punktów - przegrywali 17:20 i 19:22. Przy tym drugim wyniku doszło do kontrowersji. W aut zaatakował Adrian Sdebel, ale sędzia dopatrzył się ingerencji bloku i przyznał punkt Olavii. Goście ostro zaprotestowali, ale efektem sporu z arbitrem była czerwona kartka dla trenera Chaberskiego i kolejny punkt dla Olavii. Pojedynek nie skończył się jednak w kolejnej akcji, bo zagrywający Paweł Lewandowski posłał piłkę w siatkę. Jednak chwilę później było po meczu. Po odbiorze zagrywki i wystawie Damiana Fijaka, z krótkiej skutecznie zaatakował Piotr Przyborowski. Oławianie wygrali więc trzeci set 25:20, a cały mecz 3:0.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Powiedzieli po meczu 🗣️🗣️🗣️

not. i foto: (KAT)

Zdaniem zawodników

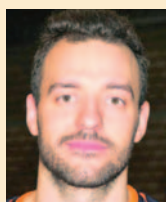
Adrian Bocianowski - atakujący Sobieskiego

- *Już od dłuższego czasu prześladową nas kontuzje, a spora grupa naszych zawodników zaciska zęby i z konieczności gra z niezaleczonymi urazami. W meczu z Astrą skreślił kostkę nasz kapitan Piotr Sajdak, który w wielu pojedynkach robił tę przysłowiową różnicę. Jego brak odczuwaliśmy już w środowym starciu z Bielawianką, ale graliśmy wtedy u siebie, więc to osłabienie jakoś zneutralizowaliśmy. Dzisiaj brak Piotra był znacznie bardziej odczuwalny, bo oławianie postawili nam zdecydowanie większe wymagania. Zagrali bardzo dobrze, zarówno przy siatce jak w i innych strefach boiska. Mieli też lepszą i skuteczniejszą niż nasza zagrywkę, co pozwalało im dobrze ustawiać blok i konstruować punktowe kontrataki. To wszystko razem złożyło się na zasłużoną wygraną Olavii...*



Maciej Kęsicki - przyjmujący Olavii

- *Licząc od grudniowego pojedynku z BTS Bolesławiec, odnieśliśmy dzisiaj czwarte z rzędu zwycięstwo w rywalizacji o ligowe punkty, a w tym czasie wygraliśmy także dwa spotkania sparingowe - z Gwardią Wrocław 3:1 i z Volleyem Jelcz-Laskowice 3:0. Procentuje nasza ciężka i systematyczna praca na treningach, dzięki której jesteśmy coraz bardziej zgraną drużyną i coraz lepiej rozumiemy się na boisku. Efekty tego są też widoczne w ligowej tabeli, w której pniemy się w górę i jesteśmy już bardzo blisko podium. Być może uda się tam wskoczyć już za tydzień, po meczu w Głogowie. No bo skoro całkiem niedawno dość pewnie ograliśmy lidera, to dlaczego mamy się bać wicelidera?*



Zdaniem szkoleniowców

Artur Chaberski - trener Sobieskiego

- *Nie ujawnialiśmy tego nigdzie przed meczem w Oławie, ale po dwóch poprzednich spotkaniach, rozegranych w sobotę z Astrą Nowa Sól i w środę z Bielawianką Bielawa, mamy w zespole mały szpital. Dlatego nie wystąpił dzisiaj w ogóle nasz kapitan Piotr Sajdak, a kilku innych jego kolegów grało albo z blokadami, albo po zażyciu środków przeciwbólowych. Praktycznie nie istniały więc dzisiaj w Sobieskim skrzydła, a to była dotąd nasza najsilniejsza broń. To wszystko razem nie obniża bynajmniej wartości zwycięstwa Olavii, bo drużyna trenera Stadnika rozegrała fajny mecz i zasłużenie z nami wygrała. Być może spotkamy się jeszcze raz w tym roku, w play-offie, bo pod tym względem mamy ostatnio do siebie szczęście. Jeśli tak się stanie, to będziemy mieli dobrą okazję, by zrewanżować się oławianom za dzisiejszą porażkę.*



Arkadiusz Stadnik - trener Olavii

- *W pierwszej rundzie widać było w naszym zespole brak zrozumienia w grze. W porównaniu z poprzednim sezonem, drużyna została dość mocno przemodelowana i potrzeba było trochę czasu, żeby zaczęła tak grać, jak ma faktycznie potencjał. A on nie jest taki mały, bo mamy kilku doświadczonych graczy, obytych na drugoligowych parkietach, a latem ubiegłego roku doszła do nas grupa młodszych zawodników, ale już całkiem nieźle wyszkolonych i ze sporymi umiejętnościami, jak choćby Stasio Szymankiewicz czy Paweł Lewandowski. Jak już zauważył Maciek Kęsicki, wreszcie procentuje nasza ciężka i systematyczna praca na treningach, niestety co pewien czas zakłócana brakiem dostępu do hali OCKF. Gdyby nie ten problem, to nasza forma mogłaby być jeszcze wyższa - aż się boję powiedzieć, jaka....*



Zawody sędziowali...

...pierwszy arbiter - Wojciech Targosz, a drugi - Justyna Pędrys (oboje z Bielska-Białej). Rolę liniowych pełnili - Andrej Lenkov z Wrocławia i Wojciech Romaniszyn ze Starych Bogaczowic. Sekretarzem zawodów była Danuta Kurowska z Wrocławia. Na meczu był także obecny sędzia główny i kwalifikator PZPS - Jan Nowaczyński z Poznania.

Składy drużyn

MKS Olavia: Fijak, Jarząbski, Kęsicki, Przyborowski, Sdebel, Szymankiewicz i Kukla (libero). Na zmiany wchodził: Kubieniec i Lewandowski.

WKS Sobieski-Arena: Bocianowski, Goltz, Kępski, Kubera, Ruciński, Skibicki i Szczepaniak (libero). Na zmiany wchodził: Bogdanowicz, Majewski, Milczarek i Kulczycki (drugi libero).

SIATKÓWKA

Sport szkolny

Na przełomie listopada i grudnia ubiegłego roku, w hali Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej, rozgrywano turnieje w minisiatkówce chłopców, z udziałem reprezentacji szkolnych

Ten cykl zawodów zorganizowali MKS „Olavia” Olawa i OCKF, a prowadził je trener Jakub Smyk. Łącznie uczestniczyło prawie 200 chłopców, tworzących 33 drużyny, w których występowali uczniowie pięciu oławskich szkół podstawowych, z klas czwartych, piątych i szóstych.

W najmłodszej kategorii wiekowej prowadzi po dwóch turniejach reprezentacja SP nr 1, z dorobkiem 20 punktów (10+10): Szymon Herba i Borys Sobkowiak. Na drugim miejscu plasuje się zespół SP nr 8: Michał Faliński i Patryk Nicewicz - 16 pkt (9+7), a na trzecim drużyna SP nr 4: Michał Falkiewicz i Konrad Stojkowski - 15 pkt (7+8).

W klasyfikacji drużynowej klas czwartych prowadzi SP nr 1 - 34 pkt, przed SP nr 8 - 29 pkt i SP nr 2 - 25 pkt.

W grupie uczniów klas piątych, po dwóch rundach liderem jest pierwszy zespół SP nr 1: Wojciech Biela, Bartosz Jasiński, Dominik Juziuczuk i Marcin Kuźnicki - 20 pkt (10+10). Drugie miejsce zajmuje pierwsza drużyna SP nr 8: Filip Pieszczek, Oskar Szczupał i Szymon Juzyszyn - 16 pkt (8+8), a na trzeciej pozycji uplasował się drugi zespół SP nr 8: Filip Mrowiec, Michał Przygoda i Adam Sztal - 15 pkt (6+9).

W klasyfikacji drużynowej klas piątych prowadzi SP nr 1 - 36 pkt, przed SP nr 8 - 31 pkt i SP nr 4 - 23 pkt.

Następcy Szczerbaniuka walczą o puchar burmistrza



Młodzi siatkarze z SP nr 2 prowadzą w klasyfikacji klas szóstych

Siatkarska młodzież w akcji

Ubiegłoroczne turnieje minisiatkówki stanowiły element realizowanego przez MKS Olavia programu „Stawiamy na siatkarską młodzież”, wspieranego finansowo przez samorząd miasta Olawy.



W najstarszej kategorii, w pierwszych zawodach - rozgrywanych 22 listopada - najlepiej spisał się pierwszy zespół SP nr 2: Jan Buchowski, Bartosz Laferi, Gracjan Kłonowski i Michał Marcinów, który w drugim turnieju (13 grudnia), zajął drugie miejsce, więc łącznie zdobył 19 pkt (10+9). Na drugiej pozycji sklasyfikowano ex aequo trzy drużyny - SP nr 1/I: Kacper Janiak, Stefan Janus, Maciej Koprowski, Wiktor Mik i Szymon Paras; SP 4/I: Oliwier

Chmura, Arkadiusz Grondys, Łukasz Haldewicz i Dominik Opoń oraz SP 8/II: Filip Dumański, Wojciech Rojewski, Adam Szymków i Jan Ziemiński. Wszystkie te zespoły zdobyły po 14 punktów.

W rywalizacji klas szóstych prowadzi SP nr 2 - 42 pkt, przed SP nr 8 - 26 pkt i SP nr 4 - 17 pkt.

W klasyfikacji generalnej, w której sumuje się wyniki poszczególnych zespołów ze wszystkich grup wiekowych, pierwsze miejsce zajmuje Szkoła Podstawowa nr 8, która w obu turniejach zdobyła łącznie



Najlepsze zespoły po dwóch turniejach w grupie uczniów klas piątych



W rywalizacji klas czwartych prowadzą drużyny z SP nr 1, SP nr 8 i SP nr 4

86 pkt, i wyprzedza SP nr 1 - 84 pkt, SP nr 2 - 83 pkt, SP nr 4 - 58 pkt oraz SP nr 5 - 15 pkt.

Sędzią głównym w obu turniejach był Jakub Smyk, a sędziami pomocniczymi młodsi siatkarze z zespołów młodzików i kadetów MKS Olavia.

* W piątek 2 lutego odbędzie się trzeci i zarazem ostatni turniej minisiatkówki, z cyklu Grand Prix Olawy 2017/2018. Początek rywalizacji w hali OCKF - o godz. 11.00. Po zawodach przewidziano wręczenie dyplomów, medali i pucharów,

w tym pucharu przechodniego dla najlepszej drużyny w klasyfikacji generalnej, ufundowanego przez burmistrza Olawy Tomasza Frischmanna.

TEKST I FOT.:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

II liga siatkówki mężczyzn - grupa 4

Wyniki XVI kolejki, rozegranej 17 stycznia

ORZEŁ MIĘDZYRZECZ - KU AZS UZ ZIELONA GÓRA 3:1
WKS SOBIESKI ARENA ŻAGAŃ - BIELAWIANKA BIELAWA 3:1
JUVE WAKMET SÓŚ GŁUCHOŁĄZY - BTS BOLESŁAWIEC 0:3

Pauzowały zespoły MKS Olavia i Gwardia Wrocław.

Wyniki XVII kolejki, rozegranej 20 stycznia

MKS OLAVIA - WKS SOBIESKI ARENA ŻAGAŃ 3:0
BTS BOLESŁAWIEC - ORZEŁ MIĘDZYRZECZ 0:3
BIELAWIANKA BIELAWA - CHROBRY GŁOGÓW 3:1
ASTRA NOWA SÓŁ - GWARDIA WROCŁAW 1:3

Pauzowały zespoły KU AZS UZ Zielona Góra i Juve Wakmet SÓŚ Głucholązy.

TABELA

	M	PKT	Z	SETY
1. ORZEŁ MIĘDZYRZECZ	14	37	12	38:12
2. SPS CHROBRY GŁOGÓW	13	26	9	31:15
3. WKS SOBIESKI ARENA ŻAGAŃ	14	25	8	29:25
4. GWARDIA WROCŁAW	13	24	8	30:21
5. MKS OLAVIA OLAWA	14	24	8	28:23
6. BTS ELEKTROS BOLESŁAWIEC	14	19	7	26:29
7. ASTRA NOWA SÓŁ	13	18	6	23:26
8. BIELAWIANKA BIESTER BIELAWA	14	16	6	23:29
9. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	13	12	4	16:32
10. JUVE WAKMET SÓŚ GŁUCHOŁĄZY	14	3	0	10:42

* W osiemnastej kolejce, która będzie rozgrywana w sobotę 27 stycznia, MKS Olavia zmierzy się na wyjeździe z Chrobrym Głogów, któremu uległ w pierwszej rundzie w Olawie 0:3. Początek meczu rewanżowego w hali SP nr 3 przy ul. Mieszka I w Głogowie - o godz. 18.00.

(KAT)

Foto-Higiena trenuje

PIŁKA NOŻNA

IV liga

W poniedziałek 8 stycznia piłkarze Foto-Higieny Błyskawicy Gać rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej

Na pierwszych zajęciach zabrakło kilku zawodników, ale za to pojawiło się kilka „nowych twarzy”. Znamy już rozkład meczów sparingowych zespołu prowadzonego przez trenera Marcina Dymkowskiego. Jego podopieczni mierzą się m.in. z Zagłębiem II Lubin, z lokalnym ligowym rywalem - Sokół Marcinkowice oraz z trzecioligową Lechią Dzierżoniów. Gacianie wystąpią także w turnieju halowym w Twardogórze,

zorganizowanym przez Wiwę Goszcz.

Oto szczegółowy plan sparingów Foto-Higieny:

* 27 stycznia - Agrolon Głuszyna (IV liga opolska) - Kluczbork

* 3 lutego - Sokół Marcinkowice (IV liga dolnośląska) - Siechnice, godz. 10.00

* 10 lutego - Sokół Wielka Lipa (IV liga dolnośląska) - Siechnice, godz. 10.00

* 17 lutego - Polonia Głubczyce (III liga) - Siechnice, godz. 14.00

* 24 lutego - Lechia Dzierżoniów (III liga) - Dzierżoniów, godzina nie ustalona

* 3 marca - Zagłębie II Lubin - Lubin, godzina nie ustalona

* 10 marca - LZS Piotrkówka (opolska klasa „O”) - miejsce oraz godzina nieustalone.

(DCZ)

Futsal I liga - grupa południowa

Wyniki XIII kolejki, rozegranej 19 i 20 stycznia 2018

ORZEŁ-ACANA J-L - MALWEE ŁÓDŹ 7:1
FUTSAL GREDAR TEAM BRZEG - HEIRO RZESZÓW 2:1
GKS FUTSAL TYCHY - FUTSAL NOWINY 1:1
ODRA OPOLE - BERLAND KOMPRACHCICE 2:1
GWIAZDA RUDA ŚL. - AZS UMCS LUBLIN 2:2

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. GKS TYCHY	28	52:33
2. Odra OPOLE	28	45:24
3. ORZEŁ-ACANA J-L	27	58:24
4. GSF GLIWICE	24	48:33
5. GWIAZDA RUDA ŚL.	24	45:32
6. BERLAND KOMPRACHCICE	21	44:30
7. AZS LUBLIN	19	47:39
8. FUTSAL TEAM BRZEG	18	53:53
9. HEIRO RZESZÓW	10	34:56
10. FUTSAL NOWINY	8	31:66
11. MALWEE ŁÓDŹ	7	38:67
12. REMEDIUM PYSKOWICE	7	23:51

* W następnej kolejce „Orzeł-Acana Futsal” Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z „Futsalem” Nowiny. Spotkania XIV kolejki zostaną rozegrane 3 i 4 lutego.

(KT)



Liga Halowa LZS Gmina Oława

FUTSAL

II i III liga LHGO

Po ostatniej kolejce czołówka trzecioligowej tabeli znacznie się zmieniła. Prowadząca dotąd Odra Ratowice ostatecznie zajęła trzecie miejsce, które nie dało jej awansu

III liga

Odra Ścinawa
- Pictura 2:1

Walcząca o awans Odra Ścinawa, po zaciętym pojedynku, nieznacznie wygrała z Picturą.

Wena United
- AC NieMilan 0:6

Po pierwszej połowie Wena prowadziła, dzięki bramce Marka Chowaniaka. Po zmianie stron drużyna z Niemila zaaplikowała rywalom pięć goli, wygrywając w cuglach.

Drużyna AA
- Albatrosy 4:2

Bardzo emocjonujące spotkanie, z którego zwycięsko wyszła drużyna AA, strzelając „albatrosom” cztery bramki.

Odra Ratowice
- Burza Lipki 0:3

Lipki i Ścinawa w II lidze



Życie Osiedli (na fot. przy piłce jego najlepszy strzelec Krystian Kozina) walczyło o awans w bezpośrednim pojedynku z Rapidem Domaniów (biało-niebieskie koszulki). Po remisie sukces świętowali domaniowianie...

W bezpośrednim meczu o awans do II ligi drużyna z Lipiek wysoko pokonała zespół z Ratowic.

II liga

Rapid Domaniów
- Życie Osiedli 3:3

Po bramkach Krystiana Koziny i Sebastiana Stacha prowadziło Życie Osiedli, ale

następne trzy gole zdobyli domaniowianie. Przed końcem gry Arkadiusz Kwieciński wyrównał i w efekcie awans wywalczył Rapid.

Bayern Wena
- Orzeł Św. Katarzyna 3:6
Bezpośrednią walkę, o utrzymanie się w II lidze, wysoko wygrał Orzeł, a Bayern Wena zagra za rok w niższej klasie.

Gang Weny
- Dream Team 5:0

Grająca w niepełnym składzie „Drużyna Marzeń” nie miała w tym spotkaniu zbyt dużych szans. „Gangsterzy” rozbili ją bez większego trudu, aplikując rywalom pięć bramek.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Zawodnik 6. kolejki III ligi



Marcin Marciniak (na fot. z lewej) otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika 6. kolejki III ligi, ufundowaną przez Studio Reklamy „Wena” oraz oławskie „Termy Jakuba”. Wręczył ją przedstawiciel organizatorów - Daniel Pawlak (na zdjęciu z prawej)

Zawodnik 6. kolejki II ligi



Arkadiusz Kwieciński (na fot. z lewej) otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika 6. kolejki II ligi, ufundowaną przez Studio Reklamy „Wena” oraz Pub Gladiator. Wręczył ją przedstawiciel organizatorów - Dominik Wejerowski (na zdjęciu z prawej)

Wyniki i tabela II ligi

VII kolejka

z 21 stycznia 2018

Rapid Domaniów - Życie Osiedli 3:3 (Filip Szymański, Karol Kraś, Gabriel Koral - Krystian Kozina, Sebastian Stach, Arkadiusz Kwieciński); Bayern Wena - Orzeł Święta Katarzyna 3:6 (Kacper Styczyński, Łukasz Orzechowski, Rafał Wysoczek - Michał Kwiatkowski - 2, Paweł Milewicz - 2, Grzegorz Imiołek, bramka samobójcza); Gang Weny - Dream Team 5:0 (Łukasz Anklewicz - 2, Michał Ży-

gadło, Kacper Makowski, bramka samobójcza).

Pauzował Avangarda Team.

TABELA:

1. Gang Weny	6	16	22:4
2. Rapid Domaniów	6	13	24:13
3. Życie Osiedli	6	12	27:12
4. Dream Team	6	9	17:15
5. Avangarda Team	6	7	24:19
6. Orzeł Święta Katarzyna	6	3	14:30
7. Bayern Wena	6	0	6:43

Awans do I ligi: Gang Weny i Rapid Domaniów. Spadek do III ligi: Bayern Wena.

Klasyfikacja strzelców II ligi

1. Krystian Kozina (Życie Osiedli) - 12 bramek
2. Łukasz Orzechowski (Bayern Wena) - 6 bramek
3. Andrzej Polewczak (Avangarda Team) - 6 bramek
4. Patryk Rak (Rapid Domaniów) - 6 bramek
5. Mateusz Nazar (Gang Weny) - 5 bramek
6. Marcin Mazur (Avangarda Team) - 5 bramek
7. Arkadiusz Targoni (Dream Team) - 5 bramek



Nagrody indywidualne III ligi

Kacper Tarka (Odra Ratowice) - najlepszy zawodnik
Serhii Ostapyschen (Drużyna AA) - najlepszy strzelec

Wyniki i tabela III ligi

VII kolejka

z 21 stycznia 2018

Odra Ścinawa - Pictura 2:1 (Bartłomiej Wierzbą, Grzegorz Modelski - Krzysztof Leszczyński); Wena United - AC NieMilan 0:6 (Marek Chowaniak - 3, Grzegorz Ring, Tomasz Trybała); Drużyna AA - Albatrosy 4:2 (Serhii Ostapyschen - 3, Przemysław Lubecki - Rafał Graczyk, Marcin Marciniak); Odra Ratowice - Burza Lipki

0:3 (Maciej Wróż - 2, Radosław Styczyński).

TABELA:

1. Burza Lipki	7	16	19:9
2. Odra Ścinawa	7	14	23:17
3. Odra Ratowice	7	13	26:19
4. Drużyna AA	7	12	28:23
5. AC NieMilan	7	10	15:13
6. Albatrosy	7	9	14:20
7. Pictura	7	3	11:19
8. Wena United	7	1	11:33

Awans do II ligi: Burza Lipki i Odra Ścinawa.

Klasyfikacja strzelców III ligi

1. Serhii Ostapyschen (Drużyna AA) - 12 bramek
2. Mateusz Siemiątkowski (Odra Ratowice) - 8 bramek
3. Grzegorz Ring (AC NieMilan) - 7 bramek
4. Kacper Tarka (Odra Ratowice) - 6 bramek
5. Grzegorz Modelski (Odra Ścinawa) - 6 bramek
6. Marcel Chajdziony (Wena United) - 5 bramek



Kamil Pawlikowski (Gang Weny) - najlepszy bramkarz II ligi



Krystian Kozina (Życie Osiedli) - najlepszy strzelec II ligi

Liga Halowa LZS Gmina Olawa

MK Wonderland zdegradowany



FUTSAL

I liga LHGO

Sprawa mistrzostwa dla Weny rozstrzygnięta się już wcześniej. Jedyną zagadką ostatniej kolejki było wyłonienia spadkowicza. Najbardziej zagrożony był MK Wonderland - żeby się utrzymać, musiał wygrać z Jagienką. To się nie udało, więc jeżeli za rok ten zespół zgłosi się do rozgrywek w LHGO, to będzie występował w II lidze...

Wena Team

- Czarna Gwiazda J-L 3:2

Wyrównane spotkanie, zasłużenie wygrała Wena, która bez straty punktów zakończyła sezon.

Lemarko - Polonia 1:2

Kolejne zacięte spotkanie w tej kolejce. Po bramkach Ja-



Jagienka (bordowe stroje) wysoko pokonała MK Wonderland i ostatecznie zajęła trzecie miejsce w I lidze

kuba Mańkowskiego i Jakuba Waszaka był remis.

Tuż przed końcem pierwszej połowy Polonia strzeliła jednak drugiego gola i ostatecznie zdobyła trzy punkty.

Jagienka

- MK Wonderland 6:2

Po pierwszej połowie był remis, który stanowił dla „wonderlandzistów” cieższe szanse na uratowanie się przed spadkiem. Jednak po zmianie

stron Jagienka zdobyła pięć bramek, pograżając rywali, którzy co najmniej na rok muszą się pożegnać z pierwszą ligą.

(DCZ)

Zawodnik 6. kolejki I ligi



Dominik Wejerowski (na fot. z prawej) otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika 6. kolejki I ligi, ufundowaną przez Studio Reklamy „Wena” oraz Catering Dietetyczny - Diet4Life. Wręczył ją nasz redakcyjny kolega - Dominik Czerenda (na zdjęciu z lewej)

Zawodnik 7. kolejki I ligi



Bartłomiej Musiał (na fot. z lewej) otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika 7. kolejki I ligi, ufundowaną przez Studio Reklamy „Wena” oraz Catering Dietetyczny - Diet4Life. Wręczył ją nasz redakcyjny kolega - Dominik Czerenda (na zdjęciu z prawej)

Wyniki i tabela I ligi

VII kolejka, rozegrana 21 stycznia 2018

Jagienka - MK Wonderland 6:2 (Jakub Pożarycki - 3, Bartłomiej Musiał, Mateusz Dobkowski, Adrian Gelles - Paweł Bekieszczyk, bramka samobójcza); Wena Team - Czarna Gwiazda J-L 3:2 (Sławomir Ostropolski - 2, Paweł Kohut - Artur Sokal, Tomasz Tarasewicz); Lemarko Gać - Polonia 1:2 (Jakub Mańkowski - Remigiusz Chowaniak, Jakub Waszak).

Pauzował Rol-Mix.

TABELA KOŃCOWA:

1. Wena Team	6	18	23:6
2. Rol-Mix	6	15	35:14
3. Jagienka	6	10	15:13
4. Polonia	6	8	10:16
5. Czarna Gwiazda J-L	6	6	16:19
6. Lemarko Gać	6	3	6:12
7. MK Wonderland	6	1	6:31

Mistrzostwo - Wena Team. Spadek do II ligi - MK Wonderland.

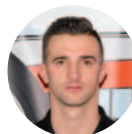
Nagrody indywidualne II ligi



Damian Makowski (Gang Weny) - najlepszy zawodnik II ligi

Klasyfikacja strzelców I ligi

1. Michał Gałaszewski (Rol-Mix) - 15 bramek
2. Dominik Wejerowski (Wena Team) - 6 bramek
3. Błażej Gogola (Rol-Mix) - 5 bramek
4. Artur Sokal (Czarna Gwiazda J-L) - 5 bramek
5. Rafał Kohut (Wena Team) - 4 bramki
6. Jarosław Wejerowski (Wena Team) - 4 bramki



Paweł Kohut (Wena Team) - najlepszy zawodnik I ligi

Nagrody indywidualne I ligi

Łukasz Ziemba (Polonia) - najlepszy bramkarz



Michał Gałaszewski (Rol-Mix) - najlepszy strzelec I ligi



Bank | Polski Bank,
bezpieczny.
Spółdzielczy w Oławie

www.bs.olawa.pl

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 17,85 % dla przykładu reprezentatywnego na dzień 21.12.2017 r. dla założeń: całkowita kwota kredytu 7378,10 zł, na 24 miesiące, opłata przygotowawcza 0,00 zł, prowizja 1125,16 zł (kredytowana), oprocentowanie 0 % (stałe), bez ubezpieczenia, miesięczna rata kredytu (stała rata) 307,42 zł, całkowita kwota do zapłaty 8863,26 zł. „Opłata” oznacza całkowity roczny koszt pożyczki i jest płatna w ratach. Stan na 05.01.2018 r.

Oprocentowanie spadło do zera!



Kredyt zimowy

W Banku Spółdzielczym SGB **zamrażamy oprocentowanie**, abyś w pełni mógł cieszyć się niskimi ratami kredytu.